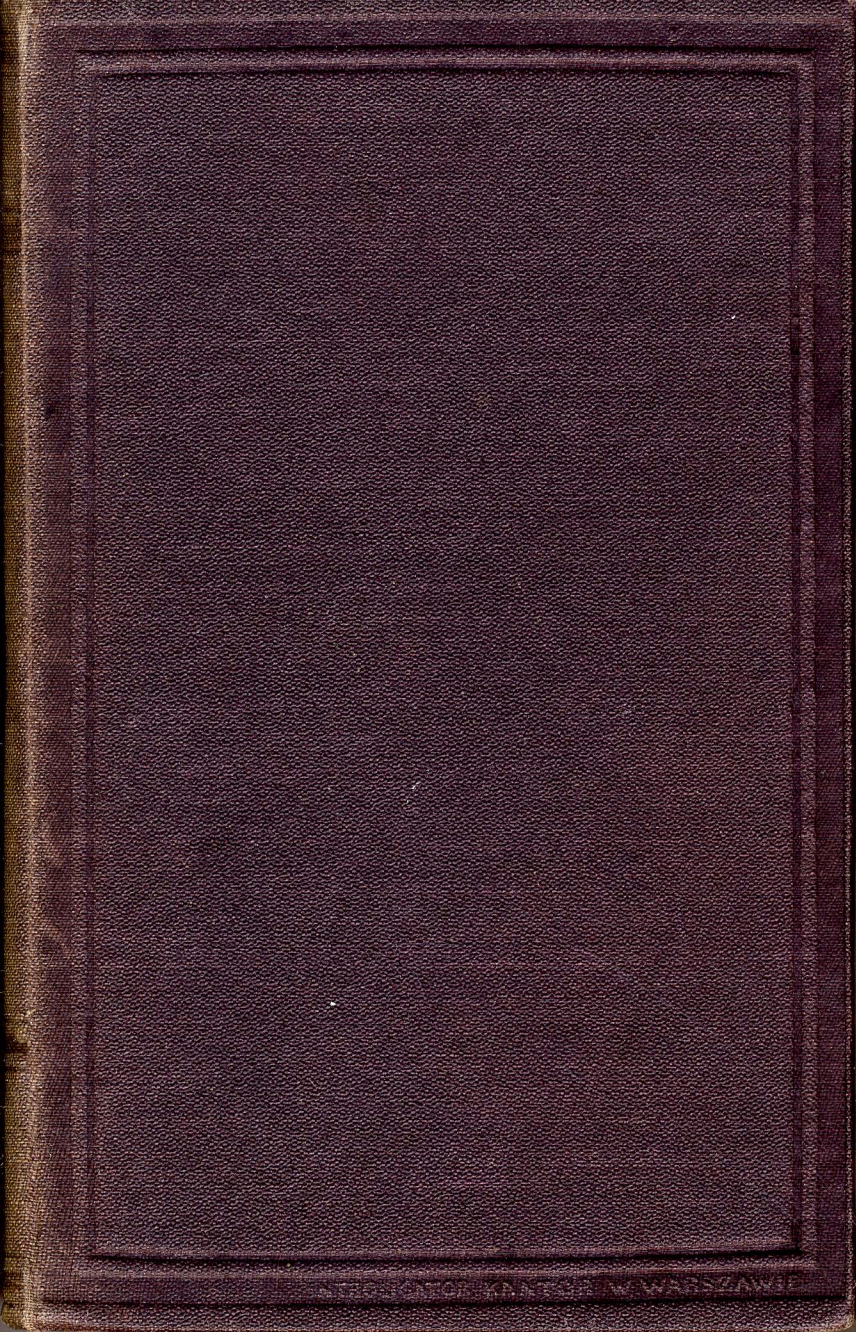




WYDAWNICTWO KSIĄŻKOWE W WARSZAWIE

ber. N

DOBRA GRABOWO.
WAGA.

✓
P. J. SZAFARZYKA

SŁOWIAŃSKI

NARODOPIS

PRZEŁOŻYL Z CZESKIEGO

PIOTR DAHLMANN.

DOBRA GRABOWO.
WAGA.

— ♦ —
W WROCŁAWIU

Nakładem Zygmunta Schlettera.

—
1843.

808.1 : 93/99 : 39



811.16(081):821.16(041)

Przedmowa tłómacza.

Szafarzyk, mąż literaturze słowiańskiej w ogólności, a pięknie zakwitającej literaturze czeskiej w szczególności wielce zasłużony, wydał ważne i co do swego przedmiotu wcale nowe dzieło, pod tytułem: „Národopis slowansky”. Jest ono rysem całej Słowiańszczyzny, przedstawia nam gdzie i jakie szczepy i gałęzie wielkiego plemienia słowiańskiego zamieszkują, — na jakie się języki, narzecza, podrzecza i różnorzecza mowa słowiańska w ustach siedemdziesięciu milionów ludzi dzieli i cieniuje, — wytyka charakterystyczne cechy każdemu narzeczu właściwe, zapoznaje nas w ogólności z literaturą każdego narodu słowiańskiego, podaje nam statystyczny wykaz wszystkich Słowian, tak pod względem języka, jak pod względem wyznania i państwa, do którego wcielonymi są, a w końcu w przytoczonych oryginalnych pieśniach gminnych daje nam zaznać każde narzecze słowiańskie.

77

Diéło to dogadza zatém od dawna już cztój potrzebie dokładniejszego oswojenia się z rzeczami Słowiańszczyzny się dotyczącými, a przez bliższe zapoznanie nas z pobratymcami zniweczy słuszenie czyniony nam dotąd zarzut, iż więcej wiemy o Chińczykach, jak o Serbach lub o innych węzłem pobratymczosci z nami bliższą styczność mających narodach.

Aby zaś z tój szacownej i mozolnej pracy głębokiego badacza Starożytności słowiańskich i Polacy korzystać mogli, przedsięwziętem ją w przekładzie naszej literaturze przyswoić, który na widok publiczny wydając, to tylko jeszcze nadmienię, że pieśni oryginalne na wzór różnych główniejszych narzeczy słowiańskich w tyle dzieła przytoczone zarazem w tłómaczeniu obok umieszczoném oddać się starałem, aby nieznaną cemu oryginalnego narzecza ku lepszemu tegoż rozpoznaniu służyło.

T R E Ś Ć.

WSTĘP.

	Strona
§ 1. Podział plemion i szczepów	1

Część I.

Mowa słowiańska.

§ 2. Rozgatunkowanie narzeczy słowiańskich	6
§ 3. Metoda	7

ODDZIAŁ I.

Idiom południowowschodni.

§ 4. Kraj, znamiona i języki	9
------------------------------------	---

Rozdział I.

Język rurski.

§ 5. Kraj, znamiona i narzecza	10
§ 6. Narzecze wielkorurskie	12
§ 7. Podrzecze nowogrodzkie	23
§ 8. Narzecze małorurskie	26
§ 9. Narzecze białorurskie	34

Rozdział II.

Język Bólgarski.

§ 10. Kraj, znamiona i narzecza	38
§ 11. Narzecze cérkiewne czyli cyryllskie	40
§ 12. Narzecze bólgarskie	46

Rozdział III.

Język ilirski.

§ 13. Kraj, znamiona i narzecza	55
§ 14. Narzecze serbskie	57
§ 15. Narzecze chorwackie	72
§ 16. Narzecze korutańskie	78

ODDZIAŁ II.

Idiom zachodni.

§ 17. Kraj, znamiona i języki	86
-------------------------------------	----

Rozdział I.

Język polski.

§ 18. Kraj, znamiona i narzecza	87
§ 19. Narzecze polskie	88
§ 20. Podrzecze kaszubskie	97

Rozdział II.

Język czeski.

§ 21. Kraj, znamiona i narzecza	99
§ 22. Narzecze czeskie	101
§ 23. Narzecze węgiersko-słoweńskie	111

Rozdział III.

Język łужиśko-serbski.

§ 24. Kraj, znamiona i narzecza	116
§ 25. Narzecze górnołużyckie	119
§ 26. Narzecze dolnołużyckie	122

Rozdział IV.

Język nadelbiański.

§ 27. Uwaga	124
§ 28. Narzecze drewiańskie	125

Część II.

Języki obce.

§ 29. Indoeuropejskie	128
1. Język litewski	129
2. Język włoski i wołoski	132
3. Język niemiecki	135
4. Język arbanaski	142
5. Język grecki	144
6. Język armeński	146
7. Język osetyński	146
§ 30. Północne	147
1. Język czudzki	153
2. Język samojezdki	153
3. Język tatarski czyli turecki	158
4. Język kałmycki	158
5. Języki kaukaskie	159
Przypiski	159

DODATKI.

I. Przegląd narodów szczepu słowiańskiego r. 1842.	170
II. Wzory słowiańskich narzeczy	173
III. Wykład geograficznych nazwisk	228
IV. Wykład skrótów	234

WSTĘP.

§. 1. Podział plemion i szczepów.

Wiadomą jest rzeczą że pokolenie ludzkie czyli ludzkość podług cech cielesnych i właściwości języków na rozliczne plemiona, rody, szczepy i narody się dzieli. Z miejsca, które ten lub ów naród w rzedzie szczepów i plemion ludzkich zajmuje, poznaje się jego większe lub mniejsze z innemi narodami pokrewieństwo.

Jak w oznaczeniu liczby plemion i szczepów tak też i w używaniu imion nie masz dotąd między uczonymi badaczami zupełnej zgodności. My ze względu na niniejsze nasze przedsięwzięcie, nie zbyt chybiemy celu, jeżeli przyjmujemy podział całego ludzkiego pokolenia na cztery plemiona za prawy, to jest na *indoeuropejskie*, *semickie*, *północne* i *chińskie*. Ponieważ atoli w słowiańskim dziejopisarstwie i badaniach językowych najwięcej tylko o szczepach i narodach pierwszego i trzeciego plemienia, to jest, indoeuropejskiego i północnego, mowa jest, z powodu że narody drugich dwóch plemion w historycznych czasach z Słowianami bliższych i trwałych związków nie miały; przeto też

w miejscu tém jedynie o owych, pomijając poślednie, jak najkróć nieco powiemy.

Plemie indoeuropejskie, na całym okręgu ziemskim teraz nie tylko najliczniejsze, ale téż pod względem naukowym i politycznym najprzedniejsze, rozkłada się na liczne starsze i nowsze rody, szczepy i narody. Te są w Azji: ród *hinduski* z szczepem *indyjskim*, ród *areicki* z szczepem *medyjskim* i *sarmackim*, którego gałęzią *Osetynicy* w Kaukazie, *zafgańskim*, *perskim* i *armeniskim* szczepem; w Europie: ród *tracki* z szczepem *trackim* (tegoż gałęziami są *Arbanasi* czyli *Arnauci* w Turcyi), *z greckim* i *łacińskim* szczepem; ród *celtoniemiecki* z szczepem *niemieckim*, *celtyckim*, tegoż ostatki gorale Szkoccy czyli *Kaledonowie* i *Irowie*, i *z cymbryjskim*, którego potomkami *Brejarowie* we Francyi i *Waliszczanie* w Anglii; ród *windycki* z szczepem *litewskim* i *słowiańskim*.

Szczepy plemienia *północnego* siedliskami swemi nie tylko północną połowę Azji i Ameryki, ale nie małą część najpółnocniejszej Europy zajmujące, stanowią około pięć rodów. Te są: ród *uralski* z szczepem *loparskim* i *czudzkim*, na trzy główne gałęzie rozrostłym, na wschodnich, ci są, *Woguly*, *Ostjaki*, *Permjaki*, *Zyrjanie*, *Wotjaki*, *Mordwini* i *Czeremisi*, na zachodnich, ci są: *Czuchońce* we Finlandji i *Czudy* w Estonii, i na południowych, ci są, *Madjary* w Węgrzech: ród *Kaukaski* z mnogimi drobnymi szczepami, najznakomitsi są *Czerkiesi*, *Lesgowie* czyli *Awarowie* i *Gruzowie*; ród *samojedzki* z dwiema szczepami; ród *turecki* z kilkoma szczepami, do których i sturczeni *Baszkirzy*, *Meszczéracy* i *Czuwasi* należą; ród mongolski z cze-

réma głównymi szczepami, między którymi *Kalmycy* nas najbliżsi są.

Jak się plemiona stopniowo w rody, rody w szczepy, szczepy w narody, narody w inne pomniejsze gałęzie i latorośle rozkładają i rozrastają, tak téż i ich języki. Lecz ponieważ nam ustalonych i powszechnie przyjętych nazw nie dostaje, któremi byśmy mowę ludzką podług stopni jej pokrewieństwa równobieżnie z owymi podziałami plemion, rodów, szczepów i narodów oznaczyć mogli, przeto tu, dla lepszego zrozumienia tego, co nastąpi, jedynie to przypomniemy, że słowa *mowa* w tém tu dziele używamy na stopniu odpowiednim nazwie *szczep*, a słowa *język* nazwie *naród*. Mowę więc dzielimy na *idiomy* czyli na szeregi języków mniej więcej z sobą pokrewnionych, *idiom* na *języki*, język na *narzecza*, narzecza na *podrzecza*, podrzecza na *różnorzecza*.

Za podstawę i środek tego obszernego a tu polubownego rozgatkowania bierzemy właśnie *język*, który tam nachodzimy, gdzie sposób mówienia jednego narodu, choćby niekiedy jeograficznie i politycznie rozdzielonego a z téj przyczyny i rozlicznych imion używającego, tak sobie treścią i formą podobnym i łatwo zrozumiałym jest, że wszyscy jego członkowie, oczywiście przy potrzebnej pomocy szkół i narodowego wychowania, wygodnie i bez ujmy dla swego kształcenia się, a nawet z niemałym przyspieszeniem tegoż, jednego piśmienego języka używać, jedną literaturę tworzyć mogą, choćby to może teraz tu i owdzie inaczej było. Bo w świecie, to jest w ludzkich rzeczach o wiele

inaczej jest, jakby podług rozsądnej myśli mogło i miało być.

Ten podział człowieczeństwa na plemiona, rody, szczepy, narody i mniejsze gałęzie, a mówienia ludzkiego na mowy, idiomy, języki, narzecza, podrzecza i różnorzecza tak rozumieć należy, że jest czystym szematem ze szczególnego względu na szczep słowiański rzuconym, który w pojedynczych przypadkach stósownie do rzeczy samej, to jest do wielkości i rozległości szczepów i języków już to rozszerzyć, już to ścieśnić potrzeba. Przyrodzenie zaiste lubi jak w innych swych utworach, tak i w tworzeniu szczepów i mów ludzkich nieskończoną rozmaitość. Stąd to pochodzi, że jeszcze niektóre szczepy, mowy, jak n. p. słowiańskie i niemieckie prawie się w nieograniczone morze narodów i narzeczy i innych poddziałów rozlewają, inne zaś przeciwnie, jak n. p. osetinski, ów ostatek szczepu medzkiego, już tylko na kształt studzienki w górach bez przycieku i odcieku jednostajnie swą bytność przedłużają. Języki tych małych szczepów tą samą miarą, mierzyć, co owych ogromnych, byłoby rzeczą niestósowną.

Chociaż atoli dwojakiego rodzaju są znamiona, podług których się ogół człowieczeństwa na rasy rozkłada, i pokrewieństwo narodów stanowi, cielesne, na budowie ciała człowieczego zasadzające się, i duchowe, na mowie oparte, jednakże w moralnym czyli praktycznym względzie bierze o tyle strona ostatnia przewagę, o ile duch nad ciało wyższym. Język jest zaiste odbłaskiem ducha, jest duchem samym, rzeczywiście żywym. Bez języka byłby człowiek na tej ziemi mało czem więcej od zwierzę-

cia, boby był na zawsze pozbawiony narzędzia do założenia politycznego społeczeństwa, i do wszechstronnego siebie w niém kształcenia, a co celem człowieczeństwa. Język jest, mów co bądź, w swym pierwotnym pełnym tajemniczości zarodzie darem bożym, bezpośrednim zmysłowym wydechem duszy z Boga wyszłej, a do niego wrócić się mającej. Ze stopnia wykształcenia języka, przedstawiającego się w literaturze narodowej poznaje się najwłaściwiej stopień wykształcenia narodu, a ze stopnia miłości ku niemu i pieczy o jego zachowanie i doskonalenie, bez narzucania go innorodźcom, stopień duchowej i obyczajowej wysokości jego. Naród, który, mając przekonanie o ważności przyrodzonego języka za wyższy duchowy żywot swój, sam go odrzuca, i jego się wyrzeka, popełnia sam na sobie samobójstwo a zda z tego rachunek Bogu, którego odwieczne prawa tém samém obala. Bronić i miłować nad życie, co swojego, szanować i nie pognebiać co cudzego, jest to świętą powinnością tak każdego człowieka jak i każdego narodu, który do moralnego poznania siebie i swego przeznaczenia doszedł. Kto o skosmopoliteniu językowym w oczy, lub za oczy prawi i rozumuje, ten, kto kolwiek bądź, szaleńcem albowi też jeszcze czem gorszem jest.

CZĘŚĆ I.

MÓWA SŁOWIAŃSKA.

§. 2. Rozgatunkowanie narzeczy słowiańskich.

Mowa słowiańska będąc mową szczepu pradawnego, wielkiego, od dawna niezmierną przestrzeń ziemi zajmującego, i na liczne właściwych ustaw używające narody podzielonego, dzieli się na znamienitą ilość narzeczy, z których jedne swą właściwością z sobą bliżej pokrewnionemi, drugie więcej się różniąciami i odleglejszemi są. Podług rozliczności stopniów tego podobieństwa będzie najstosowniej wszystkie słowiańskie narzecza obok siebie postawić.

W języku słowiańskim jest *idiomów* dwoje: *południowowschodni* i *zachodni*.

Idiom południowowschodni dzieli się na trzy języki: *ruski*, *bułgarski* i *ilirski*; idiom zachodni na cztery: *polski*, *czeski*, *łużycko-serbski* i już wymarły *polabski* (nadelbiański).

W języku ruskim rozróżniamy trzy narzecza: *wielkoruskie*, *małoruskie* i *białoruskie*; w bułgarskim, choć tylko we wzglądzie historycznym, dwa: *cer-*

kiewne czyli *cyryllskie* i *nowobułgarskie*; w ilirskim trzy: *serbskie*, *chorwackie* i *korutańsko-słoweńskie*; w polskim jedno: *polskie*; w czeskim dwa: *czeskie* i *węgiersko-słoweńskie*; w serbskołużyckim także dwa: *górnolużyckie* i *dolnolużyckie*; w polabskim tylko jedno: *drewiańskie*, nieomal wygasłe.

Wiele z tych narzeczy rozdziela się na rozliczne podrzecza, których liczby jeszcze nie można ustanowić. Tu tylko te dwa, jako znajomsze, z imienia przytoczymy: *nowogrodzkie* i *kaszubskie*; owo wielkoruskiego, a to polskiego podrzecza pobocznym będące wystrzałkiem.

Mniejsze tak w narzeczach jak i w podrzeczach charakterystyczne podziały mianujemy *różnorzeczami*. Ich liczba w szczepie tak ogromnym i rozsiadłym, jakim słowiański, jest jeszcze nieograniczona i nieprzejrzana. Przeto im tu tylko miejsce naznaczając, od nich spiesznie uwagę odwracamy.

Według tego przejdziemy w mowie słowiańskiej idiomów *dwoje*, języków *siedmiu*, narzeczy *czternaście*, a nadto jeszcze *dwa* podrzecza.

Ludności całego szczepu słowiańskiego, używającego tych siedmiu języków, a dwunastu narzeczy, pomijając *cerkiewne* i *drewiańskie*, liczymy w roku 1842 do 78,691,000 dusz.

§. 3. Metoda.

Jak mowy, tak języki i narzecza, dzielą się różnie częściami podług formy czyli grammatykalnie, częściami podług materjalnej treści czyli lexykalnie. Formowe czyli grammatykalne różnice polegają już to na pierwiastkowych głóskach, już to na przypadko-

wych głoskach, już to na przycisku, już to na tworzeniu słów, już to na przypadkowaniu i czasowaniu, już też w końcu na szyku: leksykalne przeciwnie częścią na znajdowaniu się pewnych słów w jednej mowie, a na braku ich w drugiej, częścią też na używaniu ich tu i tam w znaczeniu wcale różnym. Dla dokładnego ujęcia istotnych własności i dla wytknięcia głównych znamion jakiegokolwiek języka, należałoby koniecznie na te wszystkie tu wzmiankowane podziały równą zwrócić uwagę; lecz ponieważ to rzeczą za obszerną, a do prostego rozeznania jednego języka od drugiego już zwięzłe wytknięcie własności i różnic w pierwiastkowych głoskach dostatecznie wystarcza, przeto niniejsza nasza praca nie będzie się dalej nad ten zakres rozciągała, a z innych grammatycznych oddziałów, mianowicie przypadkowania i czasowania, tylko gdzie nie gdzie jako na przykład i mimochodem nieco przytoczymy. W oznaczeniu idiomów, języków i narzeczy bierzemy wprawdzie za podstawę znamiona wyłączne, jednakże dla tego znamion kilku członkom tegoż samego rzędu a nigdy wszystkim wspólnych raz na zawsze i bezwarunkowo nie wyłączamy, starając się oraz po rozeznaniu oczywistych i niejako namacalnych różnic języków i narzeczy, także ku poznaniu skrytszego ich podobieństwa, i rozmaitego jednych do drugich zabiegania myśl czytelników skierować. Przy czém jeszcze na to uwagę zwrócić należy, że do ścisłego oznaczenia języka lub narzecza znamiona tu wzmiankowane, każde z osobna wzięte, albo kilka z nich oddzielnie uważane, bynajmniej służyć nie mogą, lecz że wszystkie

pospołu, w tej liczbie, jak tu położone są, brać i zastosowaniami być muszą.

ODDZIAŁ I.

IDIOM POŁUDNIOWOSCHODNI.

§. 4. *Kraj, znamiona i języki.*

KRAJ. Idiom ten rozpościęra się po ziemiach obszernych od narodu ruskiego, bułgarskiego i ilirskiego zajętych, a do trzech europejskich państw, to jest ruskiego, rakuskiego i tureckiego wcielonnych, dosiegając na północ Archangielska, na południe Soluna, na wschód bez przerwy Wiatki i Saratowa, rozrzucony aż do Ameryki, na zachód Goricy i Terzyszczy, a nawet aż do Bieły w królestwie Weneckiem. Liczymy w r. 1842 ogółem 62,017,000 Słowian, a to Rusów 51,184,000, Bułgarów 3,587,000, Ilirów 7,246,000, a z tych w państwie ruskim 48,590,000, w rakuskim 7,327,000 a w tureckim 6,100,000.

ZNAMIONA. 1) *d* przed *l* się nie wsuwa: sało (sądło), myło (mydło), kadiło (kadzidło), moliti sja (modlić się). 2) *d* i *t* przed *ł* i *n* się wysuwa: a) pał (padł), weł (wiódł), szeł (szedł), krał (kradł); cwieł (kwitł); b) wianu, wenu (wiednę), wɛsprjanu, wɛsprenu (przebudzam się), wɛzbɛnu, (wzbudzam się); swieniu (świetnieje, świta); wɛzblesnu (połyskam). 3) przysuwne *l* zamiast zmiękczonego *j* po wargowych *w*, *b*, *p*, *m*: ziemia

(ziemia), kapla (kapie), krowla (pokrowiec), sopla (piszczel), korabl (korab'), żerawl (żoraw'), jawlu (jawię), kuplu (kupię), dremlu (drzemię), lowlen (łowiony), wablen (wabiony), topfen (topiony), ostawlen (ostawiony), postawlati (postawiać), pogublati (pogubić). 4) *m* w słowie motriti i w jego pochodnych smotriti, smotrieti, smatrati i t. d. (pa-trzyć i t. d.).

JĘZYKI. Są trzy: ruski, bułgarski i ilirski, pierwszy z trzema, drugi z dwiema, trzeci z trzema narzeczeniami, o których tymże porządkiem w szczególności mówić będziemy.

ROZDZIAŁ I.

JĘZYK RUSKI.

§. 5. *Kraj, znamiona i narzecza.*

KRAJ. Od Archangielska na północy, a nawet od jeziora Imanderskiego w Łoparzech i przylądka Woronowskiego i ujściu Mezeny do białego morza, aż do rzeki Kubania, ujścia Dniestru, Syhoty, Mukaczewa i Uhwaru w Węgrzech na dłużej, a od Wiatki, Symbirska i Saratowa, a nawet z nieznaczną przerwą od samego Orenburga aż do Grodna do wsi Szlachtowy w Tatrach i Bardziejowa w Węgrzech w szerszym mówi lud pospolity jedną i tą samą mową ruską na kilka narzeczy się dzielącą. W ten sposób rozpościła się język ruski po większej części europejskiej Rosyi, po południowo-wschodniej koniecznie polskiego z Rosyą spojenego królestwa, po wschodniej połowie królestwa Galicyi

i Lodomeryi, i po północno-wschodniej części Węgier, krajów do państwa rakuskiego wcielonych. Zewnątrz tego całego obrębu obszernych ziem i krain istnieje mowa ruska w licznych osadach Rossyan w Sybirze, w uralskich górach nad rzeką Uralem czyli Jaikem, nad brzegami chwalińskiego morza ponad dolną Wołgą i nad Terekiem, za Kaukazem, w Tauryi, nad rzekami Swirz i Ojata między Ladogskim a Onegskim jeziorem, i prawie we wszystkich posiadłościach berła cesarza rosyjskiego podległych. Prócz tego w Węgrzech w licznych osadach Rusinów pośród ludu madyarskiego i innego. Liczba ludu na tej ogromnej przestrzeni jedną i tą samą mową mówiącego wynosi 51,184,000, z których 48,410,000 do ruskiego, 2,774,000 do rakuskiego państwa należy, 47,844,000 jest wyznania wschodniego czyli greckiego, 2,990,000 uniackiego, 350,000 zachodniego czyli rzymskiego.

ZNAMIONA. 1) Przysuwne *e* i *o* między płynnymi *l* i *r* i niemymi spółgłoskami: bereg (brzeg), derewo (drzewo), bereza (brzoza), żelob (złób), czełowiek (człowiek), zołoto (złoto), poroch (proch), korowa (krowa). 2) Początkowe *o* zamiast *je*: odin (jeden), ozero (jeziro), osetr (jesiór), oleń (jelen), oseń (jesień). 3) *ja* zamiast *ę*: mja, tja, sja (mię, cię, się), mjaso (mięso), rjad (rząd, rzędu), pjad' (piędź). 4) *o* zamiast *o*: dołg (dług), welk (wilk, w czeskim wlk), sołnce (słońce), torg (targ w cz. trh), pjatok (piątek,tku), uzoł (węzeł, zła), wichor (wicher). 5) *e* zamiast *o*: serdce (serce, srdce), smert' (smierć, smrt), dierżat' (dzierzyć, drżet), sleza (łza, slza), dien, koniec, miecz. 6) Dwa *l*, twarde *ł* i miękkie *l*: głagoł

(słowo, hlalol), oreł, igła (igła, jehla), l'zja (lizie w znaczeniu można, lze), lwow (lwi, lwów, lwí), lgota (przywiléj, ulga, lhota), pol'za (korzyść, plzen), prijatel' (przyjaciół, pŕitel), lekar, les (las, les). 7) cz' zamiast t, cyr. szť: nocz (noc), mocz (moc), piecz (piec), choczet (chce), gorjucz (gorący), tysjacz (tysiąc). 8) ž zamiast d', cyr. žd: nuža (nędza, nauze), meža (między, meze), czużij (cudzy, cizi), probužať (przebudzać, probauzeti). 9) Gen. l. p. przymiotnych imion na -ogo (-oho): dobrogo, vysokogo.

NARZECZA. Podług zwyczajnego, od nas za prawdziwy przyjętego podziału rozkłada się mowa ruska na trzy narzecza; wielkoruskie, małoruskie i białoruskie, z których się znowu każde na kilka podrzeczy rozpada. Wszystkie te narzecza wiąże jeden piśmienny i literacki język, a tym jest Moskiewski, oddzielny szczepek wielkoruskiego.

§. 6. *Narzecza wielkoruskie.*

KRAJ. Granice obejmujące przestrzeń narzecza wielkoruskiego z objęciem także i podrzecza nowogrodzkiego, wychodzą na północy z Kandalaskiej zatoki, a ciągną się wschodnim brzegiem rzeki Umby na północ ku jezioru Imanderskiemu; odtąd się toczą na południe, około jeziora Kowdy, nadbrzeżem białego morza, i dolną stroną rzek Kemy i Wygu ku jezioru Onegskiemu, dalej wschodnim brzegiem rzeczonego jeziora ku ujściu Wytegry, i korytem téjże rzeki i Kowży ku jezioru Białemu; odtąd obracają się na zachód przez Tichwin, Szlysselburg, rzekę Newę aż za Petersburg; odtąd zstępują ku południowozachodowi koło Czyrkowic i Jam-

burga czyli głównej dzielnicy Petersburgskiej aż ku Narwie i wprost na południe korytem téjże rzeki i środkiem jeziora Czudskiego ku ujściu jeziora Pskowskiego, dalej pograniczem guberni Pskowskiej a Estońskiej i Liwońskiej aż ku Ljomonowu nad Lżą; odtąd się zataczają na wschód pograniczem gubernii Psowskiej a Witebskiej aż ku Dzwinié, a dalej na południe pograniczem gubernii Smoleńskiej, Orelskiej i Kurskiej z jednej strony, a Witebskiej, Mohilewskiej i Czernigowskiej z drugiej strony aż do Konotopu pod Sejmem; odtąd nachylają się ku wschodowi i ku południowoschodowi pograniczem gubernii Kurskiej a Pułtawskiej i Charkowskiej aż za Nikołajewkę nad rzeką Wołczą; odtąd ciągną się środkiem gubernii Woroneżskiej po Tichéj Semie aż do Donu; odtąd spuszcza się ku południu korytem Donu aż pod Matjuszynę a dalej ku południowozachodowi pograniczem ziemi Dońskich Kozaków a gubernii Woroneżskiej, Charkowskiej, Jekaterynosławskiej i Chersońskiej aż do greckiej osady Laspi na rzece Kalmiussie; odtąd zwracają się na wschód nad Rjażenoiem nad Miusem; odtąd skłaniają się ku południu, koło Taganrogu, przez Azowskie morze, pod osadę Czuberską; tu stąd ciągną się środkiem kraju na wschód ku rzece Jeji, dalej korytem téjże rzeki aż do Strzedniej Jegorłycki; odtąd postępują na północ naprzód pograniczem Dońskich Kałmyków a Kozaków ku Sali, potem korytem téjże rzeki aż ku jéj rozgałęzieniu się przy Czyrsku, dalej pograniczem ziemi Dońskich Kozaków a gubernii Astrachańskiej do wgięcia Wołgi pod Carycynem i korytem Wołgi aż pod Dobrynek, gdzie

się około osad niemieckich na zachód ku Medwedycy wykręcają a nad Sosnowką znów do Wołgi wracają, biegnąc jej korytem w górę aż pod Kułuniec; odtąd udają się na północzachód pograniczem gubernii Simbirskiej a Kazańskiej aż do Batorywu, tu zstępują przez Karmalejewską ku Surze, wracają po Surze do Wołgi, toczą się około Czeremisów pograniczem gubernii Kazańskiej a Niżnejnowgorodzkiej i Wiatskiej koło Turska, Kotolniczy, Szestakowa i Jekaterińska; odtąd się obracają naprzód ku północzachodowi przez Objaczewskoj do Lalka tu znów ku północwschodowi za Spaskoje i Jarensk nad Wyczegdą; stąd się wznoszą rozmaitemi wygięciami ku północzachodowi przez Niuchockoj, Werkutskoj i jezioro Szajskie ku miastu Pineg nad Pinezą; odtąd biegną ku Mezeni pod Juromską, dalej korytem Mezeni aż ku białemu morzu, a brzegiem białego morza aż za ujście rzeki Umby, skądemy to wyszli. Zewnątrz tego obszaru mieszka naród wielkoruski w przeważnej liczbie i gromadnie szczególnie w gubernii Permskiej, Wiatskiej, Kazańskiej i Orenburskiej, wraz z wymierającymi narodami szczepu czudskiego i turkotatarskiego, których to czterech gubernii zupełne zruszczenie w niedługim czasie nastąpi. Przeciwnie wewnątrz tej przestrzeni mieszkają i innoszczepowi; Czudy nad rzeką Medwedycą w gubernii Twerskiej, Czeremisi w Kostromskiej, Mordwini w Niżnejnowgorodzkiej, Penzenskiej i Saratowskiej, Czuwasi we Wiatskiej, Tatarzy w Tambowskiej, Niżnejnowgorodzkiej, Simbirskiej i Saratowskiej Niemcy w nowych osadach w Petersburskiej, Ormianie w gubernii Jekaterynoslawskiej pod miastem

Taganrogiem i t. d. Całe gubernie zaś po większej części Wielkorusami zaludnione są: Archangielska, Olonecka, Wołogodzka, Petersburska, Nowogrodzka, Pskowska, Twerska, Jarosławska, Kostromska, Władimirska, Moskiewska, Niżnejnowgorodzka, Smoleńska, Kałużańska, Tulska, Rjańska, Penzeńska, Simbirska, Orelska, Kurska, Woroneżska, Tambowska, Saratowska, i ziemie Dońskich Kozaków; lecz i w gubernii Permskiej, Wiatskiej, Kazańskiej i Orenburskiej już jest przewaga języka na stronie Wielkorusów, a zanim wiek upłynie gubernie te za czystoruskie poczytane będą. Narzecze wielkoruskie styka się z białoruskiem, na linii od Ljumonowa nad Lżą ku Dźwinie czyli na pograniczu gubernii Pskowskiej a Witepskiej, a odtąd na linii od Perełohu nad Dźwiną aż do Chotymska nad Besedem czyli na pograniczu gubernii Smoleńskiej a Witebskiej i Mohilewskiej, dalej z narzeczem małoruskiem na linii już oznaczonej od Łukowicz przez Tolstodubową, Wołczańsk, Don, Taganrog i Jeją aż do średniej Jegorłycki: na wschód wbiega ono do siedziby języków i narzeczy turecko-tatarskich i uralskoczudskich, jako też kałmyckiego, tatarskiego, wotjackiego, permskiego i zyrjańskiego, na północy do samojedzkiego i loparskiego, na zachodzie do czudskiego i litewskiego. Imion szczególnych, miejscowych na tej niezmierniej przestrzeni i teraz jeszcze po zaginieniu starych bądź to narodowych bądź geograficznych nazw Słowian, Radimiczów, Wjaticzów, Niżowców i t. d. w mowie pospolitego ludu nie mało pozostaje od uczonych krajowców niestety dotąd niezebrałych n. p. *Jamochon* l. p. *Jamochoniec* w gubernii Kostromskiej

w okręgu Kineszemskim, Kriwicy w powiecie Wesjegońskim, Polechi mieszkańcy Bryańskiego powiatu, Korjakowszczyzna ziemia przy rzece Unży i t. d. nie wzmiankując już czysto miejscowych imion od rzek i miast n. p. Poszechońcy nad Szechnią czyli Szeksnią, ruscy Abderyci i t. d. Liczba wszystkich Wielkorusów wraz z Nowogrodzianami wynosi 35,314,000, bez tych zaś 32,084,000, którzy wszyscy są wyznawcami wiary wschodniej czyli greckiej, lecz dzielą się na prawosławnych (prawowiernych) i na rozkolników czyli starowierców.

ZNAMIONA. 1) *a* zamiast bezprzyciskowego *o*, pierwotnie w mowie Moskwinów, a teraz już wszystkich wykształconych Rusów: Maskwa (Moskwa), waróta (woróta, wrota), gaława (gołowa, głowa), zdarów (zдорów, zdrów); lecz w mowie prostego ludu w niektórych okolicach dla różnicy od białoruskiego pozostaje *o* niezmiennie. — 2) *e* wszędzie jak *je*, tak że czystego *e* wcale nie usłyszysz: djeń (dzień), sinje morje (sine morze), matjeri (macierzy), bjerjeg (bereg, brzeg); w niektórych przypadkach jak *jo*: idjoł (idzie). — 3) *e* zamiast *i*: wej (wij), bej (bij), pej (pij), lej (lij), szěj (szyj). — 4) *i* zamiast *y* po *g*, *ch*, *k*; gibat' (giąć, gibać, czes. hybat), gik (jęk, hek), chiża (chyża, chata, chyże), chitit' (chwycić, chytit), kist' (kiść, gałąź), kipiet' (kipieć, kypiet); tak samo i w obu narzeczach łużyckich, a po *g* i *k* także i w polskim narzeczu. — 5) *u* zamiast *i*: wju (wiję), bju (biję), pju (piję), lju (leję), szju (szyję). — 6) *o* zamiast *y* przed *j*: maładoj (młody), czestoj (czestny, pocciwy), woju (wyję), moju (myję), noju (pragnę chciwie, nyji), roju (ryję),

kroju (kryję), zaroj (zaryj), razkroj sja (ukryj się). — 7) *y* rozciągle, nieomal jak *u*: byk (byk), bystrost' (bystrość), myło (mydło), łysina (łysina). — 8) *g*, *ch* i *k* przed *e* i *i* w przypadkowaniu i czasowaniu niezmiennie: nagie (nodze), muchie (musze), rukie (ręce), żgi (żarż, pał, cz. žži), pabiegi (pobież), pieki (piecz), tieki (cięcz), wragi (wraż), znatoki (znawcy). — 9) *w* zamiast *g* często koło Moskwy, Tuli, Kaługi i w innych jeszcze okolicach: towa (togo, tego), dobrowa (dobrogo, dobrego), miłowa (miłego). — 10) *t* w 3 osobie czasu teraźn. trybu oznajmującego: niesiot (niesie), wieziot (wiezie), stajit (stoi), garit (gorze); nie sut (nie są), wiezut (wiezą), stajat (stoja), garjat (gorza). —

PODRZECZA. Oczywiście jest, że narzecze tak wielkie i rozległe ziemie zajmujące nie może wszędzie jedno i to samo być, i że się naturalnie podług krajin i gałęzi narodu na więcej podrzeczy rozkłada. Liczbę i różnice tych podrzeczy ruscy uczeni niejednostajnie podają. Pominąwszy inne, przytoczymy tu podziały najświeżej przez Sacharowa (Skaz. rusk. nar. 1841. 8.) uczynione. Mówi on: „Wielkoruskie narzecze dzieli się na podrzecza 1) Moskiewskie, 2) Nowogrodzkie, 3) Suzdalskie, 4) Zawołzańskie. Moskiewskie podrzecze obejmuje następne różnorzecza 1) Moskiewskie, 2) Tulskie, 3) Rjazjańskie, 4) Kałużańskie, 5) Tverskie i 6) Władymirskie. W Nowogrodzkim podrzeczu mieszczą się różnorzecza 1) Nowogrodzkie, 2) Archangielskie i 3) Onegskie. Do Suzdalskiego podrzeczka należą różnorzecza 1) Suzdalskie, 2) Jarosławskie, 3) Kostromskie, 4) Galickie i 5) Muromskie. Zawołzańskie podrzecza podrzędni

różnorzeczami są: 1) *Wołogodzkie*, 2) *Permskie*, 3) *Ustjużskie*, 4) *Sybirskie* i 5) *Ofeńskie* czyli język chodebszczyków (przechodników, to jest wędrownych krosnarzy, kramarzy). *Małoruskie* narzecze dzieli się na podrzecza 1) *Kijewsko-Perejaśławskie*, 2) *Słobodzkie* i 3) *Wołyńsko-Podolskie*. Kijewsko-Perejaśławskie podrzecze rozciąga się po całej Zaporozkiej i Czarnomorskiej ziemi. Słowniki białoruskiego narzecza pozostały nam w dziełach przez Zizanija i Beryndę wydanych. "Nie on tu dokładnego o znamionach i właściwościach każdego z tych narzeczy, podrzeczy i różnorzeczy nie podaje. Nadeżdin przyjmuje (w Encykl. Lex. T. IX. Wyd. Let. liter. 1841. T. 95) trzy narzecza: 1) *baltycko-ruskie* czyli *białoruskie*, 2) *pontycko-ruskie* czyli *małoruskie* i 3) *wschodnio-ruskie* czyli *wielkoruskie*, ze zmieszania się, rzecze on, owych obu, szczególnie w skutku przesiedlania i osiedlania wynikłe. To ostatnie dzieli on na dwa podrzecza: a) *Nowogrodzko-Suzdalskie*, w północnych krainach Rosyi, w ziemiach niegdyś wolnej rzeczypospolitej Nowogrodzkiej i w dzielnicach książąt Dołgorukowiczów, to jest w wielkiem księstwie Suzdalskiem i jego przyległościach, Rostowie, Twerze, Bieloosierze, północnym Haliczu, w Wielkim Ustjugu, Kostromie i Niżnej-Nowgorodzie, dalej odtąd przez Ural aż do Sybiryi rozszerzone; b) podrzecze *Rjazańskie*, w ziemiach dawnego księstwa Rjazańskiego, potem wzdłuż rzeki Oki, teraz granicą między obiema podrzeczami będącą, przez kraje nad dolną Wołgą (przez gubernię Kazańską, Simbirską, Saratowską, Penzeńską, Tambowską i t. d.) aż do chwalińskiego morza sięga-

jące. Mowa Moskiewska, która się podług niego z podrzecza Rjazańskiego wyrodziła istnieje, mówi on, jak ostrów w kraju podrzecza Nowogrodzko-Suzdalskiego. Główną cechą podrzecza Nowogrodzko-Suzdalskiego jest *o*: gołowá, howorjú, Rjazańskiego zaś *a*: gaławá, gawarjú. Dwaj inni uczeni Ruscy, G—y i K—y, zadość czyniąc naszemu życzeniu podali nam te wyśledzenia. Narzecze *wielkoruskie* dzieli się na dwa podrzecza: a) *Władimirskie* czyli *Niżnej-Nowgorodzkie*, którego krajem gubernia Władymirska, Jarosławska, Kostromska, Niżnej-Nowgorodzka, Permska, Wjatska, Orenburska, Kazańska, Simbirska, Saratowska i Astrachańska, i b) *południowe* czyli *Moskiewskie* podrzecze, panujące w gubernii Moskiewskiej, Rjazańskiej, Penzeńskiej, Tambowskiej i t. d. Znamiona, któremi się pierwsze od drugiego różni, są oprócz mnóstwa oddzielnymi formami i znaczeniami różniących się słów, następujące: 1) *o* bezprzy-ciskowe zostaje niezmiennie: gołowá, zołoto; 2) *e* pierwotne bądź jako *o*: jołka (jodła, jedle); bądź jako *i*: miaja (mnie), zilony (zielony), iszczo (jeszcze), lecz wsuwnie *e* (zamiast *ь* i *ъ*) zawsze jako *i*: wirch (wierzch); 3) *głja* zamiast *dłja*; 4) *-at* zamiast *-ajet* (*-ajot*): djełat i t. d. Z tego krótkiego zarysu widno, że tu jeszcze nie mało pracy potrzeba, aby pomrok, który nam oddalonym jasny przegląd stosunków pokrajowych narzeczy wielkiej Rosyi zaciemnia, rozświeconym był. Ze wszystkiego tyle się zdaje wyjawiać, że między podrzeczem Nowogrodzkim a właściwem wielkoruskim czyli Rjazańskim trzecie nie mniej ważne, Suzdalskim czyli Władymirskim zwane, środkowe

miejsce zajmuje, i przez gubernią Kostromską, Jarosławską, Władymirską, Niżną - Nowgorodzką i Wjatską się rozpościła. Wołogodzka i Archangielska, zdaje się, że się zbliżają do Nowogrodzkiego podrzecza; Kazańska, Simbirska, Saratowska i Orenburska do Moskiewskiego czyli Rjazańskiego. My tylko na teraz o podrzeczu Nowogrodzkim poniżej nieco obszérniej pomówimy. —

LITERATURA. Ruska literatura obecnego czasu z pomiędzy wszystkich słowiańskich tak obfitością i różnaitością, jak i wybornością płodów, niezaprzecznie pierwsze miejsce zajmuje. W jej rozwinięciu się co do postępu czasowego bardzo widocznie dwóch okresów dopatrzeć można: dawniejszy, od wprowadzenia wiary chrześcijańskiej i liturgii słowiańskiej za Wołodimira (988) aż do Piotra Wielkiego, nowszy zaś, od tegoż panującego, odnowiciela Rossyi i twórcy niniejszej jej potęgi, aż do czasu teraźniejszego. Główne cechy jednego i drugiego okresu zasadzają się na języku i stylu; i tak w pierwszym okresie pisano narzeczem cérkiewnem, ruszczyzną mniej więcej przeplataném, a tylko bardzo rzadko bądź w politycznych, bądź to w poetyckich dziełach używano czystego narodowego języka, dla czego téż literatura w ciasnych granicach teologii i kronikarstwa pozostała; w drugim zaczęto pisać czystym narodowym językiem podług podrzecza Moskiewskiego, acz nie bez stroju i obrąbków z języka cérkiewnego, a literatura stała się ogólną, wszechstronną, i, jak Rossyanie mówią, „miesztjańską“ (mieszczańską). Zaraz po rozszerzeniu chrześcijaństwa zaczęło się téż spisywanie ksiąg na Rusi. Książę Jarosław zebrał, ułożył,

i wydał stare prawa ruskie, znane pod nazwą Prawdy ruskiej (1016—1020); nieznany mnich spisał żywot św. Wołodimira (około 1037); Łuka Żidjata duchowne mowy i nauki (1059); Nestor (nar. 1056, um. 1115 lub téż 1116) napisał kronikę ruską, najważniejszy historyczny zabytek owego wieku; książę Wołodimir Wszewołodowicz Monomach nauki dla swych dzieci (1125); Kyrill Turowskij piękne kazania (około 1150—1180); Daniel opis podróży nazwany „palomnik“ (ok. 1200—1210), inni inne dzieła. Z płodów poezyjnych doszły nas: Słowo o pułku Igorowym, z końca XII. stulecia, powieść o napadzie Mamaja z XV. wieku, i różne pieśni ludu (wydane 1804, 1818), niesłusznie Kozakowi Kirszy Daniłowi przypisane. Najmilszy jednakże spadek duchowego życia owego czasu złożono dla potomności w owoczesnych kronikach i dokumentach, czyli publicznych urzędowych pismach nieomal wyłącznie czysto po rusku pisanych, jakimi się w tej mierze na ów wiek żaden inny naród poszczycić nie może, a których rzetelném i zupełném wydaniem teraz się z rozkazu cesarza oddzielne towarzystwo zajmuje. W czasach wpadu Tatarów i po wypędzeniu ich pisano wprawdzie najwięcej książek treści nabożnej, lecz i kronikarstwa zupełnie nie zaniedbywano, w czém i po zaprowadzeniu druku do Rusi (1553) dalej postępowano. Makarij wygotował ogromne dzieło żywotów świętych, Welikie Czetii Minei (1546); Kurbski pisał dzieje cara Jana Srogiego; Zizanija, Smotricki i Berynda pierwsze grammatyki i słowniki. Uwagi godnymi płodami prawodawstwa owoczesnego są: Sudebnik (1559) i Ułożeni (statuta)

(1649). — Piotr Wielki postawił Rosyą w rzędzie głównych europejskich mocarstw; on to nadał literom ruskim nowy krój (1704) a literaturze nowy bieg. Za jego czasów zakwitli oprócz duchownych i świeccy pisarze: *Kantemir* (1708—1744), *Tatyszczew* (1686—1750), *Tredjakowski* (1703—1769). Lecz twórcą i ojcem nowszej literatury ruskiej jest *Łomonosow* (1711—1765), jeden z największych duchów, które się dotąd na widnokręgu ruskiej literatury zjawily. Między jego współczesnymi celuje nad innych poeta *Dierzawin* (1743—1816). Na wyższy stopień tak bogactwa jak i doskonałości podniosła się literatura ruska za *Karamzyna* (1765—1826), początkodawcy lżejszej ruskiej prozy. Z poetów jego czasu przewyższa innych *Zukowski* (ur. 1783); klassycznej sławy dostąpił u całego narodu ruskiego jako niezrównany bajkopisarz *Kryłow* (ur. 1768). Trzeci po Łomonosowie i Karamzynie stopień stanowi w literaturze narodowej genialny poeta *Puszkina* (1799—1838). Okres od niego się poczynający jeszcze trwa, a ocenienie mężów w nim się odznaczających już tu dotąd nie należy. Ku nabyciu zupełniejszej znajomości tak piśmienniej jak i prostonarodowej mowy, jako też i literatury ruskiej mogą przedewszystkiém grammatyki, słowniki, zbiory pieśni ludu i historie literatury posłużyć. Bardzo dobre grammatyki języka ruskiego mamy przez *Puchmajera* (1820), *Grecza* (1827) i *Wostokowa* (1831); dokładnego, krytycznego słownika dotąd jeszcze nie dostawa; z wydanych najlepszy jest przez *Sokolowa* (1834), chociaż całkiem po rusku. Między zbiorami narodowych pieśni ludu, których wielka liczba, najwyżej ceniony Moskiew-

ski u *Nowikowa* (1780), przez *Kaszina* (1833), a nadewszystko przez *Sacharowa* (1838). Historią literatury ruskiej pisali, oprócz innych, *Jewgenij* (1818, 1827, 1838) i *Grecz* (1822). —

§. 7. Podrzecze Nowogrodzkie.

KRAJ. Nowogrodzianie są oddzielną gałęzią Wielkorossyan, jak niegdyś politycznym rządem, tak jeszcze podziś dzień domową czyli pospolitą mową od swych braci widocznie się różniący. Jak daleko to odrębne podrzecze na północ do gubernii Ołoneckiej, Wołogodzkiej, Archangielskiej i innych zasięga, nie podobną nam było w oddaleniu śledzącym z pewnością się dowiedzieć; dla czego też tu tylko środek niniejszej jego ziemi czyli pierwotną jego kolébkę i starodawne siedliska dokładniej skreślimy. Granice na północ, zachód i południe od Biełoozera aż do Perełohu nad Dźwiną, dochodzą do granic narzecza wielkoruskiego, już po wyżej opisanych; wschodnie granice zaś są te: rzeka Moża, miasta Rżew i Torżok, rzeka Medwedica do ujścia we Wołgę, rzeka Wołga do Pestowy; tu stąd dalej pogranicze gubernii Twerskiej i Jarosławskiej aż do rzeki Mołogi, i Nowogrodzkiej a Jarosławskiej i Wołogodzkiej aż do północnego rogu jeziora Kubińskiego; odtąd rzeka Pozorobiszcza, miasto Kiriów i rzeka Szeksna aż do Biełoozera. W tym obwodzie zawarte są cała gubernia Pskowska, Nowogrodzka, Petersburska i największa część Twer-skiej; Smoleńskiej zaś tylko mała część. Liczba ludności na téj przestrzeni, nie uwłaczając pewniejszemu wysłedzeniu, wynosi 3,230,000; wszyscy,

jak już tam gdzie o Wielkorossyanach mowa była powiedziano, należą do kościoła greckiego czyli wschodniego.

ZNAMIONA. 1) *i* zamiast *ie*, jak w małoruskim: chlib (chléb), snih (śniég). bih (biég), so wsim (ze wszém), na hori (na górze), u świti (w świecie). — 2) *i* i *y* mieszane, i jedno za drugie używane: oni i ony, Židi i Židy, na hory zamiast na hori (na górze). 3) *o* bezprzyciskowe zostaje niezmiennie: woroż (wroźbiarz), tudyko (tedy), sjudyno (odtąd), swoim nohám, Korostin. 4) *o* zamiast *e* po miękkich: joho, jomu. 5) *u* zamiast *w*: u horodi (w grodzie), u hori (w górze); i naopak. 6) *w* zamiast *u*: wżeli (jużli), w mene (u mnie). 7) *h* zamiast *g*: hora, hrebat' (brzydzić się), szuhaj (lajbik, w ruskim duszegrzejka). 8) *c* zamiast *cz*: casto (często), mołcat' (milczeć), cerez (czrez, przez), siecja (siekać), Iwankowic, Cernihow, Polocane, w Ostaszkowskim i Torzeńskim ujeździe; i przeciwnie 9) *cz* zamiast *c*: czip (w rusk. ciepi', wrzeciądz), hornicza (izba, w czesk. swietnice), Nowohoroczki, rukawicz (mśc., rękawica), parobczy (parobcy), Niemczy (Niemcy) w Demjańskim powiecie. 10) *joho*, *jomu* i t. d. po przyimkach bez *n*: w joho (u niego), ot joho (od niego). 11) Odrzuca się *i* w 6 przyp. l. mn.: swoim rukam (swojami rękami). 12) Odrzuca się *t* w 3 osob. czasu teraźn. trybu oznajm.: bude, ide, chodi, budu (będą), idu (idą) chodia (chodzą). Lecz w gubernii Pskowski, i w powiatach Nowogrodzkiej stycznych z gubernią Smoleńską i Twerską daje się słyszeć miękkie *t'*: budet', budut'. — 13) Używanie imiesłowu zamiast czasu przeszłego: ja przisedszy za-

miast ja prziszedł (ja przyszedłszy zam. ja przyszedłem). W końcu jak w wielkoruskim przed *je*, tak się też w Nowogrodzkiem podrzeczu *g*, *ch* i *k* przed *i* powstałem z *je* nie zmieniają.

RÓŻNORZECZA. O różnorzeczach tego wielką przestrzeń ziemi zajmującego podrzecza na teraz nie pewnego wyrzec nie możemy; tylkośmy o mowie mieszkańców powiatu Wesjegońskiego dosłyszeli, że się tam *Kriwicka* zowie, i że się szczególnie zmianą miękkiego *d'* w *dz*, dzień (dzień), dziesiat (dziesięć) i t. d., od Nowogrodzkiego różni.

LITERATURA. Nowogrodzianie, jak wiadomo, z resztą Rossyan wspólnego piśmiennego języka używają, i wspólną literaturę tworzą; dla tego też o własnej ich literaturze mowy być nie może. Rozumiemy takie pisma, z którychby jakiejś takiej znajomości podrzecza Nowogrodzkiego nabyć można; a takowych dostawa. Nowogrodzcy obywatele zaraz od czasu przyjęcia wiary chrześcijańskiej byli miłośnikami naukowych wiadomości: dla nich wydał książkę *Jarosław* Prawdę ruską (1016—1020); u nich ułożył książkę *Upir Lichy* księgę prorocztw (1030), diakon *Grigorij* przepisał ewangelią dla Ostromira (1056—1057) i t. d. W mnogich na ziemi Nowogrodzkiej powstałych piśmiennych pamiątkach można dosledzić ich krajowego podrzecza, co jest dowodem jego odległej starożytności. Takowymi pamiątkami są: Kwestje (otázky) mnicha *Cirika* (ok. 1136—1165), wydane przez Kalajdowicza (1821); kronikarz Nowogrodzki od r. 1017—1353, dla rozróżnienia nazwany pierwszym, wydany 1781, 1819 i 1841, kronika Pskowska, wydana przez Pogodina (1837), a nadewszystko urzędowe dokumenta

i pisma rzeczypospolitej Nowogrodzkiej od połowy XIII. stulecia aż do r. 1471, zebrane i wydane w Gosudarstwennych gramotach (1813—1826), w aktach archeograficznej ekspedycji (1836), w aktach jurydycznych (1838), w aktach historycznych (1841) i w innych pieczęcią cesarskiego archeograficznego towarzystwa na widok publiczny wychodzących pismach.

§. 8. *Narzeczce małoruskie.*

KRAJ, Obwód narzeczka tego zaczyna się przy Chotymsku nad Besedem, gdzie rozgranicza gubernią Smoleńską od Mohilewskiej, i idzie na przemian ku zachodowi, południu i południowachodowi, pograniczem gubernii Czernigowskiej a Mohilewskiej do Łojewa, i pograniczem gubernii Czernigowskiej a Mińskiej po Dnieprze do ujścia Prypeci; odtąd postępuje na zachód naprzód po Prypeci aż do Biełosorok, potem pograniczem gubernii Kijewskiej i Wołyńskiej, a Mińskiej i Grodzieńskiej aż do Bugu pod Włodawą; odtąd się skręca ku północy korytem Bugu aż do strumyka Przesieki niżej Drohiczyzna; tu przechodzi do królestwa polskiego, i zstępuje ku południu przez Łosice, Białą, Międzyrzecz, Radzyń, na wschód od Lublina prosto do Szczeczeszyna: tu stąd się zatacza ku południo-zachodowi przez Raków i Momoty, gdzie do królestwa Galicji przechodzi, do Ułanowa nad Sanem, i ciągnie się dalej ku południu przez Leżajsk, a obok Grodziska aż pod Brzozów, odkąd się ku północy wykręca, Żyznow, Wysoką, Bratkówkę i t. d. obchodzi, i tak do Budzynia się wraca, i przez Duklę, Żmigród, południowo od Gorlicy

i Grybowa ku wsi Roztoce nad Popradem się ciągnie, wsie Szlachtową, Czornowodę, Byłowodę i Jawirki za tą rzeką okraża, i na powrót pod Piwniczną dochodzi: tu stąd obraca się ku południowachodowi z początku korytem Popradu, Galicją od Węgier odgraniczającego, aż do Leluchowa, potem przechodząc do Węgier, korytem Tjepli przez Rokitów ku Długiej Łące powyżej Bardziejowa; odtąd na południe przez Kurimę, aż blisko Hanuszowie nad Tjeplą; tu stąd skręca się ku północy, i obchodzi Stropków, Sniń i Humenne, czyli siedliska tak nazwanych Sotaków, dochodząc znowu Tjepli poniżej Hanuszówca; odtąd zmięra ku południowi korytem Tjepli i Ondawy aż do ujścia Ternawy; odtąd biegnie na wschód powyżej Butkówca, przez Mukaczewo aż powyżej Berehów; odtąd się toczy napowrót ku zachodowi do Latoricy, około Dobronia i Kasonia, i wraca się znowu pod Berehi; odtąd się wije ku wschodowi poniżej Sylesza przez Holmy około Hustu, a dalej z małemi wyminkami, korytem Cisy aż do Syhoti; tu stąd obraca się wschodnim brzegiem Białej Cisy aż pod Jasin, gdzie granic galicyjskich dosięga; odtąd zstępuje pograniczem Galicji a Węgier aż do źródeł Białego Czeremosza, gdzie do Galicji wchodzi, i zagarnia Izwor, Szypot wyższy, Ruskę, Baniliw, Petrowce, Kupkę i Tereszeny, poniżej Bojany nad Prutem do rosyjskiej Bessarabii wstępuje, tu północnym jej przesmykiem powyżej Briczan dalej ku Soroce i Cekiniewce nad Dniestrem się ciągnie; odtąd częścią korytem Dniestru, częścią suchą ziemią około wołoskich wiosek koło Kamenki, Rybnicy, Duboszary, Hrihoropola się wije,

naprzód do ujścia Dniestru, potem dalej na wschód brzegiem morskim aż do Perekopu w Tauryi się przedłuża; tu stąd przeskakuje za morze do ujścia Kubania, obchodzi czarnomorskich Kozaków, z początku korytem Kubania aż do gubernii Woroneżskiej, potem środkiem kraju pograniczem gubernii Kaukazkiej aż do Strzedni Jegorlickiej; odtąd suchą ziemią pod Czubursk, odkąd przez morze do Taganrogu przechodzi, i po linii, już powyżej w ograniczeniu Wielkorusów skreślonej, do punktu przy Chotimsku nad Besedem, od któregośmy wyszli, dobiega. Kraj tego narzecza małoruskiego obejmuje w Rosyi: gubernie Wołyńską, Kijewską, Czernigowską, Puławską, Charkowską, część Woroneżską (około ćwierci), Jekaterynosławską, Chersońską, Taurycką z ziemią czarnomorskich Kozaków, Podolską i częścią Bessarabii; w królestwie polskim część gubernii Podlaskiej i Lubelskiej, w królestwie Galicyi i Lodomeryi okręgi Przemyski, Lwowski, Żółkiewski, Złoczowski, Tarnopolski, Brzeżański, Samborski, Sanocki, Stryjski, Stanisławowski, Kołomyjski, Czortkowski i części Rzeszowskiego, Jasielskiego, Nowo-Sandeckiego i Czernowieckiego, czyli Bukowiny; w królestwie węgierskim stolice Bereską, Uhwarną Ugocką i Marmaroszką w większej, a Zemneńską i Szaryszską w mniejszej części, pomijając tu osady po innych stolicach rozrzucone. Istotnie zewnątrz tego zagraniczenia daje się słyszeć narzecze małoruskie w rozrzuczonych osadach Rusinów w Węgrzech, w stolicach przed i za Cisą leżących (dwie osady Kucura i Kerestur aż w Baczskiej, a jedna Szid aż w Sremskiej stolicy za Dunajem), w Mułtanach,

w Wołoszech, Bessarabii i Tauryi. Wewnątrz tej przestrzeni znajduje się kilka mów i języków obcych, jakby wyspy; mianowicie język polski w Galicyi około Feldsztyna i Chyrowa, jako też między Zarszynem i Bukowskiem południowozachodnio od Sanoku; język serbski w gubernii Chersońskiej i Jekaterynosławskiej, od Kryłowa i Kaljużyny nad Dnieprem, aż do Torhowicy nad Sinuszą; mowa niemiecka w Galicyi w różnych miejscach, osobliwie pod Lwowem i Haliczem, w gubernii Chersońskiej przy Odessie i powyżej Nikołajewa, w gubernii Czernigowskiej nad Djesną i pod Bachmaczem w gubernii Woroneżskiej przy wstoku Sosny do Donu, w gubernii Jekaterynosławskiej nad Dnieprem przy Podhorodnie, i niżej naprzeciw Alexandrowska i ostrowiu Chortickiego, w gubernii Tauryckiej nad rzeką Mołoczna; język grecki w pomorzu Azowskim nad rzeką Kalmiusem i Miusem; w końcu mowa turecka w témże pomorzu od Perekopu aż do Kalmiusu. Narzecze małoruskie styka się na wschodzie z wielkoruskim po linii od rzeki Jéji aż do Chotimska nad Besedem, na zachodzie i północy z białoruskim po linii od Ljumonowa aż do ujścia rzeczki Prjesieki do Bugu w okręgu Białostockim; na zachodzie naprzód z polskim po linii od Bugu do Szlachtowy i Piwniczny, potem z węgiersko-słoweńskim narzeczem aż do ujścia Ternowy w Ondawę; na południu z językiem maddjarskim po linii od Ondawy aż do Holmu, tu z wołoskim aż do ujścia Dniepru, potem z tureckim, niemieckim i greckim aż do Taganrogu, w końcu z czerkieskim nad Kubaniem i tureckim od Kubania do Jeji. Miejscowych szczególnych nazw

w Rossyi mniej jest (*Ukrajina, Ukrajnicy, Zapo-
rożcy* i inne znane, częścią też już zastarzałe,
Postolnicy w Podlasiu na lewym brzegu Bugu),
w Galicyi i Węgrzech ich więcej: tak są *Lemko-
wie (Lemki)* w dawniej ziemi Sanońskiej i w powie-
cie Bieckim, których gałęziami są w północnych
Węgrzech nad górną Ondawą *Krajiniacy (Kra-
jiniaki)*, *Bojkowie (Bojki)* w ziemi Zydaczewskiej
i Halickiej, a siedziba obu nazywa się Podhorzi
(Pidhirje, Podgórze), *Huculy* na skraju *Kuta* i *Po-
kuciem* zwanym, których gałęzią *Czewacy* (Cze-
waki) pod górami nad Tereświą, *Opole (Opilje)*
czyli ziemia Lwowska, gdzie *Hrioniacy (Hri-
woniaki)*, *Doły* okolica Przemyślska i Jarosławska
i t. d. Liczba Małorusów, po wyłączeniu wszy-
stkich innojęzycznych, mianowicie Polaków, których
przeddnięprskich guberniach Małorusi, jako też i we
wschodniej Galicyi mnóstwo, potem Żydów, których,
tu niemniej, Niemców, Greków, Turków i t. d.,
wynosi do 13,144,000 dusz, z których 10,370,000
do Rossyi, a 2,774,000 do Austryi, i to 2,149,000
do Galicyi, a 625,000 do Węgier przypada. Z tych
jest 10,154,000 Chrześcian wyznania wschodniego
czyli greckiego, a 2,990,000 tegoż wyznania z kościo-
łem rzymskim połączonych, skąd się Unitami czyli
ze słowiańska Unijatami zowią, a z tych ostatnich
2,774,000 w Austryi, a 216,000 w królestwie polskim.

ZNAMIONA. 1) *i* zamiast *e*: świt (świet, świat),
lito (leto, lato), tisto (tjesto, ciasto), misiac (mie-
siąc), hniczdo (gniazdo), biłyj (biały); tak po części
i w narzeczu serbskiem, podług wypowiedzenia Sła-
wońców i Dalmatyńców rzymskiego wyznania, też

i w czeskiem. 2) *i* zamiast *o* (także i po gardło-
wych *h, ch, k*): kiń (koń), mij (mój), niżka (nóżka),
dwir (dwór), sokił (sokół), pidoszwia (podeszwa),
pidile (padół), pidkiw (podków); to samo i w zga-
słem drewniańskiem narzeczu polabskich Słowian.
3) *o* bezprzyciskowe bez zmiany: do domońku (do
domeczku), szyrokocho (szerokiego), mołodci (mo-
łodcy). 4) *y* zamiast *i*, cyli *y* i *i* jednako brzmiące,
nieco wężej jak wielkoruskie *y*: łyst (list), pysati
(pisać), miłyj (miły), nosyt' (nosi); dla tego *d, n,*
t i *l* przed pierwotnem *i* brzmią twardo, ponieważ
się to *i* jak *y* wymawia; lecz przed *i* powstałem
z *e* i *o* miękko: diwczia, niżka, stił, bito. 5) *u* za-
miast *w*: u lisi (w lesie), uslid (w ślad), uczora
(wczora); i na opak 6) *w* zamiast *u*: wże (już),
wmiraju (umięram). 7) *h* zamiast *g*: bohiw (bo-
gów), hadaju (gadam), hora, hodi (dość, godnie).
8) *k* zamiast *c*: kwitka (f., zamiast cwiotka, kwia-
tek); lecz i cwiit (kwiat) używane. 9) *chw* zamiast
f: chwartuch (fartuch), chwasolja (fasole). 10) *w*
często zamiast *t*: wowk (wilk), pownyj (pełny),
żowtyj (żółty), pysaw (pisał), ljubyw (lubił), kazaw
(kazał). 11) *c, s, z* zamiast *k, ch, h* przed *i* za-
miast *e* stojącym: diwci (dziewce), swasi (swachnie),
nozi (nodze), na dorozu (na drodze); a *z* i *cz* za-
miast *h* i *k* w imperatywie: stereży (strzeż), dwyży
(dzwignij), peczy (piecz), teczy (cięż); lecz w nom.
l. mn. *h, ch, k* pozostają: worohy (wrogi), Turky
(Turcy). 12) *i* przedsuwne: ik, iko (k', ku, do).
13) *w* przedsuwne przed *o* (*i*) i *u*: wiwcja (owce),
wiczi (oczy), win (on), wid (od), wułycja (ulica),
wucho (ucho). 14) Zakończenie żeńskie *-cja* za-
miast *-ca*: mołodycja (mołodyca), troicja (trójca),

carycja (carzyca, cesarzówna). 15) Tryb bezokoliczny *-ti* spływa z zaimkiem *sja* w *-ccja*: kochaccja (kochać się), spodiwaccja (spodziwać się). 16) Trzecia osoba w czasie teraźn. trybu oznajm. w l. p. po *e* odrzuca *t'*: wede, kłyce (krzyczy), nese, rehocz (rzechoce); ale po *i* i w l. mn. *t* zatrzymuje: chodyt' (chodzą), stoit (stoi), biży (biegną), nosyt' (noszą). 17) Czas przyszły też z *imu* złożony: mohty-mu (będę mógł), mohty-mem (módm będziemy). 18) Zdrobniałych form mnóstwo, nawet i w czasownikach: spatky (spać, sypniać), jistky, jistoczky (jeść), huljatky (przechadzać się); równie w rzeczownikach i przymiotnikach: matuseneczka (matusineczka), harneseńskij (piękniuteńki), macjupeseńkij, macjupeseniczkyj (maciupci, maciupciuchny) i t. d. 19) Przymiotniki zgrubiałe n-ennyj: zdorowennyj, dużennyj, wrażennyj (zdrowiachny, bardzo zdrow i t. d.). —

PODRZECZA. Małoruskie narzecze na kilka podrzeczy się dzieli: i tak inaczej w okolicy Kijewa i Perejasławia, czyli między Dnieprem a Sejmem, inaczej w podkraju Diesny, inaczej w końcu w podskrzydłu Tatrów i w Tatrach samych mówią. Od Sejmu do Diesny n. p. miasto *i* powstałego z *o* daje się słyszeć *ui*: kuin, sjuil; Karpatorusini mają *-jä* zamiast *-ja*: wzjäv (wziął), koroljä (króle), pszenycjä (pszenica); *ö* zamiast *o*: pidbödżaje (podbudza), póżarewi (pożaru), a *dż* zamiast *ż*: medży (między): nudża (nędza). —

LITERATURA. Chociaż Małorusini w piśmiennym języku i literaturze z braćmi swymi Wielkorusami od dawna ściśle zjednoczeni są, znajdują się przecież rozliczne tak dawniejsze jak i nowsze

działa, bądź to całkiem, bądź to częścią w prostym małoruskim narzeczu napisane, z których dokładnej jego znajomości nabyć można. Już w najstarszych południoworuskich piśmiennych pamiątkach, jak n. p. w obu Sbornikach przez diakona Jana pisanych 1073 i 1076, w ewangelium Kryłoskim 1143, w Obsztniku XII. stulecia we Wiedniu i t. d. znajduje bystrzejsze i wprawniejsze oko niejednego ślad małoruskich form, których liczba w późniejszych rękopismach, n. p. w Ephremie Syrskim 1870 i innych, jako też w dyplomatach książąt Włodimirskich i Halickich z XIV. wieku, widocznie wzrasta. W XV. i XVI. stuleciu, kiedy w zachodniej Rusi najwięcej pisano i drukowano narzeczem białoruskim, a przynajmniej na pniu białoruskim zaszczerpionem, i w Małorusi jakiś pośredni skład z białoruskich i małoruskich żywiołów, nie bęz przymieszek z cerkiewnego języka, tworzyć się zaczął. W czasie od 1556—1561 przełożył *Michał Wasiljewicz*, archipresbyter Sanocki, cztery ewangelie z języka starosłowiańskiego czyli cerkiewnego, który on bołgarskim zowie, na małoruski. W nowszym czasie zaczęli niektórzy miłośnicy macierzystego narzecza pisać i wydawać poezye, powieści i inne zajmujące dzieła w prostej, czystej, powabem tchnącej małoruszczyźnie, co jako szczegółowość, w tém swojem ograniczeniu jednocie literatury nie szkodząca, zawsze swoją zasługę chwalebna ma. Początek zrobił *Kotljarewski* przeddzianą Eneidą (1798; 1809), w ślady szli za nim *Pawłowski* (1818), *Maxymowicz* (1827), *Srezniewski* (1833). *Hrebinka* (w rusk. *Grebenko*, 1834), *Kwitka* (allegorycznem imieniem *Osnorjanenko* 1834), *Bodjański* (1834), *Synelników*

(in. *Dowhonosenko* 1836), *Zabiła* (w rusk. *Zabiela*, in. *Topola*, 1837), *Metliński* (in. *Mohyla*, 1839), *Kostomariw* (in. *Halka*, 1839), *Borowykowski*, *Szpyhocki*, *Szaszkiewicz*, *Ilkiewicz* (1840) i inni. Licha grammatykę tego narzecza wydał *Pawłowski* (1818); u *Łuczaja* (1830) i *Lewickiego* (1834) narzecze małopruskie nie dość ściśle od církiwnego oddzielone. Słownika nie dostawa jeszcze. Dobre zbiory pięknych i wdziękiem ujmujących małopruskich pieśni wydali książę *Certelew* (1819), *Maxymowicz* (1827; 1834), *Zaleski* (1833), *Srezniewski* (1833), *Markiewicz* (1840), *Pauli* (1839) i inni.

§. 9. Narzecze białoruskie.

KRAJ. Linia kraj tego narzecza określająca zaczyna się przy Ljumonowie nad rzeką Lżą, zachodniowo poniżej Opoczki, na pograniczu gubernii Pskowskiej a Witebskiej, i zstępuje na południe koło Ljucyna przez Rajbykozy, Torczyłowo i Dagdę ku Pridrujsku nad Dźwiną, a dalej wschodnim skrajem gubernii Wileńskiej przez Brasław, Rodupiszki ku Zaszkiewiczom nad Wilią, odtąd na zachód przez Olszany, Traby, ponad Iwiem i Lidą do Grodna; odtąd schyla się ku południu zachodnim brzegiem okręgu Białostockiego przez Knyszyn, Białystok, Bocki ku ujściu strumyka Priesieki do Bugu; odtąd, zmierzając na przemian na wschód i północ, wpada naprzód do linii granicznej narzecza małopruskiego, już powyżej skreślonej, aż do Chotimska nad Besedem, dalej po linii narzecze wielkoruskie zakreślającej także już wzmiankowanej, aż do Ljumonowa, skądemy to wyszli. Tym sposobem narzecze białoruskie rozpościęra się po całej gubernii Mohi-

lewskiej i Mińskiej, po większej części gubernii Witepskiej, Grodzieńskiej i okręgu Białostockiego, a po mniejszej części gub. Wileńskiej. Białorusowie sąsiadują na północy i wschodzie z Wielkorusami od Ljumonowa do Chotimska, mianowicie z Nowogrodzianami od Ljumonowa do Perełohu nad Dźwiną; na wschód i południe z Małorusami po linii od Chotimska do strumyka Priesieki; na zachód z Polakami od Priesieki do Grodna, czyli określonej aż do wstoku Hanczy; na północ-zachód z Litwinami i Łotyszami od wstoku Hanczy do Ljumonowa. Szczególnych imion nie poznaliśmy dotąd żadnych, pomijając miejscowe od rzek i miast, jak n. p. *Pińczuchowie* (*Pińczuki*) i t. d. Ludu białoruskiego, po potraceniu Polaków i Żydów w tych stronach licznych, jako też Tatarów po miastach gubernii Mińskiej, Grodzieńskiej i Wileńskiej (potomków osadzonych tam jeńców), liczy się w r. 1842 do 2,726,000, z których 2,376,000 wyznawców wiary greckiej, a około 350,000 (podług Platera i innych) katolików rzymskich.

ZNAMIONA. 1) *a* zamiast bezprzyciskowego *o*: *tabie* (tobie), *kaho* (kogo), *bahatyj* (bogaty), *aśliczok* (ośliczek), *starana* (strona), *maładyj* (młody), *baju sja* (boję się), *pabjażym* (pobieżem). 2) *a* bardzo często zamiast *e*: *hrachow* (grzechów), *dziauczyna* (dziewczyna), *wiarnyj* (wierny), *wianoczuk* (wianeczek). 3) *ja* często zamiast czystego *e*: *njahodnyj* (niegodny), *cjapier* (dopiero), *sjastryca* (siostra), *wialikyj* (wielki), *prynjasli* (przyniesli), *bjarezina* (brzezina). 4) Zmiękczenie spółgłosek przed *e*: *cjebje* (ciebie), *nje* (nie), *pjeryna* (pierzyna). 5) *i* i *y* zmieszane, jak w Nowogrodzkim i mało-

ruskiem: zatym (zatém), sjastryca (siostra), pjeryna (pierzyna), muzyk (chłop), oczy (oczy), pryszij (przyszyj). 6) *i* i *y* zamiast *e*: chocyc (chce), chachocyc (chichoce), budzisz (będziesz), czyrwo-nyj (czerwony). 7) *u* zamiast *w*: u koniec (w ko-niec), u lezje (w lesie), i odwrotnie 8) *w* zamiast *u*: w mjenje (u mnie). 9) *w* często zamiast *ł* jak w małoruskiem: mawczu (mileczę), buw (był), za-waliw sja (zawalił się), dowhyj (długi), wawczok (wileczek), uchapiw (szczapił). 10) *h* zamiast *g*: hołub' (gołąb'), aharod (ogród), torh (targ), łuh (ług), husak. 11) *c*, *s*, *z*, zamiast pierwotnych *h*, *ch*, *h* przed *e*: na rucje (na ręce), k sosjedeje (ku sąsiadce), na nitaczje (na niteczce), po dorozje (po drodze), u łuzje (w ługu); a w trybie rozkaz. *ż* i *cz* zamiast *h* i *k*: bjereży (ostrzygaj), pjeczy (pięcz); lecz w nom. l. mn. przed *i* bez zmiany: dziecjuky (dzieci), Pińczuky. 12) *ć* i *dź* zamiast miękkich *t'* i *d'*: cicho, ejeń, (cień, w cz. tjeń), hosci (goście), spaci (spać), dzeń (dzień), budze (będzie), dzjewka (dziewka), dziwo (dziw), wyjdzi (wyjdź), chadzi (chódź). 13) *h* przedsuwnie: heto (eto, oto). 14) *w* przedsuwnie przed *u* i *o*: wuzkyj (wązki), wutka (kaczka), Wosip (Józef), wulica (ulica). 15) Trzecia osoba w czasie teraźn. trybu oznajm. w obu liczbach na — *ć*: wiezeć (wiezie), płaczeć (płacze), choczyć (chce), wisić (wisi), wo-dzić (wodzi), jeduć (jadą), kreszuć (krzeszą), sto-jąć (stoją), spiewajuć (spiewają), każyć (każą); czasem jednak po *e* odrzuca się *ć*: pohladaje (po-gląda), narekaje (narzeka), promawlaje (przemawia).

PODRZECZA. O podrzeczach tego narzecz-a nie pewnego twierdzić nie wożemy. Niektórzy ba-

dacze językowi czynią różnicę między podrzeczem czysto białoruskiem, w gubernii Mohilewskiej i Wi-tebskiej czyli we właściwie tak nazwanéj Biało-rusi panującym, a między litewskoruskiem, które w książkach XVI. stulecia we Wilnie wydanych znachodzimy, a które na mowie ludu w gubernii Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej osnutem, a dalej od pisarzy piśmiennie wykształconem było.

LITERATURA. Białorusini tak jak i Małorusini wspólny mają teraz język piśmienny i literaturę z Wielkorusami; jednakże w biegu XIV., XV. i XVI. stulecia pisali, a po zaprowadzeniu sztuki drukarskiej drukowali nawet w języku własnym, swobodnie, choć nie bez wpływu polszczyzny, na podstawie krajowego narzecza wykształconym, któ-ry to, co do swéj własności od dzisiejszej prostéj mowy ludu widocznie się różniący od niektórych nowszych, jakieśmy nadmienili, *litewsko-ruskim* na-zywany bywa. Językiem tym, niegdyś na dworze litewskich książąt panującym, a i potem po zjedno-czeniu Litwy z Polską w litewskich ziemiach urzę-dowym, pisane są wszystkie dyplomata i urzędowe pisma, tyjące się spraw krajowych i prywatnych, zachowane częścią w pierwotnych księgach ziem-skich w Petersburgu, częścią w przepisach w War-szawie, a częścią już i wydane przez *Grigorowi-cza* (1824), *Muchanowa* (1836), i księcia *Obolen-skiego* (1838). Z innych piśmiennych pamiątek owego wieku najważniejsze są: Statut Kazimierza Jagiellończyka 1492 (wyd. 1826), Statut Litewski, pierwotnie r. 1505 napisany, potem kilkakrotnie, a mianowicie 1522—1529, 1564 a na ostatku 1588 poprawiony, (wyd. 1586, 1588 i 1841), Trybunał

Wielkiego księstwa litewskiego (1581), kronikarz Litwy i kronika ruska (wyd. 1827) i inne. Z książek treści nabożnej przypominamy tu tylko przekład biblij przez *Skorinę* (wyd. w Pradze 1517—1519), i wydane osobno przez tegoż psalmy (1525), jako też dzieje apostołskie (acta apostolorum) i listy (1528), przemilczając inne w XVI. i w pierwszej połowie XVII. wieku we Wilnie, Jewi, Ostrogu, Kijewie, Rochmanowie i t. d. drukowane liturgiczne i teologiczne książki, już to zupełnie tém narzeczem pisane, już to przynajmniej, (co się szczególnie do książek teologicznych ściąga), wstępami, przedmowami, ustępami i przydatkami w temże narzeczcu pisanemi opatrzone. Za naszego czasu wyszedł katechizm dla katolickich Białorusów w powszechném narzeczcu, na tytule *polsko-ruskim* nazwany (1835); bezimienny doświadczał się w przedzianiu Wirgiliowej Eneidy, na wzór małoruskiej (w rękopiśmie); a *Gołębiowski* (1830) i *Rybiński* wydali drukiem w swych dziełach kilka czysto białoruskich pieśni ludu.

ROZDZIAŁ II.

MOWA BŁGARSKA.

§. 10. *Kraj, znamiona i narzeczca.*

KRAJ. W czasach kiedy jeszcze kwitło dawne błgarskie carstwo, przed przyjściem Madjarów, Połowców i Pieczeńców do Siedmiogrodzia i Panonii, panował jeden i ten sam język słowiański we wszystkich ziemiach do tego carstwa należą-

cych, to jest oprócz ziemi południowodunajskich, w których po dziś dzień trwa, także w północnodunajskich, teraz Wołochami i Madjarami zaludnionych, mianowicie we Wołoszech, Siedmiogrodziu, i w dzisiejszych Węgrzech od Dunaju pod Pesztem, Jager i dalej ku Tatrom i koło Tatrów aż do źródła Cisy. Język ten, sądząc z pamiątek zachowanych w przekładzie pisma świętego i w teologicznych książkach Słowian greckiego wyznania, był z terazniejszym, oczywiście już wielce skażonym narzeczem błgarskim tego samego rodzaju, dla tego go tu pod wspólnym napisem z temtu obejmujemy. Po zalaniu owych północnodunajskich ziem przez wzmiankowanych innomówców utrzymał się język błgarski w krajach na południe od Dunaju w dawniej Moezyi, i wielkiej części Tracyi i Macedonii, gdzie teraz od ujścia Dunaju, a nawet od r. 1830 od miasta Falcza nad Prutem aż do Soluna i Kosturskiego jeziora wzdłuż, a od przyładku Żelegradu nad czarnym morzem aż do Ochridy i górniejszej Debryi nad Czarnym Drimem w szerz w uścicach prostego ludu słowiańskiego panuje.

ZNAMIONA. 1) Przysuwne *sz* przed zmiękczo-
nym *t*, czyli zamiast zmiękczenia jego: noszt (noc),
moszt (moc), mąszta, mąszten (mące, macony),
mlaszta, mlaszten (młóce, młócony). — 2) Przysuwne *ż* przed zmięczonym *d*, czyli zamiast zmiękczenia jego: naźda (nędza), meźda (między), woźda, woźden (wodzę, wodzony), roźda, roźden (rodzę, rodzony). — 3) Gen. przymiotników na-*ago*: dobago (dobrego), milago (miłego), swętago (świętego). Ten genit. w narzeczcu nowobłgarskim po zatracie deklinacyi, już się tylko jako archaizm

i w czeskim. 6) zmiana *ch* w *s*: *prijes* zamiast *prijech* (przyjąłem), *prijesom* (przyjeliśmy), *jadjesom* (jedliśmy), i na opak *z* w *ch*: *ach* zamiast *az* (ja). 7) Pełne przypadkowanie nieokreślonych przymiotników: n. p. gen. l. mn. *plod z-b-l* (płodów złych) mnog *ljet* (mnogich lat), *stran pogybsz* (stron zaginiętych); dat. *duchom czistom* (duchom czystym), mnogam *duszam* (mnogim duszom); lok. *rizach bje-lach* (szatach białych), mnogzech *dnjech* (mnogich dniach), *djelech dobrjech* (dziełach dobrych); soc. *uzy żelezny* (więzami żelaznemi), *djeły dobry* (dzieły dobrémi), mnogami *sl-żami* (mnogiémi łzami). 8) Czas terażn. w l. p. na *-a-*: *biją* (biję), *ślją* (szlę), *nesą* (niosę), *miną* (minę), *mnją* (mniémam), *tworją* (tworzę); w l. mn. na *m-b*: *bijem* (bijemy), *sl-em* (szlemy), *ne-sem* (niesiemy), *min-em* (mijamy), *mn-im* (mniemamy), *twor-im* (tworzymy). 9) Skrócony czas przeszły w l. p. 1 osob: *id* zamiast *idoch* (szedłem), *priid* zam. *priidoch* (przyszedłem), *obrjet* zam. *obrjetoch* (naszedłem), *izbjeg* zam. *izbjegoch* (wybiegłem); rzadziej wysuwaniem ze środka: *rjech* zam. *rjekoch* (rzekłem), *jach* zam. *jadoch* (jadłem); w podwójnej liczbie *rjesta* zam. *rjekosta* (oni dwaj rzekli); w l. mn. 1. os. *idom* zam. *idochom* (szliśmy), *obrjetom* zamiast *obrjetochom* (naszliśmy), *otw-r-gom* zam. *otw-r-gochom* (odrzuciliśmy); w 3 os. *w-b-dwigą* zam. *w-b-dwigoszę* (wdźwigli), *priidą* zam. *priidoszę* (przyszli), *w-ńnidą* zam. *w-ńnidoszę* (weszli), *napadą* zam. *napadoszę* (napadli), *njesą* zam. *nesoszę* (nieśli), *glagolą* zam. *glagolaszę* (mowili), *użasą* zam. *uzasoszę* (przelekli się); rzadziej wysuwaniem ze środka: *priwjesę* zam. *priwedoszę* (przywiedli), *wjesę* zam. *wedoszę* (wiedli). 10)

Skracane praes. part. pass.: *remy* zam. *rekomy* (ręczony). 11) Skracane praet. gerund: *ostawil* zamiast *ostawił*, *prjelomil* zam. *prjelomił*, *roždil* zam. *rodił*, *wkusil* zam. *wkuś*, *obrasztil* zam. *obraszt*, *porabosztil* zam. *porabotil*; rzadziej bywa skracana l. mn., jak to w ruskim: *prisz-ed-b* zam. *prisz-ed-b-sze*. —

LITERATURA. Zaczęła się ona w drugiej połowie IX. wieku, pracą *Konstantyna*, inaczej *Cyrilla* (um. 868) i *Metodiusza* brata jego (um. 885), i ich pomocników i następców, którzy w winnicy pańskiej między Słowianami w Bułgarii, Morawii, Pannonii, Serbii a nieco później w Rusi pracowali. Według starych legend przełożyli dwaj wzmiankowani bracia, już to sami, już to za pomocą swych współpracowników nie tylko całe pismo święte, ale i najpotrzebniejsze książki liturgiczne, jakimi są Czasosłów (horologium) z Psalterzem, Służebnik z Trebnikiem, Oktoich, Irmologion, dwie Triody, Paremejnik, Minej i Ustaw. Może być a nawet do prawdy podobne, że wdzięczna potomność przypisywała nauczycielom i twórcom wielkiego dzieła i to, co przez nich rozpoczętem a przez szczęśliwszych uczniów dokonaniem było. Po upadku zaczętego dzieła narodowego oświecania i słowiańskiej liturgii w skutek najazdu Madjarów, w Morawii, Pannonii i całych dzisiejszych Węgrzech, kwitła literatura cerkiewna płodoności w Bułgarii, Serbii a później w Rusi. Między 892 — 927 było w Bułgarii kilku pisarzy słowiańskich, mianowicie biskupi *Jan*, *Klemens* i *Konstantyn*, ksiądz *Gregor* i mnich *Teodor Doks* czyli *Duksow*. Sam car *Symeon*, syn najpierw ochrzczonego Michała Bo-

risa, rządzca uczony, miłował nauki i przekładał z greckiego na słowiańskie (892—927). Początki církiwnego piśmiennictwa w Serbii ukryte są w nieprzejrzystej émie przeszłości; pierwsi, którzy się z niéj imiennie jako pisarze wynurzają, są bracia: król Szczepan Nemanicz Prwowieńczy (1195—1228) i arcybiskup Sawa (1199—1237). W Rusi, dokąd się narzecze církiwne, jakieśmy wyżej rzekli, z nabożeństwem i liturgią dostało (988), piśmiennictwo w témże narzeczu zaraz na początku XI. stulecia pięknie się (zdarnie) ujęło. W Czechach pod opieką św. Prokopa, znalazła liturgia słowiańska, a tém samém i narzecze církiwne jaki taki przytułek w klasztorze Sazawskim aż do r. 1097. Są ślady, że i w Krakowie nie była nieznaną. Jednakże najpomyślniej jéj się wiodło u południowych i wschodnich Słowian, mianowicie w Bołgaryi, Serbii i Rusi, gdyż się wnet w ciągu dwóch pierwszych wieków rozlicznemi pismami w teologii i historii, przekładami i wykładami pisma świętego, ksiąg liturgicznych, dzieł Ojców świętych, církiwnego prawa, kronik i t. d. tak zbogaciła, że i w tych szczupłych do nas doszłych zabytkach, na znajdującym je lepiej mimowolne podziwienie wymusza. Z tych najdawniejszych czasów wspomnę tu tylko niektóre znakomite skarby dla przykładu. Pierwotnych rękopisów do XI. w. sięgających, częścią z oznaczeniem lat, częścią bez niego, znamy dotąd dwanaście; lecz podobna, że niektóre z ułamków bez oznaczenia lat, n. p. żywot św. Kondrota w Moskwie, starsze są. Między temi rękopismami najcenniejsze są: a) Ewangelium Remeszkie (Rheimskie), w Czechach ręką

św. *Prokopa* pisane (kw. 1030, um. 1053), na które niegdyś królowie francuscy przysięgali; b) ewangelium dla księży *Ostromira* 1056—1057 pisane, w Petersburgu; c) Psalterz z objaśnieniem, jeden w Moskwie, drugi w Petersburgu; d) Śpiewnik z notami, (melodjami), w Petersburgu; e) Sbornik księcia *Swiatosława* 1073, we Woskresieńskim Nowojeruzalemskim klasztorze w pobliżu Moskwy, a inny z r. 1076 w Petersburgu; t) Antiocha Pandekty, w kl. Woskresieńskim; g) Grzegorza Naziańskiego mowy, w Petersburgu; h) Żywota Świętych i mowy św. Jana Złotoustego, niegdyś w Supraśli, teraz zatracone i t. d. Mimochodem nadmienimy, że niektóre pod względem języka i stylu tu dotąd należące pamiątki pisane są literami gła-golskiemi od cyrillskich różnemi, a na zachodzie, w Chorwacyi i Dalmacyi, niewiedomo kiedy, w używanie wprowadzonemi. Z tych to po gła-golsku pisanych rękopisów za najstarszy uważa się a) ewangelium przez Assemana z Jerozolimy przyniesione, w Rzymie, i b) mowy Ojców św., w Tridencie (wyd. 1836). Pamiątek bądź z temiż współczesnych, bądź i starszych, ale tylko w późniejszych przepisach z w. XI. do nas doszłych, jako to *Upira Lichego* Proroctwa (1030), Żywot św. Wołodimira (1037) i innych, tu dotąd nie pociągamy. W następnych stuleciach, szczególnie w XIII. i XIV., církiwne narzecze nie tylko pod ręką pierwotnych dziełotwórców i pisarzy, ale téż i pod piórem prostych przepisywaczy książek do nabożeństwa, od pierwotnej swéj czystości coraz się więcej oddalało, aż w końcu jego rozwijanie się, wpłynięciem na to rozlicznych okoliczności, zupeł-

nie się zatamowało. Nie mogąc tu w dalsze skreślanie jego historii wchodzić, kończemy tą wzmianką, że bardzo dokładną grammatykę tego narzecza napisał po łacinie Dobrowski (1822); dostatecznego słownika, i systematycznej historii literatury dotąd, pomimo obfitych zasobów dla obu, nie posiadamy.

§. 12. *Narzecze bułgarskie.*

KRAJ. Obwód tego narzecza ciągnie się linią od Djurdjewskiej szyji, czyli od południowego ramienia Dunaju, w górę korytem Dunaju na zachód aż do miasta Tulczy; odtąd przestępuje przez Dunaj do Rosyi, okóła cały ujazd Kahulski w ziemi Bessarabskiej (w którym 89 wielkich osad bułgarskich z miastem Bułgradem, przedtem Tabakiem, i 70,000 mieszkańców); wraca się przy wtoku Prutu czyli przy mieście Reni do Turcyi i biegnie naprzód na południe, potem na zachód, korytem Dunaju aż do Widinu, gdzie suchą ziemią ku Brzegowej nad Timokiem przeskakuje; odtąd nachyla się ku południowozachodowi i południu korytém Timoku aż do wąwozu Wratarnicy, gdzie się na wschód wygina, i wyłączwszy kilka wiosek serbskich południowo od Swierlika rzekę Timok przechodzi i do wsi Drażewca, półtory mili na zachód od Niszy dobiega; tu przechodzi rzekę bułgarską Morawę, a zachodniem pasmém gór, jej dolinę otaczającem, naprzód na południowschód potem południowozachód biegnie, zajmuje miasta Leskowec i Wrane, a pod miastem Morawą przez rzekę Morawę do wąwozu powyżej Kaczanika się przymyka; odtąd pada grzebieniem gór Szarskich pod

arbanaską wieś Zelka w odległości godziny na zachód od Tetowa, a dalej ku południu wschodnią pochyłością gór Szarskich, gdzie się bułgarszczyzna z arbanaszczyzną miesza (Kostowo i Kiczewo jest arbanaskiem), aż blisko miasta Ochridu, gdzie się ku północy wykręcając część wyższej Debry okrąża, a dalej korytém Czarnego Drimu, wschodnim brzegiem jeziora Ochridzkiego, okolicą miasta Diebola, grzebieniem gór Dżumerka nazwanych, blisko pod macedo-wołoską osadę San-Marinę się posuwa; tu stąd obraca się na wschód przez jezioro Kosturskie, miasteczko Kastranice, jezioro Jenidże, koło ruin Pelly, aż do miasta Solunu; odtąd postępuje przez wieś Jeniköi poniżej Chortiasza, tego ostatniego siedliska Bułgarów w tej stronie, grzebieniem gór, równinę Szerską na zachodzie ograniczających, aż do Wietrenu i Demirhissaru nad Strumem; odtąd bieży na wschód i północ-wschód przez wsie Krasną, Starczyst, wysoką górę Perin ku wsi Rusy nad dolną Mestą, dalej za górę Dospat' ku źródłu rzeki Surmiszy czyli Ardy, potem jej korytém aż pod miasteczko Karlidżik, tu środkiem kraju aż do miasta Hirmenli nad Maricą, ostatniej już osady Bułgarów w tej stronie; odtąd się ciągnie z początku wschodnią stroną doliny Maricy aż do Adrianopola, dalej na wschód przez wieś Ereklar, będącą najpołudniejszą osadą Bułgarów z całością złączoną w tej linii, za miasta Trnowo i Samokow; potem obraca się ku północy krajem ponad morzem leżącym aż do Wasiliku, i pod nad samém morzem aż do ujścia Djurdjewskiego, od któregośmy wyszli. Siedliska Bułgarów rozciągają się po większej części dawniej Mezyi, Tracyi i Macedonii, czyli terazniej-

szęj Rumelii w państwie tureckim i tylko na północy przez Dunaj do państwa rossyjskiego zabiegają ujazd Kahulski po większej części wypełniając. Zewnątrz téj tak określonej całości znajdują się pojedyncze wsie bułgarskie w Turcyi w okolicy Goricy w Arbanasiech, blisko Carogrodu, a nawet i w Azji Mniejszej (Kiz-Derbend między Nikomedią a Niceą), we Wołoszech, księstwie serbskim, w królestwie greckim pod Wojnicą, i jeszcze w innych miejscach; w rakuskiem państwie w Węgrzech w stolicy Temeszkiej dwie wielkie osady, Beszenowo i Winga; w Rossyi, w gubernii Chersońskiej niedaleko Tyraspola sześć osad. Wewnątrz tego kraju mieszka wspólnie z Bułgarami mieszanina rozlicznych narodów, szczególnie Turcy, którzy wszędzie większe i utwierdzone miasta, a gdzie nie gdzie w równinach, mianowicie w kącie Dobricza zwanym, także i rozrzucone wioski zajmują, potem Grecy, Arnauci (około Wrany nad Morawą, w Kostowie, Kiczewie i t. d.), Macedo-Wołosi czyli Cincarowie, Żydzi, w ujeździe Kahulskim Mołdawianie i Rusini i t. d. tak że w ogóle tylko w niektórych górzystych jeszcze mało znanych krajach prosty lud bułgarski czysty bez wszelkiej cudzej przymieszki znaleźć można. W końcu sąsiadują Bułgarzy na północy w ujeździe Kahulskim i ponad całym Dunajem od jego ujścia ku Tulczy, od Ren ku Widinowi, a dalej po linii od Widina ku Bregowu nad Timokiem z Wołochami; na zachodzie najprzód ze Serbami po linii od Bregowa aż do Kaczanika, potem z Arnautami po linii od Zelki przy Tetowie aż do Żdrelec pod Kosturem; na południu z Grekami i Turkami dzi-

wnie pomieszanymi po linii od jeziora Kosturskiego aż do Wasiliku nad Czarném morzem. Ludności dostatecznie podać nie można: dawniejsi liczyli w Turcyi tylko 1½ miliona, co naocznie za mało jest; Boué, który w latach od 1836—1838 w tych ziemiach podróżował, liczy 4½ miliona, co przesadzonym jest; my prawdopodobnie liczbę ich w Turcyi na 3½ miliona ograniczamy, co z osadnikami, których się w Rossyi 80,000, w południowych Węgrzech 7000 liczy, ogółem 3,587,000 dusz wynosi. Z tych są około 3,287,000 wschodniej czyli greckiej, a tylko około 50,000, w Węgrzech i Bułgarii zachodniej czyli rzymskiej wiary; reszta, około 250,000. szczególnie ci, którzy w okolicy Dospatu, Newrkopu, i nad górnym Wardarem zamieszkują, odpadli z czasem do mahomedaństwa, jednakże aż dotąd swego przyrodzonego języka nie zatracili.

ZNAMIONA. 1) *a* a) zamiast *a*: zab (zab), dab (dab), mał (mał), raka (reka), galab (gołab), patnik (wędrownik, w cz. pautnik); b) zamiast *z* gdzieniegdzie: kraw (krew), wrach (wierzch, wrch), prast (palec, prst), sas (z, w cz. s, se), kach (ku, w cz. k, ke), odachni (oddechnij). 2) *e* a) zamiast *e* jak w serbszczyźnie: me (mie), te (cie), se, meso (mięso), peta (pięta): b) zamiast *a*: trewa (trawa), glewa (głowa), czes (czas), czerodiej (czarodziejnik); c) zamiast *je*: gwezda (gwiazda, w cz. hwjezda), telo (ciało), mesto (miasto), sneg (śnieg); d) zamiast *z* gdzieniegdzie: den zamiast dən, starce zam. starc, owes zam. owes, tenko zam. tənko; e) zamiast *a*: czine (czynię), lowe (łowię); f) zamiast *i* bardzo często: krela (skrzydła, w cz. krzydła), preroda (przyroda), welek den (wielkanoc),

stotena (setka, stotina). Naopak 3) *i* zamiast *je* i *e* bardzo często: nozi zam. nozje (nodze), na potoci, berisz (bierzesz), możisz (możesz), nesit (niesie), jesin (jesień). 4) *i* zamiast *y*, jak u Serbów i innych Ilirów: sin (syn), wisok (wysoki), gizdaw (pyszny); lecz *d*, *n*, *t* pozostają twardymi przed *i*. 5) *o* czasem zam. *-b*: sfekor (swiekr), kakof (jaki), petok (piątek), mrtof (martwy, mrtew), so (z, s, se). 6) Półgłoski *h* i *-h* często jeszcze używane: ogn (ogień), grbo (gardło), crkfa (cérkiew), krwf (krew), crbno (ciérnie), crbwjak (czérw), wshwa (złodziej), dl-go (długo), Bl-garin (Bołgarzyn). 7) *u* zam. *o* jak w krajinskim podrzeczu: mnogu (mnogo), siwu stadu (siwe stado), golemu czudu (wielki cud), duru (do, aż). 8) *ja* lub *a* zamiast *je* lub *e* często: biagaj (biegaj), mljako (mléko), czoljak (człowiek), njaszto (nieco), caluni (całuj), Prasław (Przesław, miasto.) 9) *ch* zwykle bardzo słabe, prawie jak *h*: orechi czytaj orehi (orzechy), mucha czytaj muha; czasem jak *f*: ftela (chciała), szczególnie zamiast *chw*: fate (chwytam). 10) *l* jedno, pośrednie jak w czeskim: zaklad, selo (si-dło), daleko, prolete (podleci); 11) *c* zamiast *cz*, rzadko: crbno (czarne), crbwjak (czérw); częściej naopak *cz* zam. *c* jak w Nowogrodzkim podrzeczu: reczi (rzeknij), srbcze (serce), wisocze (wysoce), proroczi (prorocy), człoweczi (człowiecy, ludzie), czrskowno (cérkiewne). 12) Zmiana słabych spółgłosek w mocne: *k* zam. *g*: chadok (doświadczony), nokti (paznogieć); *t* zam. *d*: grat (grad), sporet (podle, obok, w cz. porząd, podle), twrwt (twerdy); *p* zam. *b*: ljap (chléb); grbp (garb); *f* zamiast *w*: ofci (owce), crkfa (cérkwia), fczera

(wczora), lof (łów), tfoi (twoji); *s* zamiast *z* brts (chyży, brzký), glawisna (głowizna); *sz* zam. *z*: masz (mąż), dšz (deszcz); i przeciwnie mocnych w słabe: *g* zam. *k*: izgazi (skaż), gniga (księga), kach zam. kak (ku, ke), Wichtor (Wiktor); *d* zam. *t*: pendikosti (zielone świątki), Kostandin (Konstanty), Leondia, Andonia; *z* zam. *s*: sizew (takowy), pristawnizi (słudzy). 13) Wysuwanie spółgłosek *d*, *w*, *l*: gleasz (glądasz), klaisz (kładziesz), ostinisz (ostygniesz); glaa (głowa), daboi (dęby), storil (stworzył); szzi (łzy, slzy), d-ugi (długi), ž-łtici (dukaty, żłutici), s-ńce (słońce), zemja (ziemia), sabja (szabla), prelomen, postawen. 14) przysuwne *g*: gi gale (ale); także *n*: nizwor (źródło), nezero (jezioro), i *t*: stram (srom), Stracinin, Stracimir. 15) *r* zamiast *l*: isceri (wylęcz, w cz. scel), Arbanasin (Albaniec); i naopak *l* zam. *r*: Gligorije (Grzegórz). 16) *sk* zam. *ks*, w imionach Aleski (Alexius), Aleskander (Alexander), skąd Skender-Beg (Jérzy Kastriot). 17) Przerzutnia spółgłoski *r* z przed *a* za toż: gardina zam. gradina (zagroda), starna zam. strana, Warna (miasto); natrafia się też w dawnym polabskim i kaszubskim. 18) Artykuł w tyle przywieszany, pierwotnie *-b*, *-bt*, *-b*, *-bt*, potem podług różnego wymawiania grubego jeru (*o* lub *a*, zob. wyżej cz. 1 i 5), w męskim rodz. *-o*, *-ot*, *-a*, *-at*, w żeń. *-ta*, w nij. *-to*, w liczbie mnogiej w męs. i żeń. *-te*, w nij. *-ta*, jazik-o, jazik-ot, jazik-a, jazik-at (język), kraj-e, kraj-et (kraje); woda-ta; pole-to; proroci-te, wodite, sela-ta. 19) Brak przypadkowania, wyjmując nom. i wok., i tworzenie przypadków za pomocą przyimka, n. p. gen. i dat. z *na*: dom-at na baszta

(dom ojca), dade na syna (dał synowi) i t. d. 20) Tworzenie drugiego stopnia w przymiotnikach w przysłówkach, a nawet w niektórych rzeczownikach składaniem z *po*: powisok (wyższy), pobel (bielszy), pomlad (młodszy), postar (starszy); podobro (lepiej), pomnogo (więcej), poskoro (rychle), polesno (lżej); pojuna (większy bohater); a trzeciego z *naj* i pierwszym stopniem: najwisok (najwyższy), najbel (najbielszy), najmlad, najstar. 21) W cz. teraźn. trybu oznajm. 1 os. w l. mn. na -me: dumame (prawimy), piszeme, sadime. 22) Brak infin. i oddawanie go słówkiem *da* z indyktywem: może da wodi (może wodzić), nemoj da oresz (niecheiś orać, noli arare) i t. d. 23) Podwajanie przyimków *s* i *k*: s-bś, sos, sas (z, w cz. s, se); k-bk, kak, kach (ku, do). 24) Niezwyczajna mnogość przysuwanych części na końcu zaimków, przyimków, przysłówków i spójników, n. p. teizi tri (ci trzej), kamto (ku), zamto (za), otkonowa (odkąd), otekato (odkąd), ami (a, to jest: ale), a nawet „jazekana“ zamiast jaż, ja.

PODRZECZA. Narzecze bołgarskie, jak zwykle języki narodów-górali, nie będące piśmiennie kształconym, dzieli się na kilka podrzeczy, a te znów na różnorzecza. Pewną jest, że inak w górnej Mezyi czyli na przyrzeczu Niszy i bołgarskiej Morawy, inak w dolnej Mezyi czyli między Bałkanem a Dunajem, a jeszcze inaczej w Macedonii mówią. Wyprowadzenie systematycznego przeglądu tych różnic, i w samych od Bołgarów dotąd wydanych pismach dość widocznych, przyszłości pozostawione.

LITERATURA. Tę jeszcze nie ma, a czy bę-

dzie kiedy i jaka — *nostros Fortuna labores versat adhuc casusque jubet nescire futuros.* — Przeto tu tylko o niektórych starszych i nowszych pamiątkach i płodach, któreby do poznania początku, zmian i niniejszego stanu bołgarskiego narzecza posłużyć mogły, jak najkrócej wspomnę. W najdawniejszych czasach, to jest od zaprowadzenia chrześcijaństwa aż do obalenia carstwa przez cesarza Bazylego (861—1019) kwitło, jakieś wyżej rzekli, w Bołgaryi narzecze cerkiewne. Po upadku państwa aż do jego wskrzeszenia za cara Asiena (1186), a nawet w późniejszych niestałych czasach, w owych krwawych zamieszkach i strasznych burzach, narody na półwyspie trackim osiadłe, Bołgarów, Wołochów, Arbanasów i Greków bezustannie w dziwny wir porywających i przemierzających zdaje się, że pod wpływem wołoszczyzny i albańszczyzny położono podstawę do niniejszego w swym składzie głęboko upadłego narzecza bołgarskiego. W rękopisach za cara Asiena (1186—1196) pisanych, jako i w oryginalnym przez niego wydanym diplomie, już niektórych widocznych znamion porozumiewających się skazy języka dostrzedz można. Teto znamiona napotykają się w daleko większej mnogości w dokumentach carów Michała Asiena (1253) i Sziszmana (1387), które nas doszły. Po zupełnym obaleniu carstwa bołgarskiego przez Turków (1392) utrzymało się wprawdzie narzecze cerkiewne czyli staro-bołgarskie, jako język urzędowy na dworze książąt wołoskich, arbanaskich (n. p. Alexandra księcia Kaniny i Awlony 1368 i nast., Jerzego Kastrioty czyli Skenderbega 1459 i nast.) i innych, lecz język sam, jak to z dotkniętych do-

kumentów książęcych w Petersburgu (1840) i Bielgradzie (1840) wydanych jawną, coraz więcej się cudzoziemczyzną kaził. Niektóre pamiątki z XVI. i XVII. wieku świadczą, że się mowa prostego ludu od teraźniejszej mało albo wcale nie różniła. W przeszłym wieku przyłączył ksiądz *Daniel* w Moskopolu w swój obronie języków w Turcyi używanych do trzech innych także i bołgarski (1771; przedrukował Leak w Londynie 1814): a w tém stuleciu, od 1814 do 1842, wydali niektórzy bołgarscy patrioci, między którymi *Hadži Joachim*, *Cwetko Panadjurec*, *Berowicz*, *Nenowicz*, *Stojanowicz*, *Christaki*, *Neofyt*, *Popowicz*, *Krestowicz* i inn., w wielu miejscach cudzoziemskich, w Budzie, Braszowie, Bukareszcie, Bielgradzie, i Kragujewcu do 25 książek nabożnych, osobliwie dla młodzieży, między którymi Bukwar przez *Berowicza* (1824). Ewangelia przez *Sapunowa* (1828; 1833), Dzieciowództwo przez *Neofyta* (1835), i Christoithija przez *Popowicza* tak się treścią jak i stylem odznaczają. Cały nowy testament dwa razy drukowany, w Londynie (1828) i Smyrnie (1840), i tyleż razy przedrukowany. Krótkie grammatyki wydali *Neofyt* (1835) i *Christaki* (1836); słowniki wygotowali tenże *Neofyt* i *Stojanowicz*, jeszcze niedrukowane, jako też zbioru pieśni ludu dotąd nie ma.

ROZDZIAŁ III.

JĘZYK ILIRSKI.

§. 13. *Kraj, znamiona i narzecza.*

KRAJ. Ode wsi Podgorja blisko Kysegu w stolicy Żelazny aż do ujścia rzeki Bojany w tureckiej Arbanasy w dłużej, a od Temeszwaru we Węgrzech i Negotina w Serbii aż do miasteczka Bieli w królestwie Benatskiem (weneckiem) i do Goricy, Terzyszcz (Triest) i Kopru w królestwie ilirskiem w szérz panuje u pospolitego ludu, z małemi wyjątkami, jeden i ten sam język słowiański, na trzy bardzo podobne narzecza podzielony, który najdogodniej i za zwyczajem już od innych wprowadzonym powszechném geograficzném nazwiskiem języka ilirskiego oznaczyć możemy. Ziemie przezeń bądź całkowicie, bądź to częściowo zajęte należą do dwóch państw, rakuskiego i tureckiego, i są te: w Austryi Sztyrja, królestwo ilirskie czyli Korutany, Krajna i ziemie pomorskie, królestwo weneckie, Węgry, Chorwacya, Sławonia, wojenne pogranicze węgierskie i Dalmacya z wyspami; w Turcyi Bosnia, Hercegowina, dawna Rasa czyli krajina od Nowego Brdu, Serbia, Czarnogórze, i Arnaucya. Zewnątrz tego okręgu żyją ludy tegoż języka używające szczególnie we Węgrzech w osadach aż pod Preszpurek się ciągnących, w Morawii w państwie Drnholickiem (Podłużacy już język czeskomorawski przyjęli), a w Rossyi w gubernii Jekaterynosławskiej i Chersońskiej. Wszystkiego ludu w téj gałęzi liczy się do 7,246,000, z których 4,546,000 pod austryackim, 2,600,000 pod tureckim,

100,000 podrossyjskim rządem pozostaje, — 3,803,000 są wyznania rzymskokatolickiego, 2,880,000 greckiego, 13,000 protestanckiego, a 550,000 mahometańskiego, pomijając nieznaczną liczbę zjednoczeńców czyli tak nazwanych Unijatów w Dalmacyi Chorwacyi i Sławonii.

ZNAMIONA. 1) *e* zam. *q*: miesiąc (miesiąc), pamet (pamięć), peta (pięta), red (rząd), pet (pięć), meso (mięso), jak w bołgarskiem. 2) *e* zamiast *y* w przypadkowaniu: ribe (ryby), glawe (głowy), sestre (siostry), krawe (krowy), dare (dary), grjehe (grzechy), knjige (knigi, książki), junake (junaki, bohaterowie). 3) *i* zam. *y*, jak w nowobołgarskiem: riba (ryba), kisha (deszcz), gibati (gibać, hybati), sin (syn), mi (my), wi (wy), ti (ty), przy czym *d*, *n*, *t* przed *i* zawsze twardemi pozostają, jak u Małorossyan, n. p. hoditi, czytaj jakby było napisane hodyty. 4) *dj* i *j*, w chorawckiem i *dž* zamiast *žd*: rodjen, rojen (rodzony), sudjen, sujen (sądzony), nudjen, nujen (znędzony, nuzen), žedja, žeja (żądanie, pragnienie, żizen), nudja, nuja (nędza), tudj, tuj (cudzy). 5) *r* zam. *ž*. more (morze), renem (żynię, pędzę, żenu), jere (który, jeź, jeźto), ar (aż), zar (czyż, zdaż), dokler (dokądże), ure, wre (już), tere (tęż); napotyka się, choć bardzo rzadko, i w dolnołużyckiem. 6) Gen. l. p. w przymiotnikach na *-ga*: dobroga, w chorwackiem dobrega, w korutańskim dobriga (dobrego), zelenoga, zelenega, zeleniga (zielonego). 7) Pierwsza os. cz. terażń. w l. mn. na *-mo*: igramo (gramy), sipamo (sypimy), orema (orzemy), pletemo (pleciemy), drżimo (dzierzemy), mjerimo (mierzymy), trgujemo (targamy).

NARZECZA. Jak lud językiem tym mówiący trzema szczegółowemi nazwami narodowemi oznaczać się zwykł, Serbów, Chorwatów i Słoweńców, tak téż i trzy, aczkolwiek bardzo podobne narzeeza w mowie jego zaraz na pierwszy rzut oka uznać można, serbskie, chorwackie, i właściwe słoweńskie czyli korutańskie, które to trzecie dla lepszego rozróżnienia tém ostatniem imieniem, jako starożytniejszém, nazywać będziemy.

§. 14. *Narzeeze serbskie.*

KRAJ. Linia zakreślająca siedzibę tego narzeeza wychodzi od rzeki Maroszy poniżej Aradu we Węgrzech, a zmierzając ku zachodowi i obszedłszy Lak od Słowaków zamieszkany i inne madjarskie osady, przez Św. Mikulasz i Bebę do Cisy poniżej Segedina dobiega; odtąd Cisą na południe aż po Sentę i suchą ziemią na południowachód aż za Hedjesz się spuszcza; odtąd postępuje ku północy i północzachodowi przez Topolę, Almasz. Św. Iwan, ku Baji nad Dunajem, skąd się toczy naprzód południowo blisko Somboru, potem przechodzi Dunaj niżej Bezdanu, i ciągnie się rozmaitemi zakrętami ku zachodowi przez Muchacz, Siklosz, Pietikostele, Św. Wawrzyniec, Bakszi, Syhoł, Czokoni aż ku Drawie powyżej Barcza; odtąd przeszedłszy za Drawę biegnie przez Pitomaczi powyżej Werowiticy ku Belowarowi; odtąd wygiąwszy się ku północy przez Rowisztyje i Cirkweną przychodzi południowozachodnio koło Kapelli aż do Lupogławy; odtąd postępuje ku południu przez Iwanic aż ku rzece Czaźmie; wykrecą się na północwschód ku Recziy i Jeleńskiej, spuszcza się

na południe przez Kutinę i Lipowlan aż ku Jese-nowcu nad Sawą; odtąd przestąpiwszy Sawę wije się krzywo na północzachód nadrzeczem Sawy aż pod Petrini a dalej południowym biegiem Kulpy przez Trepczy i Morawce aż pod górny Karlowec, odtąd postępuje najprzód na zachód ku Kulpie przy Wukowej Goricy, tu wyginając się ku północy tokiem Kulpy do Paki i suchą ziemią przez Krasiecz aż do Pokloku za Breganicą obchodzi wojenny okres Uskoków czyli Żumberczanów i przechodzi pod Dragą do Krainska; odtąd ciągnie się ku południowozachodowi grzbietem gór Uskokiemmi zwanych przez Semicz. koło Choczewarców aż do Dolnego Logu, dalej koło osad niemieckich grzbietem gór dolinę Kalpy na północ odgradzających, powyżej Kostela a mimo Reku aż ku Osiwnicy u stoku Kulpy i Czabranki; potem korytém Czabranki aż prawie ku jój źródłu; odtąd się toczy na przemian ku południu, północzachodowi i południowozachodowi pograniczém Krainy a naprzód stolicy Zagrzebskiej, potem Istrii, aż do gór Cziczskich; odtąd się nagina ku południowozachodowi przez Kocianczic w górach, doliną, którą rzeka Dragonia płynie, aż do soliwarów Pirańskich i samego morza; odtąd się wraca ku południowoschodowi przez Sine morze (adryatyckie), zajmując wyspy chorwacko-dalmackie aż do ujścia rzeki Bojany; odtąd idzie w górę ku północwschodowi po Bojanie aż do Skadru, dalej ku północy wschodnim brzegiem jeziora Skaderskiego aż do Żabljaka, a podle Moraczy wschodnią stroną jój doliny aż ku Cjewnie; odtąd, przeszedłszy Cjewnę postępuje wysokimi górami aż pod Gusiń; odtąd się nachyla ku południowoschodowi grzebie-

niem gór równinę Metoiji na zachodzie ogradzających, zstępuje ku Djakowicy i bieży na południe pod Prizren; odtąd się wznosi ku północwschodowi i dosięga przy Kaczaniku linii Bułgarję na zachodzie ograniczającej, po której dalej ku północy i wschodowi aż do Bregowy nad Timokiem bieży; odtąd zatacza się ku północzachodowi prawą stroną Dunaju, zajmując Negotin i Brzupalankę, a pomijając wsie wołoskie na serbskim brzegu Dunaju aż do ujścia Reczki do Dunaju; odtąd postępuje w górę ku północzachodowi korytem Dunaju aż do Staréj Mołdawcy; odtąd wznosi się w zakrętach ku północzachodowi i północy, najprzód krajem nad Dunajskim ku Nowéj Palance, potem środkiem ziemi przez Bielucirkew, Wielką Kakowę, Morawicę, Detę, Żebel, Temeszwar, Wingę do Aradu nad Maroszą, gdzie jój koniec jest. Zewnątrz tego obwodu mieszkają Serbowie w licznych i ludnych osadach w Austrii: w południowych Węgrzech między Madjarami i Niemcami, nad Dunajem od Wyszehradu aż do Penteli w stolicy Bielehradzkiej, na ostrowiu Rackowinie, potomcy to wychodźców z Turcyi za patriarchy Arsenija Czernojewicza r. 1690, dalej w stolicy Szomodzkiej i Baraniańskiej w różnych miejscach, potem w Baczskiej, gdzie Sobotica po większej części przez nich zajęta, w Czernohradzkiej, Czanadzkiej, Aradzkiej i innych; w Rossyi: w gubernii Chersońskiej, w dawniejszej Nowéj Serbii od Kryłowa i Kalużiny nad Dnieprem aż do Torgowicy nad Sinuszem, potomcy to wychodźców ze Sławonii i południowych Węgier za panowania Maryi Teresy i Elżbiety r. 1751—1753; na koniec w Turcyi między Buł-

garami i Arbanasami w krajach Serbii i Czarnogórz przyległych. Przeciwnie wewnątrz naszego zagraniczenia znajduje się wspólnie ze Serbami mnóstwo narodów i języków, a mianowicie w południowych Węgrzech i Sławonii: Madjarowie w stolicy Baraniańskiej Baczkiej (Temerin, Bezdan i t. d.), w Torontalskiej i Temeszkiej; Niemcy szczególnie liczni w tychże stolicach i w Pożeżskiej (Kutjewa i Kula), jak i w Petrowaradińskim i niemieckobanańskim pułku; Słowacy w stolicy Baczkiej (Petrovce, Hložany, Kisacz, Kulpin, Bajsza, Lalicz, Piwnica i t. d.), w Torontalskiej (Aradac), w pułku Petrowaradińskim (Stara Pazowa) i niemiecko-banańskim (Padina, Kowaczica); Wołosi w stolicy Baczkiej, Torontalskiej i Temeszkiej; Ruśniacy czyli Rusini w Baczkiej (Kucura, Kerestur) i Sremskiej (Szid); Arnauci w Petrowaradińskim pułku (Hrkwici i Nikinci), zamilczając już o znaną różnorodność mieszkańców po miastach w Węgrzech; w Istrii i Dalmacyi są miasta, szczególnie nadmorskie, albo zupełnie albo po większej części włoszczone; w Turcyi wyjąwszy Serbią i Czarnogórze, gdzie w pierwszej tylko w Bielgradzie, Szabcy, Smederewie, Nowej Rszawie, Sokole i Užicy cokolwiek Turków, a w obwodzie Kladowskim, w tak nazwanym Kljuczcu, jako też w Krajinie od Negotina do ujścia Reczki, do trzydziestu wsi włoskich, w ostatniem zaś (Czarnogórze) tylko w ziemi Kuczskiej, w plemieniu Zatrzebskim kilka wiosek Arnauckich, we wszystkich innych ziemiach, w Bosnii, Hercegowinie i dawniej Rasie szczególnie wiele Turków we większych i warownych miastach a Arnautów około jeziora Plawy, w dolinie Metoiji,

nad Kosową, około Nowego Brda, Istriny, Kراتowa, Medoki aż pod Bjelucirkew, w których to ziemiach niegdyś czysto serbskich, będących ja-drem królestwa serbskiego dopiero po wielkiej emigracyi ludu serbskiego za Czernojewicza r. 1690 tak bardzo się rozmnożyli i rozszerzyli. Zakreśli-my tu zaraz wydatniejsze granice księstwa serbskiego i Czarnogórze jako krajów szczególnie serbskich. Linią obwodową księstwa serbskiego stanowi na północ Sawa od Raczy do ujścia, i Dunaj do ujścia Timoku, potem ta rzeka aż po wąwóz Wraternicy, dalej wschodnie jej pobraże aż pod Swrlik, odtąd poprzeczna linia przez góry ku wsi Drażewce nad bołgarską Morawą poniżej Niszu, jak to wyżej przy Bólgarach oznaczono; na południe południowa pochyłość gór Jastrebea i Kopao-niku, wieś Bjelobrd (4½ mili na wschód od Nowego Pazaru), wieś Rudnica (1 milę na wschód od Ibru), wieś Kaznowie nad Ibrem, potem rzeka Iber, dalej góry Golija i Jawor na północzachód i zachód od Nowego Pazaru; na zachód góry Zlatibor i Iwica aż do wsi Prjedolu nad Driną, dalej Drina aż do wrotu jej do Sawy pod Raczą. Granice Czarnogórze są na północwschodzie góry Kom i Kucz, najwyższe w całej Turcyi; na wschodzie rzeka Cjewna aż pod Zatrzeb; odtąd północnozachodnia pochyłość powyżej Podgoricy za Spuż, miasto nad Zetą, iż tak powiem w szyi Czarnogórze leżące; odtąd pochyła linia na południe, zachodnim krajem nad Moraczą aż do Żablaka a dalej przez jezioro Skaderskie aż pod Seoce w okresie Czernickim; potem południowy łuk gór powyżej Baru; na zachód linia bieżąca górami od Boszkowiczewy Kuli

(wieży) przez klasztor Stanjewicz do Kotoru, pod górą Lowczenem, a dalej ku Grahowu, odtąd w kierunku północnowschodnim, górami Lukawicą zwanymi, obok Niksziczu, Onogostu, Żupy, z małym wygięciem na wschód do wnętrza Czarnogórza, około Duboka, aż ponad wsiami Lewiszta i Uskoci zwanymi, przy źródle Moraczy, w sąsiedztwie Drobniaków. Serbowie w jednej całkowitości uważani, sąsiadują na północ z Madjarami po linii od Aradu ku Drawie powyżej Barcza, odtąd z Chorwatami po linii od Drawy aż do Pokleku, ze Słoweniami czyli Korutańcami po linii od Pokleku aż do soliwarów Pirańskich w Istrii; z Arnautami po linii od ujścia Bojany aż do Kaczanika; z Bułgarami po linii od Kaczanika aż do Bregowy; z Wołochami po linii od Bregowy i Negotina aż do Aradu nad Maroszą. Rozległe ich siedliska rozciągają się przez różnolienne ziemie w rakuskiem i tureckiem państwie; w owym przez południową część Węgier, Sławonii, część Chorwacy i Kraińska, Istrii, przez węgierskie Pomorze, przez wojenne chorwackie słowiańskie i węgierskie czyli banatskie pogranicze i Dalmacyą; tu przez księstwo serbskie, Bosnią, Hercegowinę, dawną Rasę (kraj między Nowym Pazarem a Nowym Brdem) i przez Czarnogórze. Szczególnych nazwisk krajowych i narodowych w tej rozległości ziemi więcej się niż gdzie indziej zachowało. Pomijając powszechnie znane *Bosniaków*, *Hercegowców*, *Czarnogórców*, *Primorców*, *Banatjanów*, *Dubrowczanów* i t. d. wspomniemy tu niektóre inne. *Chorwaci* czyli *Chrowaci* nazywają się mieszkańcy Dalmacyi i wysp przyległych od Istrii aż do Neretwy jako się już

za czasów Konstantyna Porfyrogenity nazywali, tak też i ich osadnicy w Czernomilu i Metlicy w Krainie (ci inaczej i *Bili Kraincy*), chociaż oba narody dzisiaj narzecza serbskiego używają, a między nimi szczególnie *Bracey* około źródeł Kulpy, *Morlacy* w Przymorzu dalmackiem, *Czakawcy* wyspiarze (od słowa *cza* zamiast *sztó*, dla tego na odwrot *Sztokawcy* na stałym lądzie dalmackim jako *Kekawcy* Chorwaci właściwi od *kaj* zamiast *sztó*) ci to i *Boduli*, co jednak za urażliwe przezwisko uważają, i Krczanie mianowicie *Czucy* (to jest: sowy): *Cziczi* na Cziczém polu w Istrii, *Uskocy* i *Żumberczanie* w południowych kończynach Krainy i w oddzielnym okresie Sluińskiego pułku, między Krainą i Chorwacją leżącym, jako wychodzący r. 1533, 1596 i 1617 z południa, szczególnie ze Senia, przyszli; *Szkocy* nazywają się wszyscy Serbowie rzymskokatolickiej wiary u greckich braci, których częścią w Węgrzech *Buniewcy*, a naopak Serbowie greckiej wiary u rzymskich braci *Własi* i *Rkacze*, pierwsze, drugie, trzecie i czwarte miano tylko przezwiskiem; *Raci* zamiast *Raszi*, *Raszanie*, nazywają się Serbowie greckiej wiary u Słowaków, Madjarów i innych, od dawniejszego stołecznego miasta całej Serbii Rasu (teraz Nowy Pazar) nad rzeką Raszą; *Maczwa*, *Braniczewo*, *Kuczewo*, *Kljucz*, *Krajna*, *Szumadija*, *Starivlah* i t. d. są używane częścią już bardzo stare nazwy szczegółowych okresów i okolic w księstwie serbskiem, których się mieszkańcy *Maczwanie*, *Braniczewcy*, *Kuczanie*, *Kljuczanie*, *Kraincy*, *Szumadijcy* i t. d. zowią, *Semberija*, kąt Bosnii między Sawą a Driną, ztąd mieszkańcy *Semberzy*;

Zeta, dziś już tylko przykrajek rzeki Cjewny i Moraczy pod Podgoricą, ostatek to dawniej rozleglejszej Zety, obecnie wraz z rzeką tegoż imienia do Czarnogórze wcielonej i t. d. Ludność tém narzeczną mówiąca wynosi r. 1842 okragło 5,294,000, a to w dokładnym rozkładzie tak: w Węgrzech i Bahatskiem pograniczu 542,000, w Sławonii i sławońskiem pograniczu 738,000, w Chorwacyi to jest: w części Zagrzebskiej stolicy i w chorwackiem pograniczu 629,000, w południowej części Krainy 40,000, w Istrii i węgierskiem Przymorzu 254,000, w Dalmacyi 391,000, ogółem w Austrii 2,594,000; w księstwie serbskiem 950,000, w Bosnii, Hercegowinie, w dawnym Rasie i w skrajach Arnaucyi 1,552,000, w Czarnogórze 100,000, ogółem w Turcyi 2,600,000; w Rossyi 100,000. Podług wyznania liczymy w Austrii, Turcyi i Rossyi 2,880,000 greckiej wiary, rzymskokatolickiej zaś w Austrii i Turcyi (w Bosnii i Hercegowinie) 1,864,000; Mohamedanów w Bosnii, Hercegowinie i dawnym Rasie 550,000, którzy, lubo od wiary odpadli, przy języku przecież przyrodzonym pozostali.

ZNAMIONA. 1) *a* zamiast *h* i *h*: dan (dąn, dzień), macz (mecz, miecz), tama (tama, ęma), szipak (głóg, szipek), sabrati (zebrać), sakriti (skryć). 2) *o* zam. *t* na końcu zgłosek: pepeo (popiół), mio (miły), seoni (sielski), seace (sioło), dao (dał), video (widział), kopao (kopał). 3) *u* zamiast *ł* w środku słów: dug (dług), pun (pełny), sunce (słońce), wuna (wełna), tuczem (tłukę), stup (słup), wuk (wilk). 4) *u* zam. *w* przyimku *w* i na pczętku słów przed spółgłoską: u ruku (w rękę), udowica (wdowa), uz goru (na górę, wz-horu). 5) *jo*

zam. *je* w wyrazach: jowa (olsza), joszte (jeszcze). 6) półgłoskowe *r* zgłoskę tworzące, i w jednozgłoskowych wyrazach bez przysuwania gloski: krw (krew), crn (czarny), brk (wąs), trezati (biegnąć), mrwiti (mierzić), mrziti (mierzić). 7) *h* zam. *ch*, bardzo słabe i prawie niesłyszalne: hlad czytaj lad (chlód), hljeb czyt. ljeb (chléb), duhownik (duchownik); niekiedy wśrodku i na końcu słyszać zamiast *h*, *w*: suw (suchy), uwo (ucho), lub *j*: smiej (smieć), griej (grzeć), kijati (kiehać), lub *g*: orag (orzech), prag (proch), lub *k*: zenik (narzeczon); lecz u Dubrowczanów wszędzie pełne *ch*, u Czarnogórców mocne *h*. 8) *t'* zamiast bołgarskiego szti: noť (noc), moť (moc), peť (piec), tisufa (tysiąc), kufa (dóm), srjeta (szczęście), zamiast tego piszą Ilirowie, pisma łacińskiego używający, *c*: noć, moć i t. d. 9) *c* zamiast *cz* przed *r*: crn (czarny), crw (czérw), crjewe (trzewa), crjep (skorupa). 10) *c*, *s*, *z* zamiast *k*, *ch*, *g* przed *i* w dat., lok., i soc., w l. mn.: prostacima, junacima, siromasima, kozusima, rozima (prostakom, prostakach, prostakami i t. d.). 11) Wysuwają się *l*, *d*, *t*, a zamiast dwóch ostatnich stoi często *j*: czowiek (człowiek), Raosaw (Radosław), Wlaisaw (Władysław), Mejak (Medak), Brajen (Braten); to się i w bołgarszczyźnie napotyka. 12) 6ty przypadek l. p. w żeńskim rodzaju na -om: ženom (żoną), rukom (ręką), duszom (duszą), zemljom (ziemią). 13) Gen. l. mn. na -a: jelena (jeleni), žena (żón), polja (pól); w Czarnogórze jelenh, ženh, polh; u Ilirów łacińskiego pisma używających -ah: jelenah i t. d. 14) Dat., lok., i soc., w l. mn. na-ima, -ama; jelenima, polima, ženama.

PODRZECZA. Podług Karadžica przyjmujemy te podrzecza: a) Hercegowińskie w Hercegowinie, Bosnii, Czarnogórze, Dalmacyi, Chorwacyi i w Serbii aż do Maczwy, Waljewa i Karanowca, w którym *je* krótkie, a *ije* zamiast długiego *je*: *pijewati* (spiewać), *djed*, *stidjeti se* (wstydić się), *dijete* (dziecię), *cwijet* (kwiat), *pijewac* (spiewak), *wrijeme* (czas); b) Sremskie podrzecze po Sremie, Banacie, Baczce, południowych Węgrzech i w Serbii około Sawy i Dunaju, w którym zamiast *je* już to *è*: *wèra* (wiara), *mèra* (miara), *sème* (siemię); już to *ì*: *letiti* (lecieć), *widiti* (widzieć), *stiditi se* (wstydić się), które to *ì* szczególnie Ilirowie łacińskiego obrzędu w Sławonii i t. d. polubili; 3) Resawskie po Braniczewie, Resawie, Ljewczy, Temnicy i w górę po Morawie, po okręgu Paratińskim, Czernerzecze i skraju Negotińskim, w którym wszędzie *e*: *leteti*, *wideti*, *wrteti*; dat. l. p. męski na *-em* zamiast *-om*: *dobrem* (dobremu), *belem* (białemu); dat. i lok. l. p. w żeńskich na *-e* zam. *-i*: *dewojke* (dziewce), *glawe* (głowie), a w l. mn. w akk. *z*, *c*, *s* zam. *g*, *k*, *h*: *roze* (rogi), Turce (Turki), *kožuse* (kożuchy). I różnorzeczny niemała jest liczba. Dubrowczanie wymawiają, jak już nadmieniono, *ch*: *strach*, *prach*, *grjeh* (grzech), *dadoch* (dałem), *ucho*, *chudoba*; a w l. m. gen. i lok. przymiotników kończy się na *-èch*: *dobrèch*, *ubozjeh*, w dat. *-jem*: *dobrjem*, *ubozjem*, *wisocjem*. Czarnogórcy i sąsiedni Przymorecy wymawiają starsłowiańskie *ъ* jak ściśnione *e*: *dbъ*, *otъc*, *mъgla* (mgła), *kъd* (kiedy), *junakъh* (junaków), *ženъh* (żon), dalej *h* zamiast *ch* dość mocno, wyjąwszy na początku słów, gdzie go nie słychać, jako też *cz*,

ž, *sz* zamiast *c*, *z*, *s*: *bacžiti* zam. *baciti* (wiercieć). *reczi* (rzecz), *žnam* (znam), *bež* (bez), *snžeg* (śnieg). Pastrowiczanie, Dalmaci i wyspiarze zamieniają na końcu zgłosek *m* na *n*: *zapantiti* (zapamiętać), *goworin* (mówię, gwarzę), *iden* (idę), *wodon* (woda), *nožen* (nożem). Czarnogórcy i Dubrowczanie przysuwne *l* czasem wymawiają, czasem *zas*, a nawet częściej, w *j* zamieniają, co Korczulanie podług włoskiego z każdym *l* czynią: *zemja* (ziemia), *ulowjen*, *žēja* zam. *želja* (życzenie), *koszuja* (koszuła), *postēja* (pościel); pierwsze i w bułgarszczyźnie podług wołoszczyzny ma miejsce. W chorwackim Przymorzu, w Dalmacyi, także w Bosnii i Czarnogórze często daje się słyszeć *c*, *s*, *z* zamiast *cz*, *sz*, *ž*, jak u Mazurów: *ca* zam. *cza* (co), *hoces* (chcesz). *kazes* (każesz). Że rzymskokatolicy Sławoncy i Dalmaci zamiast *je* mówią *i*, już nadmieniono. W południowych kończynach okręgu Nowomijskiego w Krainie około Metliki, Czernomilu, Kostela, Osiwnicy i t. d., często *o* zam. *a*: *roka* (ręka), *ł* na końcu zgłosek i *cz* zamiast *ć*: *nocz* (noc). Jest to przechodem z narzecza serbskiego do korutańsko-słowiańskiego.

LITERATURA. Podług różnicy pisma na trzy oddziały się dzieli: *wschodni*, u Serbów greckiej wiary, cyrilskiego pisma używających; *zachodni*, u Ilirów rzymskiej wiary przy łacińskim piśmie pozostających, i *glagolitski*, od katolickich księży wykształcony, którzy sobie to szczególne pismo upodobałi. W pierwszym czyli serbskim oddziale można dwa główne perjody ustanowić: 1) od zaprowadzenia chrześcijaństwa aż do zupełnego zagładzenia duchowej oświaty w tureckiej Serbii

XVII. wieku, 2) od wskrzeszenia literatury u raskuskich Serbów aż do czasów teraźniejszych (1733—1842). Serbowie wiary greckiej po przyjęciu pisma cyrylskiego i liturgii słowiańskiej kształcili z początku narzecze cerkiewne, zaniedbując przy tym swoje własne. Podług świadectwa dokumentów, z których niektóre, na popisanych błonkach (*membranae rescriptae*) zachowane, aż do XI. stulecia dosięgają, w Serbii i Bosnii bardzo się wcześniej dwa style utworzyły, cerkiewny i kancelaryjny, ów się ściślej bołgarskich wzorów trzymający, ten zaś swobodniej swojską serbszczyznę w siebie przyjmując. Przykłady ostatniego stylu doszły nas w urzędowych pismach i dyplomach rzeczypośpolitych, książąt i królów serbskich, których niejaka część wydana w Bielgradzie (1840) jako też w starych prawach, za cesarza Szczepana Duszana (1349, 1354) zebranych; do drugiego rzędu należą nie tylko książki pism świętych i modlitewne, ale po większej części i inne spisy, szczególnie dotyczące się dziejów, od księży i mnichów układane. Z pisarzy pierwszego okresu nadmienimy tu tych: *Szczepan Pierwouwieńczony*, wielki żupan, a potem król serbski (wielkim żupanem 1195, królem 1222, um. 1228), napisał dzieje ojca swego Szczepana Nemani (nar. 1114, um. 1200); św. *Sawa*, brat poprzedniego, arcybiskup (nar. 1169, um. 1237), pisał ustawy dla klasztorów, żywot swego ojca i in.; *Dometian* (kw. 1263), mnich Chilandarski wygotował żywotopisy śś. Symeona i Sawy; *Danił* (1291—1338), spisał dzieje królów serbskich i żywoty arcybiskupów, wszystko to w rękopisach. Po upadku mocarstwa serbskiego (1389)

gała się narodowość serbska a z nią także i jaka taka naukowość w niektórych bądź całkiem, bądź przynajmniej nawpół niezawisłych księstwach, w północnej Serbii, Bosnii, Hercegowinie, Czarnogórzu. Obok przepisywania książek modlitewnych nie zaniedbywano i spisywania kronik, a nie długo po wynalezianiu druku wydawano, szczególnie za przyczynieniem się dwóch możnych i gorliwych panów, *Jérzego Czernojewicza* (1493) i *Bożydara Wukowicza* (1519), cerkiewne książki drukiem częścią w Serbii, w Cetiniu (1494), w Goraździe (1529), w klasztorze Rujańskim (1537), Mileszewskim (1544) i Mrkszińskim (1562), w Bielgradzie (1552), w Skadrze (1563), częścią za granicą, w Benatkach (Wenecyi) (1493), Braszowie, Trhowsiztje (1512) i in. Poezyjnych płodów z tego dawnego wieku żadnych innych nie ma, oprócz pieśni i śpiewów ludu, z których nie mała część w tych czasach powstała. Na końcu tego okresu, po długiej pauzie (przestawce) pisał *Jérzy Brankowicz* (1645—1711) dzieje serbskie, w rękopisie. Po obudzeniu się Serbów do nowego duchowego życia pod berłem raskuskim (1733, 1741), wygórował nad innych mąż wzniosłego ducha i głębokiej mądrości *Dosithej Obradowicz* (1772—1811), który w swych licznych dziełach, najwięcej treści moralnej (zebrane w Bielgradzie 1833 w 9. tomach), zarazem czysto serbskiemu stylowi drogę utorował. Od tego czasu wychodziły serbskie dzieła częścić, szczególnie w Budzie i Wiedniu. Między poetami słynął nad innych *Muszicki* (umarł 1837). Na drugi wyższy stopień podniósł czysto narodową literaturę *Wuk Stefanowić Karadžić* (1814), który jeszcze jest

czynnym. Przez niego jest jedyna dotąd, choć niezupełna, grammatyka czysto-serbska (1814, 1818), słownik (1818) i zbiór pieśni ludu (1814, 1923, 1840) obok którego zbiór *Nilutinowicza* (1837) na wzmiankę zasługuje. Za naszych czasów pole literatury serbskiej znakomicie się rozszerzyło, urządzeniem szkół i drukarni w nowém księstwie serbskiem. — U Ilirów rzymskiej wiary, przeciwnie temu, cośmy u Serbów greckiej wiary uważali literatura świecka a nadewszystko poezya o wiele wcześniej i wspaniałej się rozwinęła. W XII. wieku napisał bezimienny książdz *Duklański* roczniki ilirskie naprzód po słowiańsku („slavonica litera“) potem po łacinie: lecz z pierwotnego jego dzieła tylko nam się lichey wyciąg pozostał. Mamy jeszcze z XIII. i XIV. stulecia kilka rękopiśmiennych psalterzy i książek do nabożeństwa w czystém narodowém narzeczu. Na końcu XV. wieku stał się Dubrownik (Raguza) w skutek światła z Włoch przyniesionego ilirskiemi Atenami, którą to sławę aż do połowy XVII. wieku dzierżył. W tymże czasie słynęły oświata, naukami a szczególnie poezyą i niektóre inne miasta i wyspy dalmackie: W XV. wieku byli poetami w Dubrowniku *Darżić* (1463—1507), starszy *Minczetic* z przydomkiem *Wlahowić* (1475—1524) i *Wetranic* z przydomkiem *Czawczic* (1482—1580). W XVI. i XVII. wieku górowali tamże i w Dalmacyi nad innych *Etorowić* (1532), *Czubranowić*, *Bunic-Babulinowić* (1550), *Ranina*, *Zlataric* (1597), *Gundulic* (1620), *Iwanzewic* (1642), *Palmotic* (1657) i inni. Na początku XVIII. stulecia połyśła jeszcze raz na widnokręgu poetyckiego nieba ilirskiego świetna gwiazda

w *Djordiciu* (1724) w piéwcy z Gunduliczém, choć na inném polu, w zawód biegnącym. W duchu narodowych pieśni śpiewał *Kaczić* (1729) nader szczęśliwie, umacniając jędrnego ducha walecznych Ilirów wszelkiemi czarującemi wdziękami poezyi do heroizmu przeciw ich zawziętym wrogom i gnębielom. W temto stuleciu obszar literatury na południu się zacieśnił, na północy zaś i wschodzie zaczął się rozprzestrzeniać; w Sławonii powstali także niepośledni poeci *Kaniżić* (1759) i *Wid Doszen* (1768). Nad przekładem biblii dla katolickich Ilirów pracował już na początku XVI. stulecia *Kassij*, później między 1750—1770 *Rosa*, a około 1800 *Burgadelli*, lecz te przekłady nie są drukowane. Szczęśliwszym pod tym względem był *Katanczic*, którego tłómaczenie z textem łacińskim r. 1831 w Budzie wydaném zostało. Od wystąpienia *Gaja* i jego współpracowników na polu literatury, i od założenia punktu środkowego literackiego w Zagrzebiu (1826—1842) zaczyna się nowy okres literatury Ilirów, o której sąd przyszłości pozostawiony. Najdokładniejszą dotąd grammatykę napisał *Brlic* (1833; 1842), słownik *Stulli* (1806). Pozostaje nam przypomnieć, że pewien rodzaj cyrylicy, bukwicą nazwany, u katolickich Bośniaków od dawna aż do końca przeszłego stulecia ulubionym był, którą od r. 1571 aż do 1716 kilka książek modlitewnych, za przyczynieniem się ojców Franciszkanów w Wenecyi, Rzymie i Trnawie wydrukowano. — Piérwiastkowego miejsca gła-golskiego pisma, którego początek jeszcze nie wyświecony, w chorwackiém Przymorzu, od rzeki Raszy w Istrii do Zrmania w Dalmacyi szukać

trzeba, skąd się dopiero po r. 1248 dalej rozszerzyło. Jużemy wyżej (§. 11) rzekli że język w modlitewnych książkach głągolitów był pierwotnie ćerkiewnym czyli cyrylskim z przymieszką narzecza ilirskiego podług podrzecza przymorskiego, która się to przymieszka w ciągu czasu coraz więcej szerzyła i wzmacniała. Pismo głągolskie ze wewnątrz granic chorwackiego Przymorza w powszechne używanie nie weszło, chociaż się druk książek głągolskich bardzo wcześniej zaczął, (bo już mszał drukowany 1483 w Rzymie albo Wenecyi), i chociaż w rzeczonym Przymorzu nawet urzędowe pisma i dokumenta w czystym narodowym narzeczu głągolskiemi znakami pisane. Do tych teraz nader rzadkich pamiątek świeckiej literatury głągolskiej należą prawa rzeczypośpolitej Winodolskiej r. 1280, w rękopisie, i dokumenta i listy rozlicznych rzeczypośpolitych i panów chorwackich od X^V. aż do początku XVIII. stulecia, z których niektóre w różnych miejscach drukowane, a inne po rozlicznych archiwach i księgozbiorach rozrzucone są.

§. 15. *Narzecze chorwackie.*

KRAJ. Obwodowa linia zaczyna się na północy w stolicy Saladzkiej u wtku Krki do Mury, i ciągnie się na zachód Murą aż do granic Szytyrskich; odtąd schyla się ku południowi pograniczém stolicy Saladzkiej a Szytyri aż powyżej Preseku, gdzie ku zachodowi się wyginając do Szytyri wstępuje, a zagarnawszy kilka wiosek pod Kriżowlanami do Chorwacyi wchodzi, odtąd się spuszcza ku południowozachodowi i południowi kończynami stolicy Warażdińskiej i Zagrzebskiej, blisko granic Szytyrskich,

przez Winicę, Wisznicę, Cwetlin, Winugorę, Poljanę, Selo, Klanjec, Kraljewec, Rozgo, ku Sawie przy Prudnicy, i przez Sawę dalej pograniczém stolicy Zagrzebskiej a naprzód Krainy, potem zaś wojennego okresu Zumberskiego aż ku wsi Pokleku za Breganicą; odtąd wpada południowozachodnio, południowo i wschodnio od granicy chorwackiego narzecza do granic serbskiego, już wyżej skreślonych, aż do Czokoni za Drawą w stolicy Szomodzkiej; odtąd się wraca wschodnią stroną Drawy w wygięciach i skrętach ku północy i północzachodowi przez Gige, Beheń, Małe Komarno i Wielkie Kaniże aż do wtku Krki do Mury. Ze wewnątrz tych tak zakreślonych krajin mieszkają Chorwaci w dość licznych i ludnych osadach (w 120 wioskach) w zachodnich Węgrzech w stolicy Moszońskiej, Rabskiej, Szoprońskiej i Żeleznój, począwszy powyżej Litawy przy Dunaju niżej Preszpurga aż do rzeki Lobnicy, w Żeleznój stolicy powyżej Monoszturu do Raby wpływającej. Ci to Chorwaci, mający pierwotnie pochodzić od pomorskich Chorwatów, a dzielący się na dwie gałęzie, to jest: na północnych czyli tak nazwanych Włochów, i Poljańców, od Kisegu do Lobnicy i Raby, różnią się poniekąd narzeczem od istotnych Chorwatów w stolicy Warażdińskiej i Zagrzebskiej, zbliżając się do Serbów. Są jeszcze Chorwackie osady w Morawii, także i w Austrii dwie, na granicach morawskich i węgierskich (Mannersdorf, Au, Hof i t. d.), z których owe, wyjąwszy Drnoliczkie, już mowę czeską przyjęły. W tém to objęciu narzecza chorwackiego znajdują się stolice Warażdińska i Kriżewecka w całkowitości, Zagrzebska blisko co do

dwóch trzecich, Saladzkiej i Szomońskiej znaczne kończyny południowe, i mniejsze połowy Krizewskiego i Święto-Jirskiego pogranicznego pułku. Nazwa narodowa *Chorwatów* zasięga daleko za granice przez nas narzeczu chorwackiemu wytknięte; albowiem i mieszkańcy półwyspu Istriańskiego, począwszy od rzeki Raszy (Arsa), potem mieszkańcy całego Przymorza i jego wysp (Czakawcy) aż do rzeki Cetini (Boduli), a nawet aż do samej Neretwy, a odtąd na wschód w tureckiej Chorwacyi nazywają się do dziś dnia, jako też już za czasów Konstantyna Porfyrogenety, *Chorwatami*; jednakże tych dla głównych znamion ich narzecza do Serbów, nie chcąc wszakże naruszyć ich imienia, przyliczyliśmy. Z nazwisk szczególnych napotyka się *Bezjaci* i *Puhowci* (t. j. Plehowci), środkowi czyli prawdziwi Chorwaci w Zagrzebskiej stolicy i okolicy, z których pierwsze już bardzo stare; oba zaś czyste przezwiska, *Kekawci* (od wyrazu *kaj* zamiast serbskiego *szo*, jak wyżej mówiono) *Majdaci*, mieszkańcy górzystej okolicy Samoborskiej, że już inne czysto miejscowe, jak *Zagórcy*, *Medzimurci*, *Podrawljanie*, *Polfancy* i t. d. pominiemy. Liczba Chorwatów r. 1842 wynosi 801,000, z których 316,000 do stolicy Zagrzebskiej, 284,000 do Warażdińskiej i Kriżeweckiej, 56,000 do Kriżewckiego i Święto-Jirskiego pułku, a 145,000 do stolicy Saladzkiej, Szomońskiej, Żeleźnej, Szoprońskiej, Moszońskiej i Rabskiej przypada. Wszyscy są rzymskimi katolikami.

ZNAMIONA. 1) *e* zam. *je*: swet (świat), telo (ciało), wera (wiara), dewa (dziewa). 2) *e* wsuwne *a* w zgłoskach i wyrazach z półgłoską *r*:

derżati (dzierzyć, drżeti), serdee (serce, srdce), perst (palec, prst), smert (śmierć, smrt); b) wszędzie gdzie w církiwném *h*, w serbskim *a*: den, konec, mecz, herbet (grzhiot); wyjąwszy jednak zgłoski i wyrazy z półgłoską *l*, gdzie *u* jak w serbskim: pun (pełen), wuk (wilk), wuna (wełna, wlna); 3) *u* czasem zamiast *o*: kuliko (ile, koliko), tuliko (tyle, tolko). 4) *w* zamiast *u* na początku wyrazów: wboğ (ubogi), wre zamiast wże (już), wmiram (umiéram), wmiwaliszczce (umywałło, miednica), weziniti (uczynić), wgasiti (ugasić); czasem jednak zamiast *téj* zmiany *w* przedsuwne. 5) *h*, mocniejsze jak czeskie, zam. *ch*: hwała (chwała), hitro (chytze), duh (dneh), suhocza (suchość). 6) *l* na końcu zgłosek i wyrazów bez przemiany: jalsza (olsza), dał, spał, skakał, wucził (uczył), mozol, wugel (węgiel). 7) *dž* zamiast *dj*, bołgark. žd: dogodžaj (przybiegaj), zbudžen (zbudzony), medža (miedza), predža (przedza). 8) *cz* zamiast *t*, *c*, bołg. szt: nocz (noc), ostroczza (ostrość), suchocza (suchość), obczina (gmina, obec), znajucz (znając), nasledujucz (naśladować). 9) *w* odrzucone przed *la*: las (włos), last (władza), ladati (władać), Ladisław (Władysław). 10) przysuwne *w* przed początkowém *u*: wud (członek, aud), wuczen (uczony), wucho (ucho), wusta (usta), wuzda (uzda), wumreti (umrzeć). 11) zaimek *kaj* zamiast *czto*, (po przymorsku *cza*, po serbsku *szo*). 12) 6ty przyp. žen. l. p. na -um: ribum, duszum, pticum (ptakiem), swetum, (świętą), dobrum, memum, tobum (tobą). 13) 3ci, 6ty i 7ty przyp. w l. m. końcówkami odróżnione: i tak 3ci przyp.: obrazom, gospodarom, popewkam, noczam, telom, wremenam; 6ty przyp.:

obrazmi, gospodarmi, popewkami, noczmi, telmi, wremenmi; 7y przyp.: obrazih, gospodarih, popewkah, noczih, telih, wremenih.

RÓŻNORZECZA. Choć niewielka jest przestrzeń, na której narzecze chorwackie panuje, jednakże ma i ono swoje miejscowe sposoby mówienia. Uwagi godnym jest szczególnie różnorzecze Zahorskie, którym mieszkańcy przyrzecza Krapiny, od miasta Krapiny do Stubicy, a od Biely do Berdowca nad Sawą, czyli Zahoranie, mówią. W niém daje się słyszeć *â* czyli głos pośredni między *a* i *o* zamiast czystego *a*: âli, naplâtiti; *â* zam. *e*: nâbâ, jâ, zâmlâ, naszâgo, swâtâgo; *ô* zam. *o*: bôg, czudô, gôspôn, jedinôga; *ou* zam. *u*, cyr. *â*: soud (sąd), zoub, mouž, rouka, gouba; grube *l*: plâtiti, gława i t. d. Mowa Chorwatów w zachodnich Węgrzech widocznie się do narzecza w chorwackiem Pomorzu i w Dalmacyi używanego zbliża, zajmując niejako miejsce pośrednie między témże a właściwie chorwackiem. W niój uważać trzeba: *cza* zam. *kaj*, *zacz* zam. *zakaj*; *a* zam. *e*: otac; *uo*: buog, buoži; wyrzucone *e*: krotjenik, zwrhu, srdce, prwo; *h* zam. *ch*: hoditi, greh; *dj* zam. *dž*: rodjen; odrzucone *w*: sa, saki, zamiast wsa, wsaki; wa zamiast wu i t. d.

LITERATURA. Początek literatury chorwackiej w tym obrębie, jakimś tu narzeczu chorowackiemu zakreslili, to jest z wyłączeniem Przymorza i Ostrowian, nie sięga za wiek XVI. Był czas, w którym nauczanie niemieckich reformatorów aż w głąb Krainska i Chorwacyi, choć na krótki czas, wnikło było, tak że się kilku księży napisaniem książek dla ludu w prostém narzeczu zajęli; mię-

dzy którymi *Buczicz* katechizm i inne modlitewne książki (o Nowym Zakonie wątpimy), w Nedeliszcie wydał (1564—1574), później całkiem zniweczony a więc nieznane. *Pergoszicz* przełożył prawa węgierskie (1574) a *Wramec* spisał powszechną kronikę (1578). W XVI. stuleciu przełożył hrabia *Zriński* (ścięty 1671), praprawnuk Sygetskiego bohatera Mikulasza *Zrińsk* ego, bohaterski poemat przez brata Mikulasza pierwotnie po węgiersku napisany: *Sirena* (1660). *Habdelicz* (1670), *Belostenec* (1675) i *Wilezowicz* (1684—1713) napisali słowniki, z których pierwsze dwa wydane, trzeci w rękopisie: ostatni pisarz zajmował się także dziejopisarstwem i poezją, usiłując ile możności, choć na próżno, Chorwatów do duchowego życia pobudzić. W drugiej połowie XVII. wieku liczba pisarzy chorwackich z wolna wzrastać zaczęła, na początku zaś XIX. wieku szczególnie znacznie się pomnożyła. Na czele ich stoi co do płodności i czysto-narodowego stylu *Miklouszicz* (um. 1833); wyższą poezją zajmowali się *Koriticz* (1826), przełożył on psalmy i Wirgilego wiérszem, i *Krizmanicz* (1830) przetłumaczył Milтона prozą, co wszystko nie drukowane. Z pisma świętego drukowany tylko psalterz (1816) i lekye z ewangelii i listów (1651); cała biblia dotąd jeszcze nie wydana, chociaż o jęj przełożenie już niejedni się starali. Od czasu, jak celniejsi pisarze chorwaccy za przewodztwem Gaja (1826—1842), narzecze ilirskie za język piśmienny przyjęli, już tylko pisma dla prostego ludu w narzeczu chorwackiem wychodzą i to jeszcze rzadko. Najnowszą grammatykę tego narzecza wydał *Kristjanowicz* (1837); dawniejsze słowniki są: *Habde-*

licza (1670), *Belostenca* (1740) i *Jambreszczica* (1742); nowszego nie ma, jako i zbioru pieśni ludu. Do poznania różnorzecza węgiersko-chorwackiego posłużyć mogą książki przez *Laba* wydane, mianowicie: „*Wielki katekismus*“ (w Budzie około 1820), i „*Kratka szumma katekismusza*“ (w Budzie 1814).

§. 16. *Narzecze korutańskie.*

KRAJ. Linia narzecze to zakreślająca wychodzi od miasteczka Monoszturu przy wtoku Lobnicy do Raby w stolicy Żeleznój w zachodnich Węgrzech, i postępuje ku zachodowi tokiem Lobnicy aż do rozgraniczenia Węgier od Sztyryi; odtąd nachyla się ku południu rzeczonym rozgraniczeniem aż do wsi Czerney nad rzeczką tegoż nazwiska, gdzie do Sztyryi wstępuje; odtąd bieży na zachód przez Gorcę do miasta Radgony ku Murzy, przechodzi tę rzekę, ciągnie się gościńcem Radgońskim pod Murek nad Murą, potem górami Placz zwanemi ponad wsiami Swieczanami, Świętem Jurijem, Św. Krizem, Św. Jernejem, Św. Sobotą i Bernicą, gdzie do Korutan wchodzi, a dalej na zachód ponad wsiami Św. Janecą nad Ojsterem, Kozim-Wrchem, miasteczkiem Grbinjem, ponad wsiami Ubrami, Otmanjemi, Gospą świętą, Picowem, Moźburkiem, Deholcą, Św. Jurjem, Koczidalmi, miastem Beljakiem, wsiami Podertém, Czaczami i Borowljami biegnie; odtąd obraca się ku południu za Brdem aż do Diplowski czyli Depelejwsi nad Bielą; tu stąd zstępuje padołem Biely aż do granic Włoch, a dalej po pograniczu Korutan i Włoch aż ku górze Kanin zwanój; tu stąd przechodzi do królestwa

Weneckiego delegacyi Widemskiej, krainy Furlańsko zwanój, obiega dolinę Rezzańską, w której słoweńskie wsie Biela (S. Giorgio) z Lipowcem i Rawencem, Njiwa, Osejan i Stolbica, i nawraca się ku południowschodowi po gościńcu od Wenzony przez Trczet (Tarcento) i Ciwidale, aż prawie do samój Gradiszki, przeszedłszy na téj drodze przy wsi Brazzany rzekę Idrją i wstąpiwszy znów do królestwa ilirskiego; odtąd przez południowe niziny gór. między Dobrdem a Trźiczem dochodzi do zatoki Trźickiej i soliwarów Św. Jańskich za Dujmem; tu biegnie południowowschodnio brzegiem morskim aż do soliwarów Pirańskich; odtąd wpada na południu i północwschodzie do granic narzecza serbskiego po linii od rzeczonych soliwarów aż do wsi Pokleku za Bregamcą, a dalej na wschodzie do granic narzecza chorwackiego, już wyżej opisanych, po linii od Pokleku aż do wtoku Krki do Mury; odtąd postępuje ku północy około dolnej Lindawy, obok madjarskiego Dobronaku, Czestregu i t. d. aż do Monoszturu przy ścieku Lobnicy i Raby, gdzie jój początek i koniec. Do tego tak ograniczonego obwodu przypadają następujące ziemie: część Sztyryi (kraj Celski i mniej jak trzy czwarte Marburskiego, którą to ziemię Słoweńcy Mały Sztajer zowią), Korutanii nieco więcej jak czwarta część. Kraina bez mała cała, wyjąwszy południowe kończyny okręgu Nowomijskiego, ziemi ilirskiego Pomorza (Gorica, Gradiszka, Terst), część Istrii, wązki skraj stolicy Zagrzebskiej i Waraźdińskiej, i część stolicy Żeleznój i Saladzkiej (okolica na wschodzie o miasteczko Dolną Lindawę, na południu o Murę, na zachodzie o granice Sztyr-

skie, na północy o Lobnicę się opierająca, 160 wiosek, z 18 katolickimi a 4 protestanckimi farami). Zewnątrz tych granic mówią korutańsko-słoweńskim narzeczem w kilku nieznacznych wioskach w Sztyryi i Korutanii, a podobno i w Istrii; wewnątrz tego okresu znajdują się liczne osady Włochów we Furlansku i w ilirskiem Pomorzu, szczególnie około Gradiszki, Goricy i Terstu, jak powszechnie w miastach w tych stronach, język włoski panuje; w Korutanii nad Biełą i w okolicy sześciu niemieckich miasteczek i wiosek (Malberget, Trbiż, Kokowa, Rabel i t. d.); w Krainie cały okres Choczewarski z 8 farami i 7 lokaljami, a w tych 21,000 mieszkańców (wieś Sorica nad rzeką Sorzą, niegdyś niemiecka, już posłowiańszczona); nie wliczając tu już miast ziemczonych, Celowca, Lubljanu, Blekowca i in. jako powszechnie znanych. Narzecze korutańskie styka się na wschodzie z chorwackiem po linii od wlotu Krki do Mury w stolicy Saladskiej aż do Pokleku w Żumberczanie; na południu ze serbskiem po linii od Pokleku aż do soliwarów Pirańskich; na zachodzie z językiem włoskim po linii od soliwarów Św. Jańskich aż do Diplowsi nad Biełą; na północy naprzód z językiem niemieckim po linii od Diplowsi aż do rozgraniczenia Węgrów od Sztyryi, potem z narzeczem chorwackiem po linii Lobnicy aż do jej wlotu w Rabę przy Monoszturze; w końcu na wschodzie z językiem macedarskim po linii od Monoszturu aż do wlotu Krki do Mury. Szczegółowych imion wielka tu mnogość. Oprócz powszechnych narodowych i geograficznych *Słoweńców* w Węgrzech, Sztyryi i Korutanii, *Sztajerców* w Sztyryi, *Koroszczów* czyli Korutańców

(Goratańców) w Koroszeńskiej ziemi (Goratanie, t. j. w Korutanii) i *Krajinców* w Krainie, napotykają się w Sztyryi *Pogorcy*, *Pogorjanci*, w górach Pogorje zwanych, południowo od Drawy, *Goriczanie* w Goriszkach t. j. w górach Słowiańskie Gorice zwanych, południowo od Mury, dwójgo *Polańców*, Murscy w równinach od Radgony do Lotmerku, i Drawscy na równinie Ptujskiej przy Drawie, *Chalożanie* w Chalożach, t. j. w okolicy niższej Drawy, *Pesniczary* nad rzeką Pesnicą, *Szawniczary* nad Szawnicą; w Krainie *Goreńcy* w Gorensku t. j. w górnej Krainie (w Lublańskim okresie), *Doleńcy* w Doleńsku t. j. w dolnej Krainie (w Nowomiejskim okresie), *Notraincy* w Notrańsku t. j. w środkowej i wewnętrznej Krainie, i to *Kraszewcy* w okolicy pod górą Krasem, *Piwczanie* nad rzeką Piwcem, *Wipawcy* nad rzeką Wipawą, w okolicy miasta tegoż imienia; w Korutanii *Zilawcy* nad rzeką Zilą, we Włoszech *Rezjanie* i *Sławonty*, owi nad rzeką Rezą, ci w górach poniżej owych we Furlanii i t. d. Wszystkich Słowian tego narzecza używających naliczono r. 1842 do 1, 151,000, a to w Sztyryi 378,000, w Korutanii 84,000, w Krainie 398,000, w ilirskiem Pomorzu (w Goricy, Terście i t. d.) 217,000, we Furlanii 22,000, w królestwie węgierskiem 52,000. — Z tych katolików 1,138,000, a około 13,000 protestantów w zachodnich Węgrzech.

ZNAMIONA. 1) Wsuwna półgłoska *è*, pośrednie miejsce między *e* a *i* co do brzmienia zajmujące, zamiast cyrylicznego *ѣ* i, *ѣ*: *lèw* zamiast *lów* (lew), *mècz* zam. *mьcz* (miecz), *herbèt* (grzbiet), *tenèk* (cienki), *tèrg* (targ), *tèrn* (ciern), *mèrtew* (martwy); podług zwyczajnej pisowni jednakże czasem się też *i*,

czasem *a* pisze, czasem się to wszystko opuszcza: lówc (łowiec), lonc (garnek). 2) *é* zam. *je*, a czasem i czystego *e* brzmi jak spłynięte *iè*, *jè*, a czasem jak *éj*, zbliżając się do głoski *i*: wèra (wiara), srèda (środa), smèh (śmích), sètwa (siójba), wèczno, lèto. 3) *o* zam. *a*, serb. i chorw. *u*: golob (gołał), sosed (sąsiad), moż (mąż), dob (dąb), soditi (sądzić), déłajo (działają), grizejo (gryzą). 4) *ô*, między *o* a *a* brzmiące: gospôda (pan), kôsec, kôpa, kôtel, lówc, wôda, rôsa. 5) *w* zam. *u* często na początku wyrazów, jak w chorwackim, choć nie wszędy: wboğ (ubogi), wboj (zabójstwo), wmor (pomór). 6) *ch* tak mocne jak w czeskim, choć się tylko *h* pisze: hlád, hłapec, hléb, hromota, duh, wuho czytają chlád i t. d. 7) *w* z poprzedzającą głoską w dwugłoskę spływającą, zam. grubego zgłoskę kończącego *l*, często z przemianą poprzedzającej głoski: kowaw (kował), daw (dał), spaw (spał); déłow (działał), skakow (skakał), igraw (grał); wesew (wesół), pepéw (popiół); gniw (gnił). piw (pił); dów (dół), sow (sól); lecz zam. *èl* tylko *u*: nagu zam. nagel (nagły), perjatu (przyjaciół), kôzu (kozieł), a w środku wyrazów *ow* zam. *l-w*: dowg zam. dl-óg (dług), pown (pełen), wowk (wilk), bowcha (blacha), sownce (słońce); w zwyczajnej pisowni we wszystkich tych przypadkach pisze się *l*, nigdy *w*. 8) *j* zam. *dj*, cyr. *žd*: prēja (przedza), meja (miedza), rojen (rodzony). 9) *cz* zam. *v*, *ć*, cyr. *sz*, iak w chorwackim: pecz (piec), swecza (świeca), tisucz (tysiąc), maczocha (macocha), déłajocz (działając), wuczecz (uczyć). 10) *per* zam. *pri*: per konjih (przy koniach), perhaja (przychodzi), perbiti (przybić), pergnati (przygnąć), permorje (przy-

morze), perprawa (przyprawa). 11) Dat. loc. i soc. l. mn. różnią się: rakom, raki, raki; kowaczem, kowaczih, kowaczi; ribam, ribah, ribami; klopém, klopih, klopmi; létam, létih, léti; sémenam, sémenih, sémeni (raków, rakach, rakami i t. d.) 12) Liczba podwójna zupełna, jak w narzeczu církiwném i w języku łużyckim.

PODRZECZA. Narzecze to, jako mowa ludzi w górach mieszkających, niemających łącznego punktu literackiego, na dość wielką liczbę podrzeczy, a jeszcze większą różnorodzeczy się dzieli. Znawcy swojskiej mowy takowych pięcioro uznają: a) *Hornokrajinskie*, w którym troje *l*, miękkie, twarde i pośrednie; *cz* lub *ć* zamiast *k* przed *e* i *i*; *ć* zam. *czr* w wyrazach *cze* zam. *czres* (przez), *czesna* (tereśnia), *czewa* (trzewa) i t. d.; *h* zam. *g*: howorim, hôra; *d* na końcu zgłoszek jako greckie *θ* (th), nawet czasem jak *s*: ras (rad), médwes (niedzwiedź); *ch* zam. *d* przed *k*: rechko (rzadko), glachko (gładko), i zam. *g* na końcu słów: snéch (śnieg), roch (róg). b) *Dolnokrajinskie*, w którym tylko dwa *l*, pośrednie i miękkie; *ej* zamiast *je*: srejsda (środa), mejsto (miasto, mjesto), *je* zam. *ę*: mjeso (mięso), swjety (święty); *u* zam. *o*: nebu (niebo). c) *Środkowokrajinskie*, w którym jedno pośrednie *l*, a wsuwne półgłoski *i* i *u* pełno się wymawiają: bolezi (niemoc), dlug (dług). d) *Korutańskie*, właściwie tak nazwane, w którym *ue* zam. *o*: gospued (pan), bueg (bóg); *je* pierwotne: besjeda, potrjeba, zwjezda (gwiazda); *a* zamiast *e*: w nebesih (w niebiosach), tabej i taba (ciebie); *h* zam. *g*: hora, howorim. e) *Sztyrskie*, w którym *ü* zam. *u*: -krüh (okruch), küpil (kupił), kücharca

(kucharka); toż *u* po części i w dolnem Krajińsku, w tak nazwanj Krajnie. Do tych trzeba jeszcze jako szczególne różnorzeczka przyłączyć f) *węgierskie*, w zachodnich Węgrzech, jako wpływ sztyrskiego, i g) *rzezańskie* i *furlańskie*, we Włoszech, jako szczególny, wydatnie oddzielony rodzaj korutańskiego podrzeczka.

LITERATURA. Bardzo stare i szacowne pamiatki tego narzecza zachowały się w łacińskim rękopisie niegdyś Frisińskim, dzisiaj Mnichowskim, pisany między 957—994, podobno ręką biskupa Frisińskiego Abrahama, z tego trzy kawałki nabożnej treści, wydane w Petersburgu (Pamjatniki słow. słowesnosti 1827), i we Wiedniu (Glagolita Clozianus, 1836). Potem nastąpił przestanek kilku wieków, aż do połowy wieku XVI., w którym nauka niemieckich reformatorów do Sztyryi, Korutanii i Krajny wnikła, a uczeni księży *Truber* (1550—1586), *Juriczicz* (1562), *Krell* (1567), *Dalmatin* (1576—1589), rektor *Bohoricz* (1584) i inni nie tylko się usilnie o jej rozszerzenie ale i piśmienienie usilnie starali. Wtedy to za wsparciem wnetrznorakuskich stanów, szczególnie nakładem szcudrego Mecena, Janeża pana na Ungnadzie, wydrukowano w Lublanie (Lajbach), Tubinku, Urachu, Witenbergu, Rzeźnie (Regensburg), Norimbergu i in. wiele modlitewnych i teologicznych książek, między którymi także cała biblia (Witenb. 1584). *Bohoricz* napisał pierwszą korutańsko-słoweńską grammatykę (1584). Po przytłumieniu na początku XVII. stulecia z rozkazu cesarza Ferdinanda II., szczególnie za przyczynieniem się i staraniem biskupa *Kröna*, protestantyzmu w tych ziemiach,

wydawali katolicy księży książki do nabożeństwa i do moralnego kształcenia ludu potrzebne w swoim narzeczu, rzadziej już w ciągu XVII. wieku, częściej od drugiej połowy XVIII. wieku aż dotąd. Na końcu rzeczzonego wieku przełożona i wydana wspólną pracą kilku gorliwych księży cała biblia (w Lublanie 1791 i nast.). Pracowano także nad grammatyką i słownikiem z szczególną pilnością. W ten czas przypadają także pierwsze próby w poezyi *Pohlina* (1780), *Dewa*, *Linharta* i *Wodnika* (1780—1819), po których w nowszych czasach niektóre niemniej szczęśliwe płody *Jarnika* (1814), *Preszerna* (1830), *Kastelica*, *Župana* i innych nastąpiły. W rzędzie pism moralnych górują prace biskupa *Raunikara* (1813 i nast.), tak czystością, jak i poprawnością stylu. Dobrą grammatykę podług Dobrowskiego systemu wydał *Metelko* (1830), a dla podrzeczka sztyrskiego *Dainko* (1824), dla korutańskiego oprócz *Gutsmanna Jarnik* (1829); słowniki wyszły przez *Jarnika* (1832) i *Murka* (1832); zbiór pieśni ludu przez *Wrza* (1839) i *Korytkę* (1839). Własności sztyrsko-słoweńskiego różnorzeczka w zachodnich Węgrzech poznać można z przekładu N. testamentu przez *Küzmicza* (1771, 1818), z kancjonału *Barly* (1823), i z innych modlitewnych książek, jak i z grammatyki języka węgierskiego przez *Koszcicza* (1833) témże różnorzeczem napisanej.

ODDZIAŁ II.

MOWA ZACHODNIA.

§. 17. *Kraj, znamiona i języki.*

KRAJ. Mowa ta panuje w ziemiach przez Polaków, Czechów, Morawian, Słowaków i Serbów łużyckich zamieszkanych, stanowiących części państwa austriackiego, rosyjskiego, pruskiego, saskiego i rzeczypospolitej krakowskiej, sięgając jako całość na północ do miedzymorza Heli, na południe do Dunaju wyżej Komarna, na wschód do Grodna, Krasnegostawu i Humennego, na zachód do Horszowa, Týnu w Czechach, porozsiewana zaś na wschód daleko, aż po Dniepr, dosięgając Białorossyan i Małorossyan, na południe aż do granicy tureckiej zachodząc do Madjarów i Serbów. Słowian należących do tego rzędu razem, liczą w r. 1842 16,674,000; między nimi Polaków 9,365,000, Czechów, Morawian i Słowaków 7,167,000, Serbów łużyckich 142,000, a z pomiędzy nich znajduje się w państwie austriackim 9,464,000, w państwie rosyjskim 4,912,000, w państwie pruskiem 2,108,000, w państwie saskim 60,000, w rzeczyposp. Krakowskiej 130,000.

ZNAMIONA. 1) Przysuwne *d*, przed *l* lub *t*: sadło (po ross. sało), mydło (p. r. myło), kadzidło (p. r. kadiło), modlić się, po cz. modliti se (p. r. molitiša). 2) *d* i *t* przed *l* (*l*) i *n* nie wyrzuca się: jadł (p. r. jał), padł (pał), wiódł (wieł),

po cz. szetł (po r. szetł [po p. zliczył]), kwietł (po r. cwieł [po p. kwitnął]), wadnu (p. po. więdnę, p. r. wianu, wenu), switnu (p. r. swieniu, po p. świtam). 3) *l* zamiast miękczącego *j* nie przysuwa się po wargowych: ziemia, zemje (ziemia), lowen, ułowiony (łowlen), stawjeti, stawiać (stawlati); 4) *p* w słowie patriti, patrit, patrzyć (motriti).

JĘZYKI. Cztery: lacki (polski), czeski, łużycko-serbski i polabski (nadelbiański), pierwszy i ostatni mają po jednemu, drugi i trzeci po dwa narzecza, o których tu w krótkości pomówimy.

ROZDZIAŁ I.

JĘZYK LACKI (POLSKI).

§. 18. *Kraj, znamiona i narzecza.*

KRAJ. Język nazwany lackim, wzięwszy nazwę od potężnych niegdyś Lachów (znanych także w starożytnych Czechach) zajmował kiedyś daleko większą przestrzeń niż obecnie; bo i szczepy słowiańskie, zamieszkałe niegdyś w ziemiach po obu stronach Odry rozlegających się, teraz bądź całkiem, bądź to po większej części zniemczonych, na Pomorzu, na Szlązku i t. d., według wiarogodnych świadectw i nieomylnych cech, mówiły choć rozmaitemi, jednakże, jako całość, do języka lackiego należącemi narzeczeniami. Za naszych dni kraj języka lackiego ogranicza się na przestrzeni przez samych Polaków zajmowanej.

ZNAMIONA. 1) Nosowe *ą*: ką (kaut po cz.), sąd (saud). 2) Nosowe *ę*: mię, cię, się (mje, tje,

se). 3) Dwojakie *l*: a) twarde *l*: igła (jehla), łaka (lauka), płacz (plącz), miły (milý), biały (bílý); b) miękie *l*: sklep, liść (list), lipa, len, gładać (hledeti), gęśl (hausle), glina (hlina), szelest; ta różnica zachowuje się téż w języku ruskim; w czeskim już oddawna zniknęła.

NARZECZA. Po zniknięciu narzeczy laskich u Słowian nadodrzańskich i nadbałtyckich, utrzymuje się tam dodziśdnia tylko jedno narzecze polskie z oddzielnym podrzeczem kaszubskim, i kilku różnorzeczeniami.

§. 19. *Narzecze polskie.*

KRAJ. Linia określająca to narzecze, zaczawszy wyżej Grodna od ujścia Czarnéj Hanczy do Niemna, bieży ku północzachodowi, poniżej Sejnów, ku Przerośli, gdzie wchodzi do ziem pruskich; ztąd idąc dalej na zachód niżéj miasta Goldapu przez Szabinę aż do jeziora niżéj Nordenburgu leżącego zstępuje na południowschód, 'o milę na zachód za jeziorem Nebolskiém, aż pod Biskupice nad rzeką Dimmerą, zagięciem ku północy pod Seeburg, dalej prostym kierunkiem do jeziora Jezerka, a znowu ku rzéce Drwęcy aż do ujścia Weli wyżej Nowegomiasta, nakoniec zagięciem ku północy skierowaniem na Biskupice aż prawie do Wisły, o dwie mile dalej ku południu niżéj Kwidzyna; ztąd toczy się na południe wschodniém nadbrzeżém Wisły na Grudziądz, Chełmno, Toruń, gdzie idąc korytém Wisły wraca się ku północy pod Kozibór, a przeszedłszy Wisłę spuszcza się aż do Płonkowa i Liskowa. Ztąd obraca się na-

zad ku północzachodowi, to znowu ku północy na Dąbrowkę i Ostrowo, przechodząc przez Bydgoszcz, przystępuje bliżej do Wisły, omijając Świec Nowe, Gniów, bieży wzdłuż ramienia zachodniego Wisły pod Tczewem, wykręca się na zachód koło Gdańska, i dochodzi do morza wyżej Sopota, ztąd idzie brzegiem morskim dalej ku północy, to znowu na zachód aż za jezioro pod Gradem, którym rzeka Lupow wpada do morza; tu obraca się naprzód na południe a potem na wschód, idąc na Kozielec, Stojentin, Janowice aż prawie do miasta Lawenburgu nad Elbą, znowu się schyla na północ po za Goldentów, ztąd wykręca się rozmaitemi zagięciami i zakrętami (na południe i południowachód, bieżąc zachodnim brzegiem jeziora Lupowskiego, mimo Bytoma, Kremersbruchu, rzeki Brdy, koło Tuchola, Kamina, Złotowa czyli Flatowa, Wysocki do połączenia się Kudowy z Notecią, dalej wzdłuż Noteci aż do ujścia Drawy między Wieleńiem i Drezdenkiem; stąd zstępuje kierunkiem południowowschodnim ku Warcie niżéj Międzychodu, omija Babimost, Kęblew, Wschowę, gdzie się prawie do Odry przymyka, Zaborowo, Bojanowo, Rawicz, Frejno, Międzybór, Syców, Reichthal, Byczynę, Gorzów, stąd wraca się na zachód, przechodzi Odrę przy ujściu Brenicy między Brzegiem i Opolem, idąc mimo Nemodlina i Stynawy aż za Prądnik i Białą, gdzie dochodzi do granicy austriackiej; stąd okrążając ziemie okolic Lubczyckie, styka się pod miasteczkiem Sudicém z linią narzecza czeskiego, a po téj linii wstąpiwszy pod Ostrowém Morawskim do Austrii dobiega aż do granicy węgierskiej, pod górą Sulową, wyżej wsi

Beskyda z morawskiej, a Podwysoki z węgierskiej strony. Ztąd ciągnie się na wschód pograniczem królestwa halicko-włodzimirskiego (Galicyi i Lodomerji), a węgierskiego aż do Spitkowic niżej Jordanowa, gdzie wchodzi do Węgiei, zagarniając kilka wsi stolicy Orawskiej (Podolek, Sarne, Harkabus, Bukowinę, Orawkę i t. d. podług innych są tu wpół-Słowacy), wraca się znowu pod górą zwaną Chotarem ku granicom obu królestw, a tędy dalej na wschód bieży aż pod Piwniczną nad Popradem, gdzie wpada do granic narzecza małorossyjskiego, wyżej oznaczonych, a wzdłuż nich naprzód na wschód, potem prosto na północ dochodzi aż do ujścia rzeczki Przeseki w Bug. Tu wpada do granic narzecza białoruskiego, także już określonych, któremi bieży na północ aż za Grodno ku ujściu Czarnej Hanczy do Niemna, gdzie się kończy. — Zatem język polski w cesarstwie rossyjskiem panuje w całym królestwie polskiem, wyjąwszy północną część gubernii Augustowskiej, i wschodnie części gubernii Podlaskiej i Lubelskiej; w królestwie pruskim w częście Prus zachodnich i wschodnich, w małej części Pomorza, w wielkiem księstwie Poznańskim, wyjąwszy niektóre miejsca i w części Szląska; w rzeczypospolitej krakowskiej; nakoniec w cesarstwie austriackim w Cieszyńskim i w zachodnich okręgach królestwa halicko-włodzimirskiego, t. j. w całym Wadowickim, Bocheńskim, Tarnowskim, i większej części Sandeckiego, Jasielskiego i Rzeszowskiego, i w małej częście Sanockiego. Lecz używanie języka polskiego rozpościęra się daleko za granice oznaczonych tu ziem; bo nie tylko w wielu guber-

niach zamieszkałych przez Litwinów, Białorossyan i Małorossyan, a mianowicie ku północy aż do kończyn gubernii Kurońskiej i Pskowskiej, na wschodzie aż do granicy gubernii Smoleńskiej, i aż do Dniepru, na południu aż do granicy gubernii Chersońskiej, jako też we wszystkich przez Rusinów zaludnionych okręgach (cyrkulach) królestwa halicko-włodzimirskiego w Austrii, to jest: na całym obszarze dawnego królestwa polskiego, jak do roku 1772 istniało, szlachta i mieszczenie, a miejscami i włościanie (n. p. w Galicyi między Zarszynem i Bukowskiem, południowo-zachodnio od Sanoku, także około Feldszyna i Chyrowa i t. d.), są po większej części Polakami; nawet i w krainach państwa pruskiego napotykają się pośród Niemców tu i owdzie okolice całkiem przez Polaków zaludnione, n. p. w zachodnich Prusach pod Kwidzyną, około Chojnicy i t. d. w Szląsku zachodnio od Namysłowa, około Laskowic, i z tej strony Odry w powiecie Olawskim, także i ponad rzeką Ślężą i t. d.; do tego należy jeszcze w Austrii miasto Lubowną z okolicą w Węgrzech policzyć. Na odwrót znajdują się także pośród ludu polskiego liczne osady niemieckie, szczególnie w wschodnich Prusach między Osą i Drwencą; dalej ponad dolną Wisłą cały klin osad i miast od Elbląga aż pod Nakło, Gnińskowo i Toruń; potem na Pomorzu, w Poznańskim i Szląsku wszędzie w kończynach siedlisk przez nas za polskie oznaczonych; w końcu w Galicyi w różnych miejscach n. p. nad Dunajcem pod Starym Sączem i t. d. Narzecze polskie graniczy na wschodzie naprzód z białoruskiem po linii od Grodna aż do Bugu, potem z małoruskiem po linii od

Bugu aż do Szlachtowy poniżej Piwnicznej; na południu z węgiersko-słoweńskim po linii od Piwnicznej nad Popradem aż ku górze Sulowej między Beskidem a Podwysoką; na zachodzie z czeskim po linii od góry Sulowej aż ku Sudicom; dalej z niemieckim po linii od Sudic aż do morza bałtyckiego; na północy znowu z niemieckim po linii od Sopotu powyżej Oliwy aż ku jezioru pod Nordenburgiem, a w końcu z litewskim od rzezonego jeziora aż do ujścia Czarnej Hanczy do Niemna powyżej Grodna. Z szczególnych nazwisk, pomijając dawne i powszechne *Lechów*, *Wielkopolanów*, *Małopolanów*, *Pomorzanów* i t. d. przytoczymy tu tylko niektóre: *Mazury* w dawnym *Mazowszu*, których oddziałem *Kurpie* w kończynach Podlasia, *Kujawianie* w dawnych Kujawach, *Szlązacy* w Szląsku, *Górale* w zachodniej Galicyi, są dwojacy: biali i czarni (Góralów główne miasto: Nowy Targ; osady: Jordanów, Maków, Sucha, Żembezyce, Żywiec, Sącz Stary i Nowy, Krościenko, Limanowa, Tymbark, w Sandeckim Gorlice, Ropa, Mysłenice), *Kaszubi* na Pomorzu, o których obszerniej niżej, pomijając tu mnóstwo imion od miast wziętych, choć powszechnie używanych, n. p. *Krakowiacy*, *Galicyanie*, *Poznańczanie*, *Gnieźnianie*, *Kaliszanie*, *Dobrzyńianie* i t. d. — Liczba Polaków w r. 1842 wynosi 9,365,000, a to podług państw w Rosyi 4,912,000 (z których 3,728,000 w królestwie polskim, a 1,184,000 w zachodnich guberniach, t. j. we Wileńskiej, Grodzieńskiej, w okręgu Białostockim, w gubernii Mińskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Kijewskiej, Mohilewskiej i Witebskiej); w Austrii 2,341,000 (a to w króle-

stwie halicko-włodzimirskim 2,149,000 a w Cieszyńskim 192,000); w Prusiech 1,982,000; w rzezypospolitej Krakowskiej 130,000. Podług wyznania jest: 8,923,000 katolików, a 442,000 protestantów, których to ostatnich najwięcej w wschodnich i zachodnich Prusach i w Szląsku, a mało co w królestwie polskim i w Cieszyńskim.

ZNAMIONA. 1) *ja*, a zamiast *je*: wiano (wjeno), piana (pjena), świat (swjet), ciało (tjeło), siano (seno), las (les), ślad (sled). 2) *o* zamiast *a* po płynnych *ł* i *r* z niememi: żłób (żlab), młody (mlady), głowa (hlawa), proch (prach), krowa (krawa); tak i w języku łużyckim. 3) *jo*, *o* zam. *e*: wiodę (wedu), biorę (beru); biodro (bedro), lot (let), brzoza (brziza), przód (przed), siodło (sedło). 4) Zmiękczenie spółgłosek przed *e*, przy czym *d*, *t* w *dz*, *c*, a *e*, jak rzeczono, w *jo*, *o* się zamienia: niebieski (nebesky), siebie (sebe), kiełbasa (kłobasa), piorun (perun), cios (tes), kędziórz (kaderz). 5) Przysuwanie głosek w zgłoskach, półgłoskami *ł*, *l* i *r* zakończonych, już to głoski *a*: warkocz (wrkocz), martwy (mrtwy), sarna (srna); już to głoski *e*: wełna (wlana), pełny (plny); już to *i*: wilk (wlk), mleczę (mleczim); już to *ie*: wierzba (wrba), pierwszy (prwni) sierp (srp); już to *o*: żółty (żluty), żołna (żluna); już to *u*: dług (dluh), słup (slaup). 6) Rozróżnianie pierwotnego *i* i *y*, tak że po gardłowych *g* i *k* tylko *i*: srogi (kruty), krótki (krałky), ginąć (hynauti), kichać (kychati), kipieć, (po *ch* jednak i *y*: chybić): po grubych syczących zaś: *cz*, *sz*, *ż* zawsze *y*: czysty, czytać, szydło, żyła, żywot. 7) *ó* czasem zam. krótkiego *o*: góra (hora), skóra (skora), próżny (prazny), próchno (prachno), dół

(dół), łój (lój), mrówka (mrawenec); 8) g.: gród (hrad), gumno (humno), grom (hrom). 9) bzycające r jak w czeskiem: rząd (rzad), rzeka (rzeka), strzała (strzela), kucharz. 10) Szepleniące dź, ć, ś, ź zamiast d, t, z, s: miédź (mied), maź (maz), nać (nať), łotraś (łotras). 11) sr na początku wyrazów; srébro (strzibro), srzedni (strzedni), szród (strzed), srogi (przisyń), sroka (straka), sron (jini), srom (hanba). 12) prze zamiast pro: przebić (probiti), przebudzę (probudim), przemiana (promjena), przeklinać (proklinati). 13) Pierwsza osoba w czasie teraźn. w l. mn. na -my: będziemy (budeme), widzimy (widime), znamy (zname), chodzimy (chodime). 14) Tworzenie czasu przeszłego z imiesłowu i słowa posiłkowego być w jedno zlanych: miałem, miałeś, mieliśmy, mieliście (mjelj sem i t. d.).

PODRZECZA. Jedyne i szczególne podrzecze narzecza polskiego jest kaszubskie, o którym zaraz nieco obszerniej pomówimy. Różnorzeczy zaś kilka jest, a z tych znajomsze a) *mazowieckie*, w którym c, s, z zamiast cz, sz, ź: capka (czapka), salony, zona; s zamiast rz: tsy zamiast trzy; jo zam. je, o zam. a: nioch (niech), zbioroli (zbierali), pon (pan); -ma zam. -my: choćma (chódmzy); b) *wielkopolskie*, szczególnie około Łenczycy, bardzo do mazowieckiego podobne, a oprócz tego jeszcze o w u, a q w o zamienia: Wielkupulon (Wielkopolan), Krakuiok (Krakowiak), uni (oni), kseso (krzesz); c) *śląskie*, w którym często q zam. e: bąde zam. będę, o zam. a: pon (pan), Jonek (Janek) i t. d.

LITERATURA. Z pomiędzy Słowian Polacy posiadają obecnie obok Roszsyjan najbogatszą literaturę narodową. W historii jój rozeznajemy cztery

epoki: rozswit od początku chrześcijaństwa aż do Zygmunta I. (1506); rozkwit, od Zygmunta I. aż do upadku uniwersytetu Krakowskiego (1622); upadek, od tegoż czasu aż do Stanisława Augusta i Konarskiego (1764); odrodzenie, od wskrzeszenia nauk i naprawy smaku za Stanisława i Konarskiego aż do czasu niniejszego. W pierwszym okresie przytłumiła panująca w Polsce łacina swojski język i literaturę tak dalece, że nam w porównaniu z innemi słowiańskimi gałęzmi, szczególnie z czeską, bardzo mało pamiątek przyrodzonego języka z owego czasu pozostało. Do tych należy: *Psałterz* z XIV. wieku, który jedni Małgorzacie, drudzy Maryi Andegawskiej przypisują, wydany we Wiedniu (1834); *Modlitewna książka* królowej Jadwigi (umr. 1399), wydana w Poznaniu (1823); *Psałterz* pisany w połowie XV. wieku, przektém w Puławach; *Biblia* królowej Zofii, r. 1455 w Szaryskim-Potoku w Węgrzech; Przekłady praw polskich, przez *Swatosława z Wocieszyna* i *Macieja z Różana* (1449—1450), wydane we Wilnie (1824); kilka drobnych pieśni, urzędowych pism i t. d. W drugim okresie rozwinęły się nauki jak w ogólności, tak i w szczególności w własnym narodowym kroju, tak nagle i pomyślnie, że płody licznych pisarzy tego wieku dla potomności pod niejednym względem wzorowemi zostają. Tu tylko niektóre imiona dla przykładu wymienimy. Między poetami słynęli: *Rey z Nagłowic* (umr. około 1568), *Jan Kochanowski* (umr. 1584) aż do Krasickiego największy poeta polski, *Grochowski* (umr. 1612), *Piotr Kochanowski*, brat Jana (um. 1620), *Kłono-wicz* (umr. 1608), *Szymonowicz* (umr. 1629) i inni.

W prozie celują nad innych: *Górnicki* (umr. około 1591), *Marcin Bielski* (umr. 1575), *Goślicki* (umr. 1607), *Skarga* (umr. 1612), *Birkowski* (umr. 1636) i inni. W tym to okresie wyszedł także przekład całej biblii dla katolików przez *Leopolię* w Krakowie (1561, 1574, 1577) i *Wujka* tamże (1599), dla socyanów przez *Łaskiego* i jego pomocników w Brześciu Litewskim (1563), a przez *Budnego* w Nieświeżu (1570, 1572). W trzecim okresie literatura polska tak nagle jak zakwitła, tak też i okwitła i upadła. Polacy nie przestawali wprawdzie pisać po polsku, ani się też liczba pisarzy nie zmniejszyła; lecz męski duch narodu, zażegnany od mocnych zaklinaczy, uleciał, a miejsce jego zajęła zdzieciniałość starości. Nauk ścisłych nie uprawiano; zajmowano się drobnostkami szkolarskimi, fraszkami astrologicznymi i głośniami leczniałkami panegirykami; język umyślnie pstrzono makaronizmami. Cały ten okres ani jednego wielkiego narodowego pisarza nie wydał. W czwartym okresie ocknął się duch narodu z odrętwienia, a za panowania Stanisława Augusta, szczególnie za przyczynieniem się Konarskiego (1773), wskrzesiciela lepszego wychowania i uczenia szkolnego, nabrał język i literatura narodoła nowych sił, choć nie bez wpływu francuzczyzny, odkąd to jej główną cechą aż do końca wieku francuska klasycyzność pozostała. Reprezentantem tego wieku jest poeta *Krasicki* (ur. 1734, umr. 1801). W pierwszych trzech dziesiątkach niniejszego wieku, szczególnie po założeniu towarzystwa przyjaciół nauk w Warszawie (1800), podniósł się język piśmienny i literatura o jeden stopień wyżej; od

naśladowania cudzych wzorów postapiono do tworzenia w duchu języka narodowego. Wychowancem tego wieku i jego usiłowań i pragnień jest *Mickiewicz* (ur. 1798), twórca nowszej poezji polskiej, mający niemalą liczbę szczęśliwych naśladowców, między którymi *Goszczyński* (ur. ok. 1805) i *Zaleski* (ur. ok. 1800) pierwsze miejsce zajmują. W prozie nad innych wygórowali: dziejopis *Naruszewicz* (umr. 1796), powieściopisarz *Niemcewicz* (umr. 1841), matematyk *Śniadecki* (umr. 1830), kaznodzieja *Woronicz* (umr. 1829), *Czacki*, *Ossoliński* i inni. Dobrą grammatykę polską napisał *Muczkowski* (1825; 1836), zupełny i dokładny słownik wydał *Linde* (1807 — 1814); zbiory pieśni ludu mamy przez *Zaleskiego* (1833), *Wojcickiego* (1836), *Paulego* (1838) i *Konopkę* (1840)*. Historią literatury polskiej pisali *Bentkowski* (1814), *Lesław Łukaszewicz* (1836, 1838), *Wiszniewski* (1840); bibliograficzne, częścią bardzo dokładne dzieła wydali *Bandtkie* (1815, 1826), *Ossoliński* (1819), *Juszyński* (1820), *Lelewel* (1823), *Siarczyński* (1828), *Chodyniecki* (1833), *Jocher* (1840) i i.

§. 20. Podrzecze Kaszubskie.

KRAJ. Kaszubi, mieszkańcy niegdyś do Polski należącego, potem w XV. wieku księciu Pomorskiemu, w końcu r. 1657 elektorowi Brandenburskiemu prawem lennem nadanego państwa Lawenburskiego i Bytomskiego, pierwotnie daleko jeszcze po za

*) Dodać tu należy zbiór pieśni ludu Wielkopolskiego przez *Lipińskiego* (1842) i zbiór pieśni ludu polskiego przez *Kolbergę* (1842 i nast.). Przyp. tłumacza.

granice tego państwa sięgali, lecz za naszych czasów tak zeszczupleli, że już tylko ponad morzem między jeziorem Gradskiem i Czarnowickiem, wewnątrz zaś kraju pod Kozielec (Köslin), Stojentin i Małe Janowice, czyli od miasta Leby i jeziora Lebskiego aż nieomal pod Lawenhurg, więc w północnej połowie niniejszego okręgu Lawenbursko-Bytomskiego, ich język jeszcze jako tako istnieje, będąc jednak bliskim swego zaginięcia. Ani wioski, w których jeszcze po kaszubsku mówią, imiennie, ani też liczby mieszkańców ściśle podać nie możemy. — W podrzeczcu tém, ile wiemy, wydrukowany tylko jeden katechizm *Mich. Pontana*, nadwornego kaznodzieji księżny Pomorskiej Anny r. 1643, 1758 i 1828.

ZNAMIONA. 1) *ê* zamiast *y*: *rêba* (ryba), *sêt* (sył), *krêw* (krew), *mêsz* (mysz), *mê* (my), *wê* (wy); tak też u morawskich Hanaków, a w przypadkowaniu także i w języku ilirskim. 2) *ê* zamiast *u*: *grêby* (gruby), *strêga* (struga), *stêdnia* (studnia), *dêsza* (dusza), *krêszka* (gruszka). 3) dwugłoski *uo*, *oa*, *ao*, *ou* zam. polskiego *o* i *a*: *kruowa* (krowa), *wuoda* (woda), *muorze* (morze), *nuoc* (noc), *ruok* (rok), *ruosa* (rosa); *poan* (pan); *stao* (sto); *płouchta* (płachta). 4) przekładnia płynnego *r* po poprzedzającej niemiej za *a* lub *o*: *warna* (wrona), *charna* zamiast *chrana* (srb. *hrana*, pokarm), *borna* (brona), *sarka* (sroka), *parg* (próg), *zwarcic* (zwrócić); napotyka się też w drowiańskim, a rzadka i w bułgarskim. 5) *w* przedsuwnie: *won* (on), *wucho* (ucho), *wod* (od), *wogon* (ogień), *wiesen* (jesień), *woltarz* (oltarz); rzadziej *j*: *jotrok* zam. *otrok* (syn). Jest jeszcze kilka małych i mało-

ważnych różnic. W reszcie podobne jest w głównych i istotnych znamionach do polskiego języka, i może się słusznie jako podrzeczce narzeczka polskiego uważać.

ROZDZIAŁ II.

JĘZYK CZESKI.

§. 21. *Kraj, znamiona i narzeczka.*

KRAJ. Od źródła Elby pod górami Krkonoszkimi aż do Dunaju powyżej Komarna, a w poprzecz od Humennego w Węgrzech aż za Horszów Tyn i Klencz w Czechach rozpościęra się w nieprzerwaną łączność kraj języka czeskiego, obejmując ziemię czeską i morawską po większej części, północnozachodnią część ziemi węgierskiej i mały południowo zachodni kąt pruskiego Śląska. Ludności tego języka używającej naliczono w rzeczonych ziemiach r. 1842 do 7,167,000, z których 7,123,000 do austriackiego. a 44,000 do pruskiego państwa przypadają, a z których 6,223,000 rzymskokatolickiego, 944,000 protestanckiego wyznania.

ZNAMIONA. 1) Dwugłoska *au*, czytaj *ou*, pierwotnie zamiast *a*, potem i zamiast *ú*: *saud* (sąd), *blauditi* (błądzić), *rukau* (ręką), *nohau* (nogą), *malau* (małą), *welikau* (wielką), *tebau* (tobą), *sebau* (sobą); u Słowaków tylko na końcu wyrazów, w środku zaś *ú*. 2) *ú* t. j. *uo*, zamiast długiego *o*: *kûra* (kora), *kûže* (skóra), *kûň* (koń), *dûl* (dół), *potûczek* (potoczek, mały potok), *hradûw* (grodów), *hradûm* (grodów), *mûžesz* (możesz); co Czesi te-

raz jak czyste *ú* wymawiają, lecz Słowacy jak *uo*. 3) Przysuwne *e* przed *r* zam. *ɛ*: czert (czart), czerw (czerw), czerny (czarny); rzadziej po *r*: krew. 4) Przysuwne *u* po *l* zam. *ɛ*: dluh (dług), pluk (pułk), kluzký (śliski), tlusty (tłusty), slunce (słońce), chlum (kopiec, stąd chełm); choć niektórzy Słowacy także *dlh*, *klzký*, *tlstý*, *slnce*, wymawiają. 5) *h*: hora (góra), hrom (grom), noha (noga), pohan (poganin), pluh (pług). 6) *l* pośrednie czyli obojętne, jak niemieckie: leto, lipa, pole, klam, chodil, nosil. 7) *c* zam. *ʈ*, cyr. *szt*: noc, moc, tisíc, horauci. 8) Przysuwne *t* w *sr* na początku wyrazów: straka (sroka), strzeda (środa), strzibro (srebro), wstrzie (naprzeciw, w drogę n. p. zająć), strzjż (kra, sryż, chorw. i korut. sreż). 9) Przysuwne *r* w: rmautiti (mącić), zarmautiti (zamącić), kormautiti (pomącić), rdausiti (dusić), zardausiti (zadusić), rputny (uparty), zarputilý (uporczywy), niewražiti (nienawidzieć) i t. d. 10) Przydajne *t* po *c* w infinitywie w powszechniej mowie: moct (módz), pect (piéc), rzict (rzéc), tlauct (tłuc). Różnica między *i* a *y* w wymawianiu już zaginęła, tylko się w piśmie zachowała.

NARZECZA. Dwa: właściwie *czeskie*, po Czechach, Morawii i w kącie pruskiego Szląska, i *słowackie*, jak je sami Słowacy mianują, czyli, jak my je dla odróżnienia nazwać chcemy, *węgiersko-słowackie* w północnozachodnich Węgrzech. Oba narzecza łączy od dawnego czasu aż dotąd jeden i ten sam piśmienny czyli literacki język.

§. 22. Narzecze czeskie.

KRAJ. Granice narzecza czeskiego poczynają się na wschodzie w Sudetach, blisko Morawii, za miastem Jablónią, biegną ku północy koło Roketnicy i Wolessznicy, gdzie do Kladzka wstępują przez Miesteczko (niem. Lewin) aż ku Policy; odtąd zwracają się ku zachodowi koło Aupica, i ku południu poniżej Kuksa, odtąd ku północy aż ku Roketnicy niedaleko Jizery, odtąd przez Hodkowitz ku Czeskiemu Dubowi, odtąd ku południowachodowi przez Jablonec, Krupey czyli Krupy, Kruh i Widim ku Libechowowi nad Elbą; dalej ciągną się na północ Elbą za Hoszkę, aż ku Litomierzicom, gdzie przechodzą Elbę, schylają się ku południowachodowi koło Terezina, Lobosic, Zalauny, Roczów, Senomaty, Manetin, Wszeruby, Plzeń, aż ku Dobranom; odtąd toczą się w górę ku Mži i Strzibru, zstępują na dół ku Stodowi nad Radbuzią ku Horszowskiemu Tynowi i dalej za Klencz; stąd się ciągną na południowschód przez Dolne Neyrsko, Kaszperskie Hory, koło Wimberku, przez Zablaty, Prachatice, Strzice, Czakow, koło Czeskiego Krumlowa, Nowohradu, ku granicom Austrii poniżej Hrdlorzezi, gdzie do Austrii wstępują i wsie Trpnauze, Niemeckie, Nowauwes, Krabonosz, Halamki, Rabszach i Lom obchodzą; odtąd wstępują ku północy przez Jindrzychów, Hradec do Žďaru i ku wschodowi przez Kumżak, gdzie do Morawii wchodzą, przez Lipowec, Desnę, za Olbramow Kostel, a na południe aż ku samemu Znojmu; odtąd toczą się ku północy pod Mikulowice a dalej ku południowemu i północnemu wschodowi przez Pro-

stomierzyce, koło Hostjehradic, Olbramowie, Pohorzelic ku Židlochovicom i Mikulowicom; odtąd zstępują ku południu za Hustopeč i Nowy Mlyn, przechodzą Dyję pod Pulgarzem, wchodzą do Austrii przy Lohowcu, obiegają państwo Walczickie i Rabensburskie i wracają się ku rzece Morawie u stoku jej z Dyją: odtąd wpadają w pogranicze między Węgrami i rakuskiem Szląskiem z jednej, a między Morawią z drugiej strony, biegnąc ku północwschodowi i północy po rzece Morawie, potoku Sudomierzyckim, grzebieniu Tatrów, po rzece Ostrawicy aż ku Odrze, gdzie do pruskiego Szląska wchodzą; odtąd ciągną się dalej korytem Odry aż pod Bohumin (Oderberg); odtąd wyginają się na zachód przez Krzenowice, Sudice, Oldrzowo, Liptinę, i Poszeicę powyżej Branicy ku rzece Opawie, gdzie znowu do Morawii wchodzą; odtąd się ciągną na południe ku Wigstadtlu, na wschód pod Kenigsberg i znów na południe ku Strambergu; odtąd na zachód Starego Jiteczina i Hranicy, zakretem ku północy aż ku Odrze, i znów na dół na południe aż za Drahotusz, odtąd ku północzachodowi przez Horni Aujezd, koło Szternberga i Unczowa, przez Ausow ku Szumberkowi i Szimberkowi, gdzie do Czech wstępując z linią powyżej Jabloni się łączą. Zewnątrz tego zakresu są małe jakby wyspy narzecza czeskiego między Niemcami, w Morawii w ziemi Znojemskiej, w państwie Drnholickiem około Nowego Przerowa, i w pruskim Szląsku, w powiecie Lubczyckim, w Baborowie, w końcu w osadach braci czeskich w Prusiech, w Riksdorfie, Nowej-Wsi, Husineu, w Wielkim i Małym Taborze, Frydrychowcie, Hradcu i t. d.

Wewnątrz tego zakreszenia są większe i mniejsze przestrzenie przez Niemców zamieszkałe przy Switawach i Mohelnicy, przy Jihlawie, Czeskich Budziejowicach, Brnie, Olomuńcu, Brodku i Komorzach. Chorwaccy osadnicy czyli Podłużacy w państwie Drnholickiem, Walczickiem, Rabensburskiem i Brzeclawskiem, jako też i francuscy w Potworowie już, oprócz Drnholiczian, narzecze czeskomorawskie polubili. Narzecze czeskie styka się tylko na południo-wschodzie, przy Morawie i Tatrach z węgiersko-słoweńskim, a na północwschodzie przy rzece Ostrawicy, Odrze i miasteczku Súdíc z polskim, będąc z resztą, jak za czasów Ludiszy i Lubora (Krolodworski Rękopis str. 62, wiersz. 40: Wesdy nam susede Njemci-Zewsząd nam sąsiadami Niemcy) ze wszystkich stron językiem niemieckim otoczone. Czysto czeskie ziemie w Czechach są tylko Kaurzimska i Beraunska; większa część Czechów w Rakownickim, Klatowskim, Budziejowickim, Taborskim, Czaslawskim, Chrudimskim, Hradeckim, Bydżowskim, Bolesławskim okręgu; większa część Niemców w Litomierzickim i Żateckim; sami Niemcy w Loketskim. W Morawii jest przewaga czeskomorawskiego narzecza w ziemi Brnieńskiej, Przerowskiej, Hradiszkiej, Jihlawskiej i Znojemskiej, niemczyzny zaś w Olomunieckiej i Opawskiej. Imion miejscowych w Czechach już nie ma (wyjawszy *Podlesie*, południową część ziemi Pracheńskiej, od Strakonice, i Prachatic ku Szumawie); tém więc ich w Morawii, gdzie oprócz Morawców, *Hanacy* po obu brzegach rzeki Hany, od Wyszkowa aż do Kojetinu, a odtąd wzdłuż Morawy aż ku Kokorom,

Ołomuńcu i Litowli, *Słowacy* w południowej i południowo-zachodniej części Hradiszka i w południowo-wschodniej Brnjeńska, gdzie ich *Podlužakami* i *Chorwatami* nazywają (wychodźcy to z Chorwacyi), *Lasi*, *Wołosi* w Cieszyńskim, Przerowskim i Hradiszkiem, w górzystych krainach ku Węgrom, którzy to się dzielą na Zalesiaków, Kopaniczarzy, Pasiekarzy i Sałaszków, dalej Zabeczwaków, Błatniaków, Straniaków, Podhoraków i t. d. Liczymy w Czechach r. 1842 po czesku mówiących 3,016,000 (Niemców 1,145,000; Żydów 66,000), w Morawii 1,354,000 (Niemców 603,000, Polaków 192,000, Żydów 38,000), w pruskiem państwie 44,000, ogółem 4,414,000, między którymi 4,270,000 katolików, 144,000 protestantów.

ZNAMIONA. 1) Wyższe czyli węższe głoski zamiast pierwotnych szerszych, i to: *e*, *i* zamiast *a*: dusze (dusza), práce (praca), zemje (ziemia), weczerze (wieczerza), nauze (nędza), zajić (zająć), mjesíc (miesiąc), czísze (czara, czasza), nej- (naj-), dej (daj), tejný (tajny), krejczy (krawiec); *i* zam. *u*: slib (ślub), lid (lud), jitro (jutro), biji (bi-ję), piszi (piszę), cziji (czuję), kostí zam. kostú (kością), maži (mażę); *i* zam. długiego *je*: wíra (wiara), píseň (pieśń), línost (leniwość); w powszechniej mowie także chlib, chliw, líto. 2) *e* zam. *o* a) w 6ym przypadku: bokem (bokiém), rohem (rogiém), synem, i w 7ym: dobrém (dobrym), małem, suchem; b) w czasie teraźn. trybu oznajm. neseme (niesiemy), chceme, známe; c) w zastarzałym czasie przeszłym: nesech (niosłem), nesechme (nieśliśmy), neseste (nieśliście), nesechu (nieśli); d) w wyrazie nebe (niebo). 3) *e* zam. cyr. ѣ: písek

(piasek), wehnati (wegnać), sebrati (zebrać). 4) *y'* zamiast *é* wszędzie w powszechniej mowie: zlý (zły), dobrý (dobry), dýlka zam. délka (długość). 5) *ey*, czytaj *ej* zam. *y'* wszędzie w powszechniej mowie: mlejn (młyn), bejk (byk), pejcha (pycha), mejdlo (mydło); rzadziej zamiast *i*: cejtím zamiast citím (czuję), sejto (sito), zejma (zima). 6) Bzy-czące *rx* zam. *r'*, *rj*, jak w polskim; rząd (rząd), twarz, rzemeslo (rzemiosło), trzi, prze, przy, skąd przysłowie: neprzepeprzi kmotrze Petrze weprze peprzem. 7) *k* zam. *p*: krzepelka zam. przepelka (przepiórka), kapradí zam. papradí (paproć). 8) *st* zamiast *cz*: strzewo zam. czrewo (trzewa), stržída zamiast czrjeda (czereda), strzemcha (czeremcha), strzep zam. czrep (skorupa). 9) *szt* zam. *szcz*, *sc*: ohnístje (ogniście), w Polsztje (w Polsce), lidsztí (ludzy), kralowsztí (królewscy). 10) Przysuwne *w* przed początkowém *o* w powszechniej mowie: (woba (oba), woko (oko), wotruby (otręby), wobjed (obiad), wod (od), won (on); napotyka się i w niektórych innych narzeczach, i w ogólności w słowiańszczyźnie bardzo jest powszechném. 11) Przydawne *c* w przysłówkach w powszechniej mowie: wícejc (więcej), pozdjje (później), dálejc (dalej).

RÓŻNORZECZA. Narzecze czeskie w swym kraju, szczególnie w ziemi czeskiej, od przyrodzenia bardzo wydatnemi granicami obwarowane, a od pisarzy w ciągu kilku wieków podług ścisłych prawideł kształcone, już w pradawnych czasach w jednolicą całość spłynęło, tak że po dziś dzień w Czechach tylko bardzo nieznacznych różnic w mowie ludu gdzie nie gdzie w górzystych okolicach n. p. w Krkonoszach od Wrchlaba

i Jilemnicy aż ku Semilom, jeszcze dostrzedz można. Widoczniejsza różność panuje w Morawii, gdzie szczególnie Hanacy i Wołosi wiele osobliwego i do innych narzeczy należącego w swój mowie zachowali; n. p. u owych *e* zamiast *y*: we (wy), me (my), te (ty), rebe (ryby), abech zamiast abych (abym), mešlim (myślę); *o* zam. czeskiego *u*, *au*, a polskiego *ą*: bero (biorą, berau), hoba zam. hauba, huba (gęba), zarmotek, nechajo, roko zam. ruku, rukau (ręka); przedsuwne *h*: hon (on), hozke zamiast auzké (wązkie), hobjeset (obiesić); u tych zaś *ja*, *a* zamiast *je*, *e*: sobja, tobja, mja, tja, sja sica (sobie, tobie i t. d.), i *r* zamiast *rz*: trebas, strela, prec i t. d.

LITERATURA. Czeską literaturę, tak jak polską, ze względu na bieg jój rozwinięcia, najdogodniej na cztery okresy podzielić możemy, to jest: 1) okres młodości, od najdawniejszego czasu aż do Husa (1410); 2) okres męskiego kwitnienia i płodności, od Husa aż do bitwy pod Białą Górą (1620); 3) okres starości i upadku od bitwy Białogórskiej aż do wprowadzenia niemczyzny do wszystkich szkół i urzędów ziemskich i miejskich (1774); 4) okres poczynającego się odrodzenia, od wprowadzenia niemczyzny aż do czasów teraźniejszych (1774—1842). Z pierwszego okresu wynurzyło się dla potomności jakby cudem, kilka nieocenionych, czarująco pięknych pomników czystej narodowej poezji, znanych pod imieniem *Libuszy sąd* z końca IX. wieku (wyd. 1820, 1822, 1829, 1840), i *Rękopisu Krolodworskiego* około 1280—1290 (wyd. 1819, 1829, 1836). Niemniej szacownymi pamiątkami, będącemi zwierciadłem politycznego

bytowania owoczesnych Czechów, są ustawy praw, znane pod nazwami: *knihy starého pána z Rosenberka*, ułożone przed r. 1346, może już w XIII. wieku (wyd. 1838, 1840), *rzádu práwa zemského*, około 1378—1400 (wyd. 1838—1842), i *wykładu práwa od Ondrzeje z Dubé* ok. 1400 (wyd. 1838), także i niektóre urzędowe pisma i dokumenta z XIV. wieku, wydane w *Palackiego* Archiwum czeskiém (1841 i nast.). Jest jeszcze kilka innych dla języka ważnych pamiątek czeskiej poezji z owego czasu, najwięcej będących naśladowaniami lub przekładami ulubionych wtedy w zachodniej Europie wzorów; dalej nie mała jest liczba nabożnych i ascetycznych pism, między którymi jędrne płody *Szlitnego* (kw. 1375), przekładów psalterza i ewangelii, jako i innych ksiąg pism świętych. W drugim okresie, na Husie się poczynającym, prawie cały naród czeski oddał się nauce teologii. *Hus* (1409—1415) może nie mnić jako reformator języka i literatury, jako i religii, słynąć. Kierunek przez niego narodowemu duchowi, a tém samem i narodowej literaturze nadany, trwał z małemi nieznacznymi przemianami, aż do zupełnego złamania siły narodowej pod Białą Górą. Cała prawie literatura owego wieku jest tylko nieustającą warjacją owęj znanęj zasady: „Wszelka sława, wszelka krasa polna trawa!“ Nie dziw więc, że wiek ten, w którym we Włoszech Ariosto i Tasso, w Iliryi Zlataricz i Gundulicz, w Polsce Kochanowski swe nieśmiertelne dzieła pisali, w Czechach ani jednego klassycznego narodowego poety nie wydał. Z resztą pisano wiele i w rozlicznych materjach, pierwotwórczo i przekładowo, a styl

prozaiczny nad podziw się wydoskonalił, szczególnie za przyczynieniem się braci czeskich. *Grzegorz Hrubý* (umr. 1514) i *Wiktorin Kornel ze Wszehrd* (umr. 1520), sami duchem greczyzny i łaciny wykarmieni, starali się język czeski podług wyższych klassycznych wzorów kształcić; ostatni zostawił drogą dla potomności pamiątkę w księgach o prawach czeskich (wyd. 1841). Wprowadzeniem drukarstwa do Czech (pierwszy druk jest historia Trojańska roku 1468, cała biblia wyszła 1488), i rozszerzeniem się nauki niemieckich reformatorów podniosła się duchowa i piśmienna czynność narodu w tymże kierunku, jaki Hus nadał. Z celniejszych pisarzy z téj drugiej połowy tego okresu, których nie mało, przypominamy tu tylko dwóch, którzy wzorową czeszczyzną pisali: *Welleslawina* (umr. 1599) i *Komeńskiego* (nar. 1592, umr. 1672), chociaż ostatniego wychowanie tylko i literackie piérwiastki w ten okres przypadają. Lecz najwspanialszym pomnikiem języka owoczesnego, w którym czeski duch złożył dowody, jakiej wysokości po stuletniem wysileniu w tymże kierunku dosiędz mógł, jest biblia Kralicka (1579—1593), arcydzieło, jakim się na ów czas ledwo którykolwiek inny naród pochwilić może, pód uczoności i pilności ośmiu współpracowników, braci czeskich. W trzecim okresie po bitwie Białogórskiej (1620), jak duchowe życie narodu, tak téż ojczysty język i literatura całkiem upadła. W skutek wygnania strony uległej z kraju wyszedł kwiat i siła narodu na cmentarz cudzoziemczyzny. Co pozostało w krótkim czasie lat piętnastu przeistoczono i zupełnie pogrzebiono. Język czeski, odkazany

wieśniakom i chołocie, od szlachty i mieszczan był wzgardzonym; do spraw krajowych wprowadzono język niemiecki, do kancelaryi obok czeskiego także i niemiecki (1627), a w kraju trzydziestoletnią wojną spustoszoną osadzano Niemców. W szkołach panowała łacina. Wszystkie pisma tego czasu noszą na sobie cechę tak upadku nauk i oświaty, jak i żałośnej skazy języka. W czwartym okresie uzupełniono środki do zniemczenia Czechów, już w trzecim zaczęte, wprowadzeniem nowych niemieckich szkół trzechstopniowych, normalnych, głównych i trywialnych (1774), jako téż podłożeniem niemczyzny w miéjscu łaciny jako języka wykładowego w szkołach wyższych (1776), i wykluczeniem czeszczyzny od wszystkich urzędów ziemskich i miéjskich, szczególnie za wpływem owoczesnego arcyksięcia, a późniejszego cesarza Józefa, przelanie wszystkich różnorodnych narodów rzeszy rakuskiej w jeden, i *to* niemiecki zamierzającego. W czasach tego ucisku nastąpiło nad spodziewanie wskrzeszenie języka czeskiego, częścią skutkiem wzmagających się wtedy zabiegów o nauki i oświatę w całej Europie, częścią strząśnieniem, dotąd na literaturze każdego narodu w Austrii, ciężącego jarzma, częścią téż i w skutku innych okoliczności. *Dobrowski* (umr. 1829), choć po niemiecku pisząc, zaczął dokładniej badać skład i historią języka czeskiego; *Prochazka* (umr. 1809) objawił drukiem liczne szacowne pamiątki dawniejszej literatury; *Kramerijs* (umr. 1808) wydawał dla ludu, na ów czas jego potrzebom dogadzające pisma treści nauczającej i bawiącej. Lud ocknął się z głębokiego,

długiego snu. Liczba pisarzy czeskich rok w rok się powiększała. Na wyższy szczebel podźwignął literaturę narodową *Jungmann* (ur. 1773), początkodawca lepszego smaku i twórcą nowego stylu prozą i wierszem. Po nim zjawili się poeci wyższego ducha, *Kollar* i *Czelakowski*. Pole literatury narodowej rozprzestworzyło się dokładnemi pracami tu przez *Hankę*, tam przez *Palackiego*, owdzie przez *Presla*, a gdzie indziej przez innych, których działalność jeszcze trwa. Niemala część narodu nabyła świadomości o swoim przeznaczeniu i powołaniu. Morawia, od dawna wierna współtowarzyszka Czech, równych także w literaturze doświadczała losów; przeto tu o nią w szczególności mówić nie będziemy. — U Słowaków w Węgrzech dawniejszych pamiątek języka nad wiek Husycki nie ma: w tym czasie przyglnęli oni w literaturze do Czechów, przynosząc podług możliwości swoje zadatki do powszechnej duchowej skarbnicy. Z ich łona wyszedł *Benedicti z Nedožer* (um. 1615) i *Tranowski* (um. 1637). Burze, które na czas język i literaturę w Czechach przytłumiły, nie dosięgły w równej mierze Węgier; dlatego też u Słowaków na schyłku XVII i na początku XVIII wieku czystiej i poprawniej pisano, jak w samych Czechach, jak nas o tém dzieła *Kermana* (um. 1740), *Bela* (um. 1749), braci *Bahilów* (1734–1759), *Ambrosia* (um. 1746), *Hruszkowica* (um. 1748) i innych przeświadczają. W nowszych czasach wspólne pole literatury czesko-słowiańskiej w Węgrzech z pomyślnym skutkiem uprawiali *Tablic* (um. 1832), *Palikowicz* i *Kollar*. — Najlepsza grammatyka czeska jest przez *Dobrowskiego* (1809, 1819,

po czesku przez *Hankę* 1822); zupełny i dokładny słownik przez *Jungmanna* (1835—1839); zbiory czeskich pieśni ludu przez *Czelakowskiego* (1822) i *Erbena* (1841), morawskich przez *Sulisza* (1835), węgiersko-słoweńskich przez *Kollara* (1834). Historią literatury czeskiej napisał *Jungmann* (1825).

§. 23. Narzecze węgiersko-słoweńskie.

KRAJ. Linia, narzecze to zakreślająca, biegnie na wschodzie granicą narzecza małopolskiego, już powyżej wytkniętą, od ujścia Ternawy do Ondawy w stolicy Zemnenskiej aż do Piwnicznej nad Popradem; na północy granicą narzecza polskiego od Piwnicznej aż do góry Sulowy między wsiami Beskydem i Podwysoką; na zachodzie granicą narzecza czeskiego od góry Sulowy aż do ścieku Morawy z Dyją i Myjawą; odtąd się spuszcza korytem Morawy, Węgry od Austrii przedzielającem, aż do Djewina; tu stąd obraca się na wschód przez Preszpurek, Czeglisz, Senc, Galantę, Dioseg, ku Strzedje nad Wahem; odtąd nachyla się ku południu przez Moczonok, Urmin, Nowezamki aż prawie do Dunaju przy Radwanie, wykręca się ku północy obok Perbet, Czechów, Baraczków ku Staremu i Nowemu Tekowu; odtąd ciągnie się na wschód przez Lewice, Kostelne Morawce, Medowarce, Czabrak, Litawę pod Modry Kamen; odtąd cofa się na południowachód ku Iplu przy Kosach i Kollarze; odtąd wraca się na północwschód najwięcej korytem Iplu, mało co się wychylając ku Seczanom, aż do Kalondy; odtąd biegnie przez Luczenec, Rymawską Sobotę, Balog, Lewart, koło Gemeru, przez Plesziwec, Kunową Teplicę, Rożnawę,

Uhorną, Mołdawę do Koszyc; odtąd spuszcza się ku południu obok Haniski, wraca się na północ do góry Ronawy powyżej Ruskowej, i znów się spuszcza ku południu korytém Ronawy, aż pod Ujhel; tu stąd przeskakuje aż do brzegu Bodrogu między Szaryszskim-Potokiem, a Zemnem (Zemlinem); wraca się obok Baranczy przez Hardicze na północ ku ujściu Ternawy do Ondawy, gdzie do granic narzecza małoruskiego, od którycheśmy wyszli, wpada. W tym zakresie przebywają Słowacy w piętnastu stolicach północnozachodnich Węgier, to jest: w Treńczańskiej, Turczańskiej, Orawskiej, Liptowskiej i Zwoleniskiej całej, w Nitrańskiej, Spiszskiej, Szaryszskiej, Tekowskiej, Zemnenskiej, Gemerskiej i Hontskiej w większej połowie, w Preszpuńskiej, Nowohradzkiej i Abauiwarskiej w mniejszej połowie. Oprócz tego znajdują się osady słoweńskie w dwunastu innych stolicach, a osobliwie w największej ilości w stolicy Peszfańskiej (około $\frac{2}{3}$ mieszkańców), mianowicie od Wacowa ku północwschodowi, przechodząc do stolicy Nowohradzkiej, Czomad, Acza, Domon, Tot-Djurk, Guta, Bir i t. d., wschodnio od Pesztu Palota, Czeimer, Tarcza, Cinkota, Rakosz-Kerestur, Rakosz-Czaba, Weczesz, Maglod, potem Peterka, Binje, dalej Asod, a niżej Pilisz, Alberti, Ceglid, na południu Mały Keresz, nad Dunajem Edhaz i t. d., dalej między Dunajem a Cisą w stolicy Nowohradzkiej pod Filekowem Rađowce, Czakanhaz i t. d., w Tornańskiej Brakon, w Borszodskiej przy Miskowcu Arnutowce (Arnot), Beszenowo, Kerestur, w Uhwarńskiej pośród Rusinów Bezowce, Jenjaszowce, Rewisztje, Jenkowce i t. d., w Baczskiej

Petrowce, Hložany, Piwnica, Kulpin, Kisacz, Bajsza, Lalicz i inne, za Dunajem w stolicy Wesprimskiej Lajosz-Komarno, Czerna i t. d., w Komarnjanskiej Banhida i inne, w Ostrzehomskiej Kamenadin i inne, za Cisą w stolicy Sabolczskiej Niredhaz, w Bikeszskiej Sentesz, Sarwasz, Czaba, Tot-Komlosz, Birinczok, w Czanadskiej Nadlak, w Aradskiej Mokra, Pitwarosz, Semlak i t. d., w Temeszkiej Butin, w Torontalskiej Aradac, Hajduszica i t. d., na wojennem pograniczu w niemiecko-banatskim pułku Kowaczica, Padina w Petrowaradińskim pułku Stara-Pazowa i t. d. Nawzajem są i w obwodzie ziemi słoweńskiej niejedne osady inno mówców, a to: niemieckie, pomijając miasta jak Preszpurek, Św. Jirzi, Pezinek, Modra, Sztjawnica, Bystrzica, Kremnica i t. d., w stolicy Nitranskiej i Turczańskiej Niemieckie Prawno, Krikehaj (Handlowa), Chwojnica i i., w Tekowskiej Welkopolja, Perg i i. przy Kremnicy, w Gemerskiej Dobszina, we Spiszskiej całe pasmo miast i wsi od Gniazdy i Lubowny aż do stolicy Abauiwarskiej, między którymi dwa królewskie, a szesnaście tak nazwanych Spiszskich miast (Keżmarek, Lewocze, Nowa Wes, Smolnik, Hnilec i t. d.), w Abauiwarskiej Wyższy i Niższy Mecenazjf; madjarskie osady w Nitrańskiej od Nitry ku Gyimeszy i t. d. Słowacy sąsiadują na wschodzie z Rusinami czyli Małorosyanami po linii od ujścia Ternawy do Ondawy aż do Piwniczny nad Popradem; na północy z Polakami po linii od Piwniczny do góry Sulowy między Beskydem a Podwysoką; na zachodzie naprzód z Morawianami po linii od góry Sulowy aż do ujścia Dyji i Myjawy w Morawę, potem z Niem-

cami od ścieku rzeczonych rzek aż do ujścia Morawy przy Djewinie, a dalej aż pod Preszpurek; na południu z Madjarami po linii od Preszpurka aż do wlotu Ternawy w Ondawę w Zemneńskiej stolicy, z małą przerwą, w południowych kończynach stolicy Spiszskiej a w północnych Abauiwarskiej, gdzie się Niemcy pośród Słowaków mieszkający z Madjarami stykają. Szczególnych imion, wspomnienia godnych, niewiele: *Sotacy* mieszkają w stolicy Zemneńskiej między Stropkowem, Sniną i Humennem, *Hornacy* w całym podskrzydłu Tatrów, dla rozróżnienia od *Dolnozemców*, osadników w równinach między Madjarami, *Trpacy*, *Krekacze*, same przezwiska i t. d. Wszystkich Słowaków liczy się r. 1842 do 2,753,000, z których 1,953,000 katolików, a około 800,000 protestantów obudwu wyznań, helweckiego szczególnie na wschodzie od Koszyc ku Uhwarowi; ci ostatni mają 21 kościołów w stolicy Abauiwarskiej, Zemneńskiej i Uhwarńskiej, mianowicie w Tuszicach, Terhowiszcie, Banowicach, Luczkach, Rewiszcie, Bezowcach, Jenkowcach, Jenaszowcach i t. d.

ZNAMIONA. 1) Szerokie głoski *a* i *u*: czakat (czekać), dusza (dusza, w cz. dusze), prjadza (przędza), zajac (zając), mesjac (miesiąc); luby, klucz, czujem, luto, pluca (w czeskim: libý, klicz, cziji, líto, plíce). 2) *a* albo *ä* zamiast nosowego *ę*: ma, ta, sa, maso, rjad, albo mä, tä, sä, mäso, räd. 3) *e* zam. *je*: człowiek, werný, weczny, w dome; lecz po *d*, *n*, *t* często *je*: djecko, njemý, w kutje; i długie *e* po wargowych zawsze jak *je*: wjera, mjera, pjesok. 4) *o* zam. *e* a) w 6ym przyp. krokom, duchom, darom, i w 7ym dobrom, malom,

suchom; b) w czasie teraźn. trybu oznajm, nosemo, chodimo, dāmo, rzadziej *e*: neseme i t. d.; c) w tworzeniu wyrazów; nebo, slunko, ohnisko, lico, pleco: d) zam. cyr. -ь pjesok (piasek), hrnok (garnek), wjetor (wiatr), ptáčok (ptaczek), priszoł (przyszedł), wojszli (weszli), zobrali (zebrali). 5) Gardłowe *k*, *h*, *ch* przed *e* (zamiast *je*) bez przemiany: w ruke (w ręce), na nohe (na nodze), po streche (po strzesze), jak w wielkoruskim, rzadziej z przemianą: w ruce, na noze. 6) Zębowe *d*, *t* w imiesłowach, i w przymiotnikach od tychże pochodzących bez przemiany: pozlatjený (położony), chytjený (chwycony), súdjený (sądzony). 7) *dz* zam. *z*, cyr. *žd*: prjadza (przędza, przize), nudza (nędza, nauze), medza (między, meze), nezo-búdžaj, newywádzaj. 8) *r* czyli *rj* pierwotne: repa (rzepa), recz (rzecz, mowa), rjeka (rzeka), rjad (rząd). 9) *cz* pierwotne w: czrewo (trzewa), czrjewice (trzewiki), czrep (skorupka), czeresznya (tereśnia), czerjeslo (słabizna). 10) Gen. przymiotników na -iho: dobriho; dat. na -imu. dobrimu, rzadziej na -jeho, i -jemu: dobrjeho, dobrjemu. 11) Do tych znamion można niektóre miejscowe stolicom i okolicom właściwe przydać; jako *a* zam. *je* i *e*: snjah (śnieg), lad (lód, led), lan (len); *e* zam. *y*: wrszke, ptake, rohe; wyrzutnia wsuwnego *u*: slunko, stlp, dlh, žlty, klzky, tlsty, chlpaty: *u* zam. *ł* na końcu wyrazów: dau (dał), poslau (posłał), priszou (przyszedł).

RÓŻNORZECZA. Narzecze węgierskich Słowaków jest mową ludu góralskiego, piśmiennie niewykształconą, z przyczyny, że Słowacy od dawnych czasów wspólnie z Czechami i Morawia-

nami (wyjawszy niektóre nowsze próby), jednego piśmiennego języka, to jest czeskiego używali. Nie dziw więc, że się to narzecze na mnóstwo różnorzeczy rozdrobiło. Z imienia wspomniemy tu tylko jedno, podobne do języka polskiego, w stolicy Spiszskiej, Szaryszkiej, Abauiwarskiej, Zemneńskiej, i częścią i w Orawskiej, w którym 1) spółgłoski *c, s, z*, niekonsekwentnie używane: w lesie, kaćmar, cio, nakosim, kedź (gdy), byś, dze (gdzie); *c, dz* zam. *t, d'*: pojdzecze (pójdziecie), budzecz (będziecie); 3) *h* zam. *ch*: hyba, dyhac; 4) grube *t*: jabłuczko, mładosc, spadła, podała; 5) wsuwne *e, o, u, a*: serce, żółty, pułny, barzo i t. d.

LITERATURA. Jest ona, jak rzeczone, Słowakom z Czechami i Morawianami od dawna wspólną. W nowszych czasach zabrali się *Bernolak* (um. 1813), *Hol/y* i niektórzy inni do utorowania Słowakom nowej drogi w języku piśmiennym, ów w grammatyce (1790), słowniku (1825), i w biblji (1829), ten zaś w wzmiankowanych poezjach (1824, 1841), co przecieź, jak się spodziewamy, dotychczasowej i na przyszłość pożądanęj jednocie ducha w związku zgodnym pozostającego bynajmniej na przeszkodzie nie będzie.

ROZDZIAŁ III.

JĘZYK ŁUŻYSKO-SERBSKI.

§. 24. *Kraj, znamiona i narzecza.*

KRAJ. Język łużyskoserbowski, niegdyś po całej ojczyźnie polabskich (nadelbańskich) Serbów od Sali

przez Elbę aż do Odry, to jest po Misnii, Łuzacyi i po ziemiach przyległych, rozszerzony, dziś już tylko w małej części górnej i dolnej Łuzacyi, wzdłuż od Lubija do Luborazu, wszęch od Mużakowa do Komorowa, jest mową ludu około 142,000 dusz liczącego, jakby na wyspie, niemieckim językiem zewsząd oblanęj, zamieszkałego; dzieli on się na dwa narzecza, górno- i dolnołużyskie.

ZNAMIONA. 1) *o* zamiast *e*: żona (cz. žena), polo (pole), nebjo (niebo, nebe), ramjo (ramię), coło (ciało, tjelo). 2) *o* zamiast *a* po płynnych *t* i *r* z niemą: żłob (żłób, żlab), dłoń (cz. dlań), złotnik (cz. zlatnik), broda (cz. brada), strona, próch, mróz. 3) *i* i *y* rozróżniane, jak w polskim: być, ty, swietły, *y* po *c, s, z*: zyma, sym (jestem, isem), cyły (cały), khcyć. 4) po *h, g, ch, i k* zawsze *i*: dołhi (długi), drogi, kij, kić (kitka). 5) *khe, he, ke, me, ne, be, pe, we*, gdy są krótkie, brzmia zmiekczone, nigdy zaś, gdy są długie: khjetry (chetry), hjere (gracz, aktor), kjełko (kilka), mjelu (miele), njesu (niosę), bjedro (biodro), pjekar' (piekarz), wjedu (wiode); lecz: rube (grube), khromeho (chromego), hidženemu (ohydzonemu). 6) *kh* lub *k* zam. *ch* na początku wyrazów: khljeb, khwila (chwila), khudy, khetry, khodzić, khować (chować). 7) dwa *l*, twarde i miękkie, jak w rosyjskim i polskim: hłowa (głowa), kłoda, płomjo (płomień); leto (lato), les (las); grube *ł* po górnołużysku brzmi jak *w*, dlatego też niektórzy i *w* piszą. 8) miękkie *r'*: r'any (porządny), njer'ad (nierząd), piekar' (piekarz), kowar' (kował). 9) Przemiana miękkiego *r'*, czasem i twardego *r*, po *p, t, i k* w *s*, które czasem jak *s* lub *sz* brzmi i tak się

tęż pisze: górnołużyckie pśasć (prząśdź), pśed (przed), wotśić (ostrzyć), bratśe (bracie), sotśa (siostra), kśiż (krzyż); dolnołużyckie: pśaszaś (prosić), pśawica (prawica), tśochu (trochę), tśawa (trawa), kśik (krzyk), kśupy (krupy). 10) *h* przedsuwne: hokno (okno), huzda, hobaj (obaj), hinajki (inaczej), hić (jeść). 11) *w* przedsuwne: w górnolużyckim: woheń (ogień), wobroc (obręcz), wotc (ojciec), w dolnołuż.: wot (od), woci (oczy), wotsi (osty). 12) Wyrzucenie głoski *e* w miejscu *h* stojącej: górnoluż. wotc (ojciec), wjenaszk (wieniaszek), dolnołuż. ptaszk (ptaszek), skock (skoczek). 13) Odrzucenie spółgłosek *h* i *w* przed innymi na początku wyrazów: ładki (gładki, hladky), njezdo (gniazdo), wjezda (gwiazda); górnoluż. rona (wrona), łosy (włosy), czera (wczora), dolnołuż. cora (wczora), jasoły (wesoly); lecz *g* w dolnołużyckim zwykle zostaje, 14) Odrzucenie *s* przed *tr*: wotśić (ostrzyć), truna (struna), sotśa (siostra), tśjecha (strzecha), traszliwy (straszliwy); częściej w górnolużyckim, rzadziej w dolnołużyckim. 15) Gen. żeński w l. m. na *-ow*: duszow (dusz), żenow (żon), muchow (much). 16) Liczba podwójna tak w przypadkowaniu, jak i w czasowniu pilnie przestrzegana.

NARZECZA. Lubo język Serbów łużyckich teraz przewagę silniejszych sąsiadów w ciasny obręb kilku małych powiatów wpartym jest, jednakże się nie tylko na dwa wydatnie od siebie odłączone narzecza, t. j. górno- i dolnołużyckie, ale też i na kilka podrzeczy dzieli. Znaczący krajowi uważają w samém górnołużyckim narzeczu cztery podrzecza, t. j. Lubijskie, Budyszyńskie, Holań-

skie, i mowę katolickich Serbów, do których inni jeszcze i piąte przydają, to jest pośrednie między górno- a dolnołużyckim narzeczem. Dokładniejsze oznaczenie i wyświecenie tych drobnych odróżnień pozostawiamy krajowym uczonym; my zaś do narzeczy przejdziemy.

§. 25. *Narzecze górnołużyckie.*

KRAJ. Granice to narzecze otaczające, zaczynają się przy rzęce Nisie północno powyżej Mużakowa, i idą na zachód pograniczem powiatów Mużakowskiego a Żarowskiego, potem pograniczem owego a Hrodeckiego, ku ściekowi Małej i Wielkiej Sprawy poniżej Szprecy; tu stąd ciągną się południową stroną koło Zabrodu i Bluna ku Wielkiemu Parcowu; odtąd postępują pograniczem powiatów Wojereckiego i Kalawskiego blisko ku Komorowu; odtąd obracają się ku południowi za wsiami Taczecą, obok Bokowa i Lipy, za wsiami Krepjecą, Żurycą, Palowem, Zemicią i Trechowami; odtąd przechodzą ku wschodowi za wsiami Weleczinem, Korzymem, Kumłandem i Starym Lubijem, aż ku miastu Lubijowi; tu stąd biegną wprost ku północy około wsi Budy, Opola, Khołmu, Hośnicy, Hamorszcza, Spalenego i Zahorza; odtąd przez Nisę za Wjesk i Kobelń, gdzie powyżej Mużakowa tegoż punktu, od któregośmy wyszli, dosięgają. Oprócz tego mieszkają Górnołużanie w powiatach Budyszyńskim, Wojereckim i Mużakowskim, sąsiadując na północy, od Mużakowa aż ku Komorowu, z Dolnołużanami, zresztą zewsząd Niemcami otoczeni, jako też i wewnątrz tego określenia z nimi pomieszani. Na tej przestrzeni liczy się ludu około

98,000, z których 60,000 w saskim, 38,000 w pruskim państwie, a to 88,000 protestantów a 10,000 katolików. Z imion szczególnych znane są: *Holanów* (*Holanjo*), mieszkańców w lasach państwa Wojereckiego i Mużakowskiego, i *Polanów* (*Polscy*), w równinach południowej od owych mieszkających.

ZNAMIONA. 1) Zamiast *h* i *-h* bądź *e*: welk, werba; bądź *o*: połny, czorny; bądź *y*: cyrczu, dyrkotam, syłza. 2) *u* często zam. *o*: hule (golec), kruwar' (krowarz, skotarz), sztu (kto), dwur, puł. 3) *h*: torhać, noha, roh, bohaty. 4) *dź* i *ć* zam. *d'* i *t'*: dżak (dzik), czeledź, pjedź (piędź), dżiw, dawać, brodzić. 5) *s* zamiast *sz* po *d* i *t*: mlódsi, slódsi, radsi, krótsi, bohatsi. 6) Czasu teraźn. trybu oznajm. 1 osoba na *-u*: biju, wuknu, proszu, honju, mjenuju, spytaju, gdzie w dolnołużyjskim *-m*: bijom, psosim, łowim, mażom, r'eżom.

LITERATURA. Łużyscy Serbowie, chociaż szczupłą są gałęzią, przecieź się podług różnicy narzeczy rozdwoili w literaturze, jeśli się tak skromną liczbę ich książek modlitewnych i innych nazywać godzi. Język łużyjski, zapewne już bardzo wcześniej przytłumiany i prześladowany (w Lipsku i Misnii r. 1327 zakazano surowo prawami używanie języka serbskiego), z dawniejszych czasów aż do reformacyi, żadnych piśmiennych pamiątek nie wydał, któreby naszych czasów doszły były. Roku 1520 zaczęła się nauka reformacyjna z Witenberga po Łuzacyi szerzyć, a ewangeliccy księża zajęli się przekładem najpotrzebniejszych książek do służby bożej i dla ludu. Stany łużyjskie we swych uchwałach r. 1538, 1551 i 1570 poprawę szkół i kościoła na celu mających, także i ducho-

wieństwu potrzebę dokładnej znajomości serbskiego języka zaleciły. Z XVI. wieku zachowały się w rękopisach Agendy, t. j. porządek służby bożej, a w księgozbiorze Berlińskim znajduje się cały Nowy testament przez *Michała Jakubica* r. 1548 na serbskie przełożony. Drukiem wyszedł tylko luterński katechizm przez *Wauricha*, w Budyszy-nie 1597. W trzydziestoletniej wojnie usilnie pracowano nad wykorzeniem języka narodowego, i 16 far zniemczono. Po uciszeniu się tej burzy ujął się w drugiej połowie XVII. wieku za potrzebami ludu serbskiego, i przez półwieku o kształcenie jego ustnie i piśmiennie gorliwie się starał *Francel* (um. 1706), przełożywszy pisma święte i wydawszy wiele książek modlitewnych. Dla katolickich Serbów zaprowadził nowy sposób pisania *Ticinus* (1679). Roku 1716 założono w Lipsku a r. 1749 we Witenbergu osobny zakład dla łużyjskich protestanckich kaznodzieji, a już nieco piérwej, t. j. r. 1704 w Pradze seminaryum dla katolickich kleryków. Od tej pory wychodziły teologiczne i nabożne książki nieco częściej; a nawet *Möhn* doświadczał się w metrycznym przekładzie kilku śpiewów z Klopsztkowej Messyady (1806). Cała biblia dla ewangelików wydana pięć razy, r. 1728, 1742, 1797, 1821 i 1823; *Swotlika* przekład dla katolików nie został drukowanym. W najnowszych czasach wydali *Haupt* i *Smoler* zbiór pieśni ludu (1841); *Jordan* zaczął małe czasopismo: Jutrniczkę (Jutrzenkę) (1842). Dobrą grammatykę podług systemu Dobrowskiego napisał *Jordan* (1841); dobrego słownika dotąd nie ma. *Smoler* i *Jordan* zaprowadzili nową konsekwentniejszą pisownią.

§. 26. *Narzecze dolno-łużyckie.*

KRAJ. Linia obwodowa wychodzi na północy od osady Szenheha, biegnie ku południowachodowi, powyżej wsi Ochosa, Bielegór, Miszina i Kszadowa aż ku Babelicóm; odtąd spuszcza się ku południowi za wsiami Lubniowem, Kawkoicą, Psziną, Lazem, Rasziną, Wujeszkiem, Szedliszczem i Kosziną aż ku pograniczu obu narzeczy między Komorowem i Taczeą; odtąd wraca się na wschód po wytkniętém już pograniczu obu narzeczy aż do stoku Wielkiej i Małej Sprewy; odtąd się wznosi ku północwschodowi pograniczem powiatu Grodeckiego i Mużakowskiego, stąd się toczy ku północy rozmaitymi zakrętami za wsiami Sikiem, Rjaszczanami, Dubrawą, Wiwowem, Zakrowem, Radowicą, Janszoicą i Pustymi Drjewcami, i wpada do punktu powyżej osady Szenheha, skądemy wyszli. W tym obwodzie, t. j. w części powiatów Chotjebuzskiego, Kalawskiego, Grodeckiego i Żorawskiego, liczy się około 44,000 Serbów dolnołużyckich, samych protestantów, na południu z Górnołużanami się stykających, z resztą zewsząd od Niemców otoczonych.

ZNAMIONA. 1) Oprócz *e*, *o*, także *a*, *ja* zamiast *l* i *l̃*: persgen (pierścień), poŋny (pełny); carny (czarny, cyr. czrny), mjac (miecz). 2) *a* i *ja* czasem zamiast *e*: jaden (jeden), wjasoły (wesoly), wjacor (wieczór), njasony (niesiony), gajasz (gaik). 3) *o* zam. *e* daleko częściej jak w górnołużyckim, szczególnie po miękkich: bużosz, bużo, bużešo (będziesz, będzie, będziecie), ryjaszo (rył), ryjosz (ryjesz), w górnołuż. budżesz, budże, bu-

dżecje, ryjasze, ryjesz. 4) *g* zam. *h*: bog (w cz. bŭh), tego (tego, toho), drugi; lecz w przesuwcze zostaje *h*: hobaj (obaj), hokno (okno). 5) *c* zam. *cz*: woci (oczy), cas (czas), cinił (czynił). 6) *s* zamiast górnołużyckiego *c*, cyr. *č*: łokś (łokieć), wołaś (wołać), wiżeś (widzieć), płašony (płacony), 7) *ž* zam. górnołużyckiego *dž*, cyr. *đ*: žeń (dzień), bużosz (będziesz), žiw (dziw), žerž (žerdź). 8) *r* zam. *ž*, jak w ilirskim: tuder (tudzież), nižer (nigdzież). 9) *g* przed spółgłoskami na początku wyrazów nie wyrzucone : gława (głowa), głoś, grac (gracz), grom; czasem jednak i *ned* zamiast *gned* (wnet, hnied) i t. d. 10) Czas teraźn. trybu oznajm. w 1 osobie na *-im* i *-em* lub *-om*: pšosim, łowim, bijom, mažom, w górnołuż. proszu, łowju, biju, mažu.

LITERATURA. Narzecze dolnołużyckie w jednym czasie z górnołużyckim, t. j. w czasie reformacyi niemieckiej piśmiennie kształcić się począł, jak to poświadcza rękopiśmienny przekład psalterza z XVI. wieku w bibliotece Wolfenbutelskiej; a nawet o kilka lat pierwiej jak w narzeczu górnołużyckim, ogłoszono drukiem trzy książki w narzeczu dolnołużyckim; albowiem katechizm luterski, książka pieśńów, i agenda czyli porządek służby bożej, wszystkie trzy przez *Mollera*, kaznodzieję w Czupce w dolnej Łuzacyi ułożone, już r. 1574 w Buduszynie wydrukowane. Potem lud tém narzeczem mówiący jednego z Górnołużanami doświadczał losu; pole narodowego piśmiennictwa leżało odłogiem, a nad zniemczeniem Serbów szczególnie w ciągu XVII. stulecia usilnie pracowano, tak że w czasie trzydziestoletniej wojny,

i przed upłynieniem jeszcze tego wieku 40 serbskich far (parafii) w okolicy Beckowskiej i Sterkowskiej zniemczonych było. Pomyślniej odpięrała mowa krajowa cudzoziemczyzną w ziemi Chotjebuzskiej; temu téż niektórzy kaznodzieje, uznawszy konieczność nauczania ludu swój pieczy powierzonego, szczególnie w przedmiotach nabożeństwa i moralności, w języku przyrodzonym, zajęli się napisaniem licznych do tego celu potrzebnych książek. *Fabricius* przełożył i wydał Nowy testament (1709), często drukowany; *Frico* Stary testament (1796): cała biblia wyszła dopiero 1824. Innych biblijnych, teologicznych i nabożnych książek, psalterzy, ewangelii, kancyonałów, kazań i t. d. wyszło dotąd niespełna pięćdziesiąt. Szczupłą grammatykę napisał *Hauptmann* (1761): słownik, choć od niejednego zaczęty, żaden dotąd nie wyszedł. Z pieśni ludu jest nieco zebranych przez *Kucharzskiego*, *Czelakowskiego*, *Smolera*.

ROZDZIAŁ IV.

JĘZYK POLABSKI (NADELBIAŃSKI).

§. 27. Uwaga.

Pod nazwą Polabian rozumiemy tu, w szerszym słowa tege znaczeniu, wszystkie owe gałęzie Słowian, które niegdyś po obu stronach dolnej Elby, na zachód aż do jeziora Płońskiego, rzek Bileny, Luny i Sali mieszkaly, na wschód Luzacyi i Czech, na północ morza bałtyckiego i wysp jego dosię-

gały, i rozlicznych imion, jako to: Weletów, Bodriców, Rujanów, Wagrów, Drewanów i t. d. używały. Że język tych, już dawno wygasłych gałęzi, do rzędu języków zachodnich należał, okazuje się częścią z rozbioru pojedynczych wyrazów w starych rocznikach i dyplomach zachowanych, częścią ze szczątków drewiańskiego narzecza, o którym tu pomówimy.

§. 28. Narzecze drewiańskie.

KRAJ. Drewianie, których się imię najpierw w dokumencie z r. 1004 napotyka, zajmowali nadrzecze rzeki Jesny, teraz Jecel zwanęj, w pruskim Starém skraju (Altmark) i w hanowerskiej Luneburgii na lewym brzegu Elby płynącej. W okolicy przez nich zajętej znajdowały się miasta Ljau-chiw czyli Lojchowic (niem. Lüchow), Wojkam czyli Wejdörs (Dannenberg), Ljauncij (Hitzaker), Wastrów t. j. Ostrow (Wustrow), Tjörska t. j. Gorska (Bergen) i Klonska (Klenze). Mała ta latorśl Bodriców przetrwała najdłużej burzę czasu i nawał cudzoziemczyzny, pozostawszy przy swym języku aż do końca XVII. wieku, a nawet w słabych, mało znanych resztkach aż do dnia dzisiejszego. Albowiem chociaż nas Potocki i Adelung zapewniali, że język Drewianów już dawno całkiem zaginął, jednakże nietylko Wersebe w jedném ze swych niedawnych dzieł, ale i naoczni świadkowie z owęj krainy twierdzą, że on się jeszcze i po dziś dzień w zaciszu i ukrytości rodzin po niektórych wioskach zachowuje. W narzeczu tém mamy oprócz jednej narodowej pieśni kilka zbiorów wyrazów i starych formuł, modlitew, na

końcu XVII. wieku niedbale i niedorzecznie spisanych, przez *Pfeffingera* (1698), *Henninga* (1691 aż do 1700) i *Mithofa* (ok. 1691).

ZNAMIONA. 1) *a* i *ę* nosowe: zajanc (zając), mangsi (mięso), pangst (pieść), ramang (ramię), disant (dziesięć), piunta (pięta), sjunta (święty), wunzal (węzeł), kungs (kęs), runka (ręka), stumpit (stąpić), dumb (dąb), bumban (bęben), djelumb (gołąb). 2) Zmiana *je* już to w *ja*, *a*: chrjan (chrzan, krzen), mlaka (mléko), dara (dziura), clawak (człowiek); już to w *i*: wiza (wieża), brig (brzég), risete (rzeszoto); już to w *ea*: peana (piana); już téż w *jo*: ljós (las), mjoro (miara), ljoti (lato, leto). 3) *o* zam. *a*: mom (mam), joze (ja), rono (rana), jomo (jama), josin (jesień), joji (jaje); oprócz tego i *jo* zam. *ja* w *mjoro* i t. d. jak wyżej. 4) *o* zam. *a* po płynném *r* z niemą: grod (grad), brot, brotac (brat), kroda (kradnę); lecz po *l* zawsze *a*: klas (kłos), wlas, slama, glad, zlata (złoto), mlada (młody), platne (płótno). 5) *e* i *i* zam. *a*: grenca (granica), riśis (rogoże). 6) *i*, *e*, *u* zam. *o*: rizan (rożeń), niź (nóż), sliwi (słowo), řiza (skóra), wirjal (orzeł), wit (od); resa (rosa), smeła (smoła), nes (nos); rodust (radość), buřan (bocian). 7) *au* zam. *u*: draug (druch, towarzysz), wauchi (ucho), bauk (buk), dausa (dusza), ljaudi (ludzie), kiljauc (klucz), jak w litewskim. 8) *ej*, *oj* zam. *y*: bejt (być), mejs (mysz), rejbo (ryba), dojm (dym), wojpet (wypić), moj (my), toj (ty). 9) Przerzutnia spółgłoski *r* pierwotnie przed *a* lub *o* stojącej: borna (brona), worna (wrona), worta (wrota), porse (prosię), morz (mróz), korwo (krowa), worblik (wróbel); to samo w kaszubskim, rzadziej w bułgarskim, często

w litewskim. 10) czasem *ř* zam. *k*: řiza (skóra), riśis (rogoże, rakos), řauchor (kucharz), řarl (z niem. kerl), řauri sa (kurzy się), i *d'* zamiast *g*: djořda (gwiazda), wunřil (węgiel). 11) *c*, *s*, *z* zam. *cz*, *sz*, *ź*: wicesa (oczy), wicir, wicor (wieczór), corna (czarny), waucka (wilczek), wausesa (uszy), sauset (suszyć), dausa (dusza), zejwat (żywot), zena (żona), niz (nóż), rizan (rożeń). 12) *w* przedsuwne na początku wyrazów: wilsa (olsza), waul (ul), wakni (okno), waucet (uczyć), wunřir (ugór), wausta (usta).

CZĘŚĆ II.

JĘZYKI OBCE.

§. 29. *Indoeuropéjskie.*

Szczepy, do których opisu przystępujemy, tak wielkością i rozległością, jak i geograficznem położeniem, jedne są od drugich ze względu na Słowian ważniejsze i znajomsze; albowiem jak niektóre z nich, n. p. niemiecki, włoski i t. d. od dawna z Słowianami sąsiadując, już to potęgą już to swą oświatą dawniej, lub też teraz jeszcze wysoce słyną, tak przeciwnie inne n. p. arbański, osetiński i t. d. ze Słowianami słabsze związki mają, i ze względu potęgi i duchowego wykształcenia na wiele niższym stopniu się znajdują. O jednych i drugich, szczególnie w nowszych czasach pod względem językowym, już tyle w rozlicznych krajach i językach, w Niemczech, Anglii, Francyi, Rossyi, i to dokładnie pisano, że każdy, komu na nabyciu lepszej ich znajomości zależy, z łatwością potrzebne do tego źródła i pomoc znajdzie, czego o szczepie słowiańskim, w cudzych

literaturach, niestety, tylko po ojczyziemiu piastowanym, w istocie wyrzec nie można. Z téj przyczyny, nie chcąc powierzchownie powtarzać, co już gdzie indziej obszerniej i lepiej opisano, i ponieważ nam granice niniejszego dziełka jak największą krótkość za powinność wkładają, nie możemy tu o szczepach plemienia indoeuropejskiego i północnego w téj samej obszerności pisać, jak o słowiańskim, lecz przymuszeni jesteśmy tylko tego dotknąć, co się do naszego przedsięwzięcia, t. j. do wyświecenia ich siedlisk i ich wzajemnych stosunków, niezbędnym potrzebnym zdaje. Będziemy więc w krótkości o szczepach tych w tymże porządku traktowali, w jakim ich imiona na tabeli na mapie umieszczonej po sobie następują.

1) **SZCZEP LITEWSKI.** Siedliska tego pochodzeniem, językiem i właściwością swą do Słowian najwięcej zbliżonego szczepu opierają się na wschodzie o siedliska Nowogrodzkich Wielkorusów i Białorusów, po linii od Peczor aż do Zaszekwiczów nad Wilią, na południu i południowozachodzie naprzód o siedliska tychże Białorusów po linii od Zaszekwiczów aż do Grodna, czyli określniej od ujścia Hanczy aż do jeziora poniżej Nordenburga, w końcu o siedliska Niemców po linii od jeziora pod Nordenburgiem aż ku zatoce Kurońskiej powyżej Labiawy; na zachodzie o morze bałtyckie od Labiawy aż pod osady Pusen i Irben; na północy opierają się naprzód o zatokę Rygajską, wyjąwszy przybrzeże od Irbenu do Angerskiego jeziora, gdzie ostatki Czudów mieszkają, potem o estońskich Czudów, po linii od Aderkas-Moizy przez Waltenberga-Moizę, Rujen, Walke, Senna-

Możę, Hanni-Możę, Krusta-Pils aż ku Peczorom, skądśmy to wyszli. W tym obwodzie języka litewskiego mieszczą się następujące ziemie rossyjskie: gubernii Witebskiej wielka część, czyli niegdyś tak nazwana polska Liwonia, t. j. teraźniejsze powiaty Dynaburski, Ljucyński, Rzeżycki, i część powiatu Dryskiego; gubernii Liwońskiej południowa połowa, t. j. okręgi Rigajski i Kesski, wyjąwszy pozostałe stare osady czudzkich Liwońców w okolicy Sal-ace (Salis) zwanęj; gubernia Wileńska nieomal cała, tak że tylko na wschodzie i w południowschodnim kącie, w powiatach Braśławskim, Zawilejskim, i Oszmiańskim, przewaga na stronie Białorusów; gubernii Grodzieńskiej północna część, a mianowicie w powiatach Lidskim i Grodzieńskim aż pod Zirmuny i Hoże; gubernii Augustowskiej północna część, znana pod imieniem Zapuszczańskiej, począwszy od Niemna aż pod Sejny i powyżej Suwałków, czyli trzy obwody Sejneński, Kalwaryjski i Maryampolski; w królestwie pruskiem nie mała część Prus wschodnich, od północnych i wschodnich granic aż do Sarkawy nad kurońską zatoką (Haff), do Labiawy, Darkian i Oleska, w której to stronie ostatnia wieś litewska jest Norkiten, blisko Taplakena, 7 mil od Królewca, na traktzie z Instrutu do Królewca. Ta całość językowego obejmu dzieli się podług narzeczy na dwie połowy: *łotyszką*, we Witebszczyźnie, Liwonii i Kuroonii (z wyłączeniem okolicy Połagi, dopiero w roku 1827 od gubernii Wileńskiej odłączonej, a do Kurońskiej wcielonej, gdzie Litwini mieszkają), i właściwie *litewską*, w guberniach Wileńskiej, Grodzieńskiej, Augusto-

wskiej i w Prusach wschodnich. Oprócz tego przypada rozgraniczenie obu narzeczy na granicę polityczną między guberniami Kurońską i Wileńską, wyjąwszy przestrzeń od Szkud na zachód, gdzie linia ta narzecza dzieląca prosto przez Bartawę ku morzu biegnie. Są i w gubernii Wileńskiej w powiecie Upitskim cztery parafie (fary) Łotyszskie, jako też w powiecie Wilkomirskim w Okniście i Użwintach. Zewnątrz tego zagraniczenia znajdują się rozrzucone osady Łotyszskie w gubernii Pskowskiej w małej liczbie na samych granicach Liwonii i gubernii Witebskiej, litewskie osady zaś są: w gubernii Mińskiej jedna wieś w powiecie Wilejskim, w Wileńskiej w powiecie Nowogrodzkim też jedna wieś, w Słonimskim kilka wsi n. p. Żyburto-wszczyzna, Norcewicy i t. d. na koniec w okręgu Białostockim w powiecie Sokolskim kilka wsi. Przeciwnie wewnątrz tego obwodu są osady innojęzyczne w niemałej liczbie, mianowicie Białorusów w gubernii Witebskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej, dalej liwońskich Czudów w gubernii Kurońskiej na przybrzeżu od Irbeny aż do jeziora Angerskiego i w okolicy osady Radna, które ostatnie jednak podług najnowszych wiadomości już prawie zupełnie zaginęły; w końcu osady Niemców, którzy szczególnie w miastach Liwońskich i Kurońskich już od dawna, a od niedawna i we wschodniopruskich w licznej mnogości mieszkają, a nawet się około Gombina i po wsiach gromadnie rozszérzają, iż już o Polakach, tylko szlachtą i mieszczanami będących, i o Żydach i Tatarach, także tylko po miastach mieszkających zamilczemy. Ilość wszystkich Litwinów wynosi r. 1842 około 2,380,000,

a to: Litwinów właściwie tak zwanych 1,438,000, z których 1,282,000 do Rossyi, a 156,000 do Pruss przypada; i tyleż t. j. 1,282,000 katolickiego wyznania, a 156,000 ewangelickiego; Łotyszów zaś jest 942,000; wszyscy pod berłem rossyjskiem; z nich jest 822,000 katolików, a 120,000 protestantów. Jedni i drudzy mają szczupłą tylko, w nowszych czasach mało uprawianą literaturę. Litewską grammatykę i słowniki wydali, oprócz innych, *Ruhig* (1747), i *Mielcke* (1800), Łotyszką grammatykę *Stender* (1761, 1783), *Rosenberger* (1830) i *Mye* (1837), słownik wydał *Stender* (1791).

2) SZCZEP ROMAŃSKI. Dwie gałęzie tego liczego i bardzo rozszerzonego szczepu tu uważać będziemy, t. j. wołoską i włoską.

a) *Wołosi* czyli *Rumunie*. Ten to, jak się zdaje, z pierwiastku trackiego przez przymieszkę rzymskich i słowiańskich żywiołów powstały naród, mieszka, jak i naród madjarski, w środku wielkiego szczepu słowiańskiego, tylko się na zachodzie narodu niesłowiańskiego, Madjarów, dotykając. Graniczy on na północy i wschodzie z Małorusami po linii od Halmów w stolicy Ugoczskiej w Węgrzech aż do ujścia Dniestru, odtąd zaś aż do ujścia Dunaju morzem ograniczony; na południu z Bułgarami po linii od Djurdjewskiego ujścia aż do Widina; na zachodzie naprzód z Serbami po linii od Widina, aż do Aradu nad Maroszą, potem z Madjarami po linii od Aradu koło Szimandu przez Dżulą, Wielki Warad, Wielką Letę i Satmar ku Halmom w Ugoczskiej stolicy. Obszerne kraje, w tym obwodzie szczepu i języka wołoskiego leżące, są wcielone do trzech państw,

a to: do rakuskiego wschodnia część Węgier t. j. stolica Marmaroszska, Satmarska, Biharska, Aradska, Temeszska, Kraszowska i wołosko-ilirski pułk, potem całe Siedmiogrodzie, także południowa połowa Bukowiny czyli okręgu Czernowieckiego, w królestwie halicko-włodzimirskim; do rossyjskiego ziemia Bessarabska, choć nie cała wołoska, i Dniestru się dotykające kończyny gubernii Podolskiej i Chersońskiej (osady Werbka-Wołoska powyżej Taszlyku, Jarużskie starostwo, Rybnicki klucz, t. j. Rybnica, Topala i Kreczinowa, Jahorłycki klucz, Nestoita klucz i kilka innych); do tureckiego państwa Mułtany i Wołochy całe; do księstwa serbskiego Porcie podległego część kraju Kładowskiego, Kluczem nazwana, z 15 wsiami, jako też okolicy Poreczskiej i Krajiny jakaś część, przez Wołochów wspólnie z Serbami zamieszкана. Zewnątrz tej całkowicie łącznej przestrzeni znajdujemy pojedyncze osady wołoskie we wschodnich Węgrzech w stolicach Satmarskiej, Sabolczskiej Czanadskiej i Torontalskiej, jako też w Bessarabii w ujeździe Kahulskim pośród bułgarskich osadników. Daleko znakomitsze są osady tak nazwanych Macedo-Wołochów czyli Cincarów, która ostatnia nazwa tylko za przewisko uchodzi, w Macedonii, Albanii i Tessalii. Najludniejsze ich miasta w tych stronach są Wlacho-Klisura w górach, równinę Kosturską od Kailarskiej przegradzających, na Olimpie i Kambuńskim grzebieniu Kokinopol i Wlaska-Liwada, w górach Pindskich San-Marina (Samerina) i Furka, potem około dwunastu osad w kraju Zagórze nazwanym, między którymi celniejsze: Laiszta, Lesinica i Malakassi; dalej w oko-

licy miasta Joanniny Mecewo, Serraku i Kalarites, na wschodniej pochyłości Pindu, w kraju Aspropotamskim, prawie całkiem przez Wołochów zamieszkanych, wielkie miasta Chaliki i Klinowo. Z tych macedo-wołoskich osad są tylko na naszej mapie oznaczone Tomorindza (Woskopol), Wlachoklisura i San-Marina. Przeciwnie mieszkają w ziemiach po większej części przez Wołochów zajętych wspólnie z nimi liczne inne narody, mianowicie w Węgrzech na północy Rusini, południowiej Madjary, potem Niemcy i Serbowie, w Siedmiogrodziu Madjarowie, szczególnież w ziemi Sakulską (Sekelską) zwaną, Niemcy około Braszowa, Sibina, Medjasza Bystrzycy i t. d., Ormianie w Samoszuwarze, Sin Mikloszu i Ebeszfałwie, w Bukowinie, Mułtanach i Wołoszech Madjarowie w kilku nowych osadach, w Bessarabii Niemcy w dziewiętnastu osadach, w Chersońskiej gubernii Bułgarowie w sześciu osadach przy Tyraspolu, pomijając już małoruskie wsie między wołoskimi w Mułtanach i Bessarabii rozrzucone. W r. 1842 liczymy wszystkich Wołochów na 7,806,000, i to: w Turcyi, t. j. we Wołoszech, Mułtanach i Serbii 4,324,000, między którymi około 300,000 Macedo-Wołochów czyli Cincarów w Macedonii, Tessalii i Albanii; w Austrii 2,828,000, mianowicie w Siedmiogrodziu z pograniczem 1,330,000, w Węgrzech z pograniczem 1,220,000, w Bukowinie 278,000; w Rosyi 654,000, mianowicie w Bessarabii 554,000, w gubernii Chersońskiej i Podolskiej 100,000. Podług wiary jest 6,964,000 greckiego a 842,000 tegoż wyznania z rzymsko-katolickim kościołem związanych w Węgrzech i Siedmiogrodziu. Język

wołoski dzieli się na dwa narzecza: dakowołoskie, w północnodunajskich ziemiach i w Serbii z kilkoma podrzeczami, i macedo-wołoskie w Macedonii, Tessalii i Albanii. Grammatykę pierwszego pisali, oprócz innych, *Clemens* (1821, 1836), i *Alexi* (1826), słowniki *Clemens* (1821, 1837) i *Bezimienny* (w Budzie 1825); grammatykę drugiego narzecza *Bojadzi* (1813), słownika jeszcze nie masz.

b) *Włosi*. Ta rozszerzona, ludna, tak odziedziczona po Rzymianach sława, jako też i nowszą oświatą znamienita gałąź bujnego romańskiego szczepu miesza się z gałęzmi szczepu słowiańskiego w królestwie weneckim i ilirskim, jako też w Dalmacyi w niektórych miastach i po wyspach. W królestwie benackim (weneckim) sąsiadują Włosi z korutańskimi Słoweńcami po linii od Diplopsi i Pontabla nad rzeką Bielą przez Nimisę aż do Brazzany nad rzeką Idryją, a w ilirskim po linii od Brazzany nad Idryją aż do św. Iwana powyżej Dujna. Na wschód od tej linii są pojedyncze wsie włoskie pośród słowiańskich jak we Furlanii i w Gorickiej okolicy, jako też i w Istrii (południowy róg Istrii od przystani Polskiej i Badskiej, całkiem jest Włochami osadzony), i miasta we wszystkich tych trzech krajach, jako też po części i w Dalmacyi najwięcej zaludnione są mieszkańcami włoskiego języka używającymi, t. j. już to pierwotnymi Włochami, już też z włoszczonymi Słowianami, czego na mapie dla niedostatku miejsca i innych przeszkód, nie było można oznaczyć.

3) **SZCZEP NIEMIECKI**. Żaden z europejskich szczepów tak rozległe z Słowianami nie sąsiaduje,

i siedliskami swými do siedlisk tychże tak rozmaicie nie zachodzi, jak szczep niemiecki. Od jeziora Nordenburskiego w Prusach wschodnich aż ku Oliwie nad brzegiem morza bałtyckiego, a znów od jeziora Gradskiego na Pomorzu aż ku Diplowski nad rzeką Bielą w Korutaniі wszędzie sąsiadują Niemcy ze Słowianami, z Polakami, Czechami, Morawianami, Słowakami, Chorwatami i Słoweniami, rozlewając się licznymi, dawnymi i nowymi osadami za tę granicę prawie po wszystkich krajach słowiańskich, tak że, wyjawszy kraje Porcie podległe, t. j. Serbją, Bosnią i Bułgarią, nie masz kraju przez Słowian zamieszkałego, w którymby niemieckich osad nie było. Nie mogąc dla wielkości przedmiotu i niedostatku miejsca, jako też i innych przeszkód, o tym wielkim, ludnym i w każdym względzie ważnym szczepie jako też i o jego języku szczegółowo traktować, widzimy się przymuszonymi podać tu tylko zwięzły przegląd głównych osad niemieckich, po licznych tak słowiańskich jak i innojęzycznych krajach w Austrii, Rossyi i Prusiech rozrzuconych.

a) *W państwie austriackim* rozpościerają się osady niemieckie po Czechach, Morawii, Galicyi, Krajinie, Węgrzech, Sławonii i Siedmiogrodziu. W *Czechach* który okrąg wyłącznie, które zaś po większej, a które po mniejszej części przez Niemców zamieszkane są, jużśmy wyżej (§. 22.) rzekli; tu przypominamy, że i w oddzielonych siedliskach pośród Czechów znajdują się Niemcy osobliwie przy Budziejowicach w 21 osadach, na obu brzegach Wltawy, jak i przy Niemieckim Brodzie,

ciągnąć się od tego miasta na południe ku Jihlawie a dalej do Morawii, w końcu w pojedynczych wsiach w różnych miejscach, szczególnie w północnych i zachodnich okręgach, których imienne wyliczenie do innego czasu i miejsca odłożemy. W *Morawii*, oprócz okręgów po większej części Niemcami, z całym szczepem stycznymi, zaludnionych, jako to Ołomuńskiego i Opawskiego, są oddzielone niemieckie wsie, jakby wyspy wśród słowiańskich po wielu miejscach, najliczniej zaś przy miastach Świtawach, Mohelnicy, Trzebowie i Brzezowie, jak i przy Jihlawie, łączność mające z rzezonimi osadami przy Niemieckim Brodzie, w mniejszej ilości przy Brodku, Ołomuńcu, Brnie i Komorzanach. W królestwie *halicko-włodzimirskiem* liczy się około dziewiędziesięciu osad niemieckich, za panowania cesarza Jozefa II. i później założonych, z których niektóre, gromadnie połączone, pod Lwowem, Halczem i między rzekami Dunajcem i Popradem przy Sandeczu na naszej mappie oznaczone, inne, po wielu okręgach rozrzucone dla szczupłości miejsca opuszczone są. W *Krajinie* cały okres Hoczewarski z ośmiu farami a siedmiu lokaljami (21,000) Niemcy, przez cesarza Maksymiliana I. w r. 1509 tu osadzeni, zajmują. Podobnie w Korutaniі w przyrzeczu Biely i w okolicy jest sześć niemieckich osad, których nazwiska są: Malberget, Trbiż, Kokowa, Rabel i t. d., na mappie z przyczyny wzmiankowanej nie oznaczonych. Wieś Sorica nad rzeką Sorą w Krajinie, niegdyś niemiecka, już się miała zesłowiańszczyć. W *Węgrzech* oprócz licznych przez Niemców zajętych królewskich miast: Preszpurga, Ś. Jirzego, Pezinka,

Modrzej, Sztjawnicy, Kremnicy, Bystrzycy i t. d. znajdują się liczne niemieckie osady dwojakiego pochodzenia, dawniejsze między Słowakami, nowsze między Madjarami, Serbami i Wołochami. Z nich największe i najpamiętniejsze są te, co leżą w stolicy Spiszskiej i Abuiwarskiej, ciągnące się od Gniazdy i Lubowny aż do Mecensajfu, między którymi te są: Keżmarek, Nowawes, Biela, Poprad, Podolinec, Lubice, Gniazda, Lubowna, Podhrad, Spiszka Sobota, Twarożna, Wlaska, Welka, Ruskinowce, Straże, Matiejowce, Wrbowo, Smolnik, Hnilec, Szwedler, Wagendrysl, Mniszki, Sztos, Czwrttek, Mecensaif i inne; mniej liczne są w Gemerskiej stolicy Dobszina, w Nitrańskiej i Turczańskiej Niemieckie Prawno, Krikehaj (Handlowa), Chwojnica i t. d., w Tekowskiej Perg, Welkopolja i inne przy Kremnicy i gdzie indziej. Nowszych osad, szczególnie przez cesarza Józefa II. gęsto zakładanych, w całych Węgrzech i pograniczu osobliwie zaś w okolicy zadunajskiej (na prawym brzegu Dunaju) i w tak nazwanym Banacie, jako też w stolicy Baczskiej i Pesztjańskiej, takie jest mnóstwo, że od ich imiennego wyliczania wstrzymać się musimy. To tylko przypomniemy, że się i w Sławonii niemieckie osady znajdują: Nowa Pazo-wa i Banowce w Petrowaradińskim pułku, Kutjewo i Kula w stolicy Pożeżskiej. Równie dawne, liczne i ludne są osady Sasów w Siedmiogrodziu, których wyliczaniem już dla tego samego zająć się nie możemy, że nam o nich geograficzne krajowe książki dostatecznej wiadomości nie podają. Niemców wspólnie z innymi narodami, Słowianami, Madjarami i Wołochami, mieszkających w Czechach

liczymy 1,146,000 w Morawii 603,000, w Galicyi 93,000, w Krainie 21,000, w Korutanii 232,000, w Szttyryi 600,000, w Węgrzech również 600,000, w Siedmiogrodziu 430,000, ogółem 3,725,000; w Austrii poniżej i powyżej Enży, i w innych ziemiach 2,750,000; w całym państwie 6,475,000.

b) *W państwie rossyjskiem.* Osady niemieckie w państwie rossyjskiem są dwojakie: szwedzkie i właściwie niemieckie. Szwedowie znajdują się w licznych osadach na finlandzkiem pobrzeżu od Gamle-Karleby aż do ujścia rzeki Kimeny, jako też na wyspach Alandzkich, będąc także jako szlachta i ludzie majątni i w reszcie Finlandyi, szczególnie po miastach, rozszézionymi; w końcu na dwóch małych wyspach w pobliżu Estonii, na Wormsie i Ruinie, na półwyspie Nuckö zwanym w Jekaterinińskiej parafii i na wyspie Dago w dwóch parafiach, Pöhhaöp i Roiks, których to estońskich Szwedów mylnie geografowie za Duńczyków podają. Wszystkich Szwedów w Rossyi jest około 100,000. W daleko większej mnogości mieszkają Niemcy w rozlicznych krainach rossyjskich. Co starzy osadnicy, już są od XII. wieku w Estonii, Liwonii i Kuronii (Kurlandyi), gdzie szlachta i mieszczenie po większej części Niemcami, a miejscami, choć rzadko, i całe wsie niemieckie pośród czudzkich się znajdują. W tych trzech prowincjach liczy się do 80,000 Niemców. Co nowsi osadnicy, od r. 1763, 1783, 1803 i następnych, rozrzućeni są po wielu guberniach cesarstwa rossyjskiego, począwszy od Pelly nad Newą i Jekaterynburga za Uralem aż do Nowego Sudaku w Tauryi i Karasu i Burgon-Madżaru nad Kumą w gubernii Przedkauka-

skiej, a nawet aż do nie oznaczonych na naszej mappie zakaukaskich osad Marienfeldu, Petershofu, Alexandershofu, Elizabetthalu, Katarinenfeldu, Annafeldu, i Helenendorfu w Gruzji. Ponieważby było za obszernie wszystkie te osady wyliczać, tu tylko dla lepszego porozumienia tego, co na mappie umieszczono, niektóre przypomniemy. W gubernii Petersburskiej są niemieckie osady Pella, Saratowka w Szlysselburskim ujeździe, Kipen blisko Ropszy, Nejdorf i Najhuzen blisko Strzelna, Fridental blisko Carskiego Sioła, Lucka, Frankfurt i Parchów niedaleko Jamburga; w gubernii Czernigowskiej siedem osad z 1485 mieszkańcami, między którymi Nejdorf nad Desną i Rondowize, Wielki i Mały Werhel, Katerinpil, poniżej Bachmacza przy źródle Ostru; w gubernii Woroneżskiej Ribensdorf poniżej Ostrohoszczu niedaleko Donu; w gubernii Saratowskiej, po obu stronach Wołgi, od Wołżska aż pod Kamyszyn, sto dwie znakomite osady niemieckie od r. 1763, rozdzielone na siedemnaście parafii (far), a jedenaście kolonialnych obwodów (już r. 1826 przeszło 80,000 dusz), których częścią niemieckie, częścią rossyjskie nazwiska w przydatkach umieścimy; tamże południowiej przy wtoku Sarpy do Wołgi, na granicach gubernii Saratowskiej i Astrachańskiej, znajduje się sławna osada Braci czyli Hernhutów, Sarepta; w gubernii Przedkaukaskiej, nad rzeką Kumą, nowe osady Burgon-Madżar i Karas (blisko siebie, lecz rozłączone są Wielkie i Małe Madżary, rozwaliny dawnego miasta, w których teraznijszy właściciel, szambelan Skarzyński, Małorossyan osadził); w gubernii Tauryckiej, osobliwie na stałym lądzie,

w Orzechowskim (Melitopolskim) ujeździe, w nadrzeczcu Mołoczny i w okolicy przyległej, sześćdziesiąt i pięć osad częścią Mennonitów, częścią innych Niemców, między którymi Halbsztat, Priszib, Blumental, Tifenbrun, Felsental, Altenawa, Hejdelberg, Karlsruh i inne; potem na półwyspie przeszło dwanaście, między którymi Hejlbron, Kronental, Najzac, Rozental, Terlicenberg, Circhtal, Fridental, Nowy Sudak, Otuz i inne, ogółem około 25,000 dusz; w gubernii Jekaterynosławskiej, w Nowomoskiewskim ujeździe Krons Garten i Jozefsttal, jako też w Jekaterynosławskim ujeździe, w Chortyckim okresie, szesnaście osad: Najenburg, Kronwajde, Rozental, Berwalde, Senwiz, Najendorf, Szarnhorst, Najosterwic, Ejnlage i t. d.; w Chersońskiej gubernii i poniżej miasta Odessy do czternastu osad, między którymi znakomitsze w Nikołajewskim ujeździe między Bohem a Tili-gulem: Szpajer, Karlsruhe, Sztutgard, Worms, Rorbach, Stajf, Landawa, Karlsburg, Zulz, Katerinental i t. d., jako też w okolicy Odessy: Manhajm, Frajdental, Luizdorf, Libental, Peterstal, Jozefstal, Majental, Najburg, Francfeld i t. d.; w końcu w ziemi Bessarabskiej w okręgu Akkermanskim dziewiętnaście osad, stykających się z osadami bołgarskimi, między którymi Namajuhlu, Adelbajraktar, Dżapmonhyt, Esewej, Szewkaj i inne. Ludność wszystkich tych niemieckich osad wynosi w roku 1842 do 160,000 dusz, do której to liczby przydawszy Niemców mieszkających w trzech głównych miastach, Petersburgu, Moskwie i Warszawie, jako też w kilku osadach w królestwie polskim i po mniejszych miastach w Rossyi i Polsce w liczbie

100,000 dusz, a przyłączywszy wyżej wyrażoną ilość Szwedów i Niemców w bałtyckich krajinach, przekonujemy się, że się w roku 1842, między 66,335,000 mieszkańców państwa rosyjskiego 440,000 ludzi szczepu niemieckiego znajduje.

c) *W państwie pruskiem.* Wytknąwszy na swém miejscu granice między niemieckim, a między słowiańskim i litewskim szczepem, tu tylko wspomniemy, że się i między Polakami i Litwinami liczne osady niemieckie znajdują, z których niektóre i na naszej mappie oznaczone, n. p. w Prusach wschodnich w powiecie Gombińskim, w Prusach zachodnich w powiecie Chełmińskim i Brodnickim, w Wielkiem Xsięstwie Poznańskim w powiecie Wyrzyckim i w innych. Wszystkich po imieniu wyliczyć na teraz nie można.

4) **SZCZEP ALBAŃSKI.** Przyjmujemy za prawdę, że Arbanasi, jak się u dawnych, czyli Arnauai, jak się u nowszych Serbów i Bołgarów nazywają (podług tureckiego, sami się nazywają Szkipetarami, a kraj swój Szkipy), będący najpodobniej potomkami dawnych Epirotów, w średnim wieku pod imieniem Albańców czyli Albanitów znanych, podług języka do plemienia indoeuropejskiego należą, chociaż niektórzy badacze o tém powątpiewają. Graniczą na północy ze Serbami nad rzeką Bojanem i Skaderskiem jeziorem, nad dolną Ciowną, na górach poniżej Gusina i przy Metoiju, aż do najwyższych gór Szarskich powyżej Prizrenu; na wschodzie z Bołgarami po linii ode wsi Zelki przy Tetowie naprzód wschodnią pochyłością rzeczonych Szarskich gór, potem grzebieniem gór Dżumerka (starożytny Pindus) zwanych

aż blisko pod macedo-wołoską osadę San-Marinę czyli Samerinę; na południu z Macedo-Wołochami i Grekami po linii od San-Maryny przez Bobuszę i Iwaninę aż ku morzu pod Pargą; na zachodzie mają Sine czyli Jaderskie morze. W kraju tego dzikiego i okrutnego narodu oprócz Turków w twierdzach i większych miastach, i oprócz kilku osad macedo-wołoskich, nie masz żadnych osiadłych inorodców. Przeciwnie zaś arbanaskie osady sięgają na północy w głąb ziem pierwotnie serbskich i bołgarskich, po których się lud ten szczególnie po wielkiej emigracyi Serbów do Węgier za patriarchy Arsenia Czernojewicza r. 1690 tak bardzo rozszedł i rozszerzył. Niegdyś przed upadkiem serbskiego carstwa, podług świadectwa dokumentów i roczników, cała ta okolica między Skaderskiem jeziorem, Drimem i Bilym Drimem po większej części Serbami zaludniona była, czego dowodzą istniejące tam aż po dziś dzień słowiańskie nazwiska wsi i miast. Tak n. p. wszystkie wsie od Skadra do Żabljaka mają serbskie nazwiska, chociaż w nich teraz czysti Arbanasi mieszkają. Także znajdują się pojedyncze wsie arbanaskie w granicach słowiańszczyzny w Czarnogórze w ziemi Kuczkiej, w plemieniu Zatrzebskiem, dalej w Serbszczyźnie około jeziora Plawy, na równinach Metoija i Kosowa, przy Nowym Pazarze, nad górną bołgarską Morawą, w górach powyżej Kumanowa, przy Wranie, Nowem Brdzie, Istrinie, Kratowie, Medoce, aż pod Bieluckew. Po linii od Skadra przez Prizren do Skopja ostatnia arnaucka wieś jest Zelka, w odległości godziny od Tetowa. Kostowo i Kiczewo są przez Arnautów za-

mieszkane. Na wschodniej pochyłości gór Szarskich mieszają się wsie arnauckie poniekąd z bołgarskimi, tylko powyżej Ochridu skłania się graniczna linia na zachodnią pochyłość rzeczonych gór, zagarniając wyższą Debrę, powiększając część przez Bołgarów zamieszkaną. W państwie austriackim znajdują się tylko dwie osady arnauckie, Hrtkowce i Nikince, niedaleko Mitrowicy w Petrowaradińskim pułku w Sławonii. W daleko większej mnogości (około 64,000) mieszkają Arbanasi we Włoszech, w królestwie Neapolitańskim i Sycylii, dokąd już w XV. i XVI. wieku, w czasie srogich walek z Turkami i w skutek ucisku, który od nich ponosić musieli, wywędrowali. Ilość Arnautów Wysokiej Porcie podległych podaje Boué na 1,600,000. Są oni częścią chrześcianami łacińskiego i greckiego obrządku, częścią mahomedanami. Ich język pierwotny, licznymi szczegółnościami języków góralskich nacechowany, cudzemi przydatkami już bardzo naruszony, dotąd piśmienie nie jest kształcony; niektóre źródła do lepszego jego poznania podali *Leake* (1814) i *Xylander* (1835).

5) SZCZEP GRECKI. Grecy, potomkowie starożytnych wysoce oświeconych Hellenów, teraz, po wszczępieniu niejednych cudzych gałęzi, szczególnie ze słowiańskiego szczepu do ich zestarzałego pnia, nowych żywotnych sił nabywając zasługują na naszą uwagę; przedewszystkiem ci co są południowymi sąsiadami Bołgarów, a potem ci, co osadnikami pomorza Azowskiego. Graniczą oni z Bołgarami w Turcyi po linii od jeziora Kosturskiego przez Kastranicę, Solun, Demirhisar, Rusy,

górną Ardeę czyli Sarmisz, Kardliżik, Hirmenli, Adrianopol, Ereklar, Samokow, Brodiwo ku Wasiliku nad czarnem morzem. W ziemiach południowo od tej linii leżących przewaga mieszkańców jest wprawdzie na stronę Greków, lecz czysto greckich krajów i okolic, bez przymieszki obcych narodów, nie masz innych, jak tylko równina od ujścia Wardaru na zachód ku jezioru pod Pellą a dalej ku miastom Njauszt i Biero się ciągnąca, jako też trojramienny półwysep Chalcidike; we wszystkich innych krajach są Grecy z rozlicznymi innymi narodami, Turkami, Ormianami, Macedo-Wołochami, Żydami, Cyganami i t. d. dziwnie pomieszani, mieszkając razem, jako kupcy i rzemieślnicy, prawie po wszystkich miastach Macedonii i Tracyi najwięcej przez Bołgarów zaludnionej. Że Grecowie i w południowych krajach austriackiego państwa po miastach i miasteczkach dość licznie się znajdują, powszechnie wiadomo. W cesarstwie rosyjskim są osady greckie na trzech miejscach. Najliczniejsze są w gubernii Jekaterinosławskiej, poniżej miasta Taganrogu. W okolicy Mariupolskiej jest oprócz miasta 40 wsi przez samych Greków zamieszkałych, w ilości przeszło 30,000 dusz. Najpołudniejsze z tych osad są: Bohatyr i Ulakły, najpołudniejsze Urzow i Jalta. Ci pierwotnie z Turcyi pochodzący Grecy byli naprzód w Tauryi osadzonymi, a później roku 1780 tu przeprowadzonymi, skąd zgodność nazwisk ich osad z nazwiskami wsi tatarskich w Tauryi. W okolicy miasta Taganrogu, częścią nad brzegiem morskim, częścią po lewej stronie Miusu, jest dziesięć małych osad greckich, Lakedemonowka, Fedorowka, Otrada, Petrowskaja, Sambekskaja, Po-

gost Christoforow i t. d. z 1000 mieszkańców. Na koniec na samém wyspie Tauryckiej kwitnie grecka osada Balaklaw, starodawne Palakion, zamieszkała przez osadników równie z Turcyi wyszłych, których wielu geografów z niewiadomości mylnie za Arnautów poczytuje.

6) **SZCZEP ORMIAŃSKI.** Ten do areickiego rodu należący, co do języka z perskim i kurdzkim najbliżej spokrewniony szczep, którego główne siedziska w Azji, tu tylko o tyle uważanym będzie, o ile się jego pojedyncze odnogi w licznych osadach i po naszej Europie, mianowicie po ziemiach najwięcej przez Słowian zamieszkanych, rozłożyły. Najznakomitsze z tych osad są w Rosyi nad Donem, w gubernii Jekaterinosławskiej, poniżej miasta Taganrogu, gdzie miasto Nachiczewan z pięcią wsiami, których nazwiska Czaltyr, Sredna Koszkina, Bolsza Koszkina, Sultan-Sala i Niswitaj (ogółem 13,000 mieszkańców), całkiem przez nich zajęte są. Że i po innych guberniach rosyjskich, szczególnie po miastach, mnóstwo Ormian rozrzuconych mieszka, powszechnie wiadomo; tak n. p. Kamieniec Podolski, Mohilew, a częścią i Balta w gubernii Podolskiej opływają w nich. W państwie austriackim zasługują na wzmiankę ormiańskie miasta w Siedmiogrodzie kwitnące, mianowicie Samoszuwar (po łacinie Armenopolis), Sin-Miklosz, i Ebeszfalwa; jednakże i w innych krainach tegoż państwa, szczególnie w Galicyi i Węgrzech, Ormianie się licznie rozgościli. To samo rzec można o ziemiach europejskiej Turcyi, gdzie Boué do 100,000 Ormian naliczył.

7) **SZCZEP OSECKI.** W środku Kaukaskich gór, około źródeł południowych przytoków Tereku

(strumyków do Tereku wpadających), a północnych Kuru, między Czerkiesami, Lesgami czyli Awarami, Gruzami i Bazjanami przechowały się szczupłe ostatki potężnego niegdyś. narodu Alanów, gałęzi Sarmatów, szczepu medyjskiego, pod swoim nazwiskiem Ironów, rosyjskiem Osów, Osetińców czyli Asów, Asetińców. W X.—XII. wieku jeszcze jako koczownicy w równinach między Donem, Wołgą i Terekiem tak w rosyjskiej jak i bizantyńskiej historii wspomnani są; lecz podróżujący z XIII. wieku już ich w Kaukaskich górach znachodzą, dokąd ich Batu-kan w połowie XIII. wieku wypędził. Język ich ma najwięcej podobieństwa do perskiego, ale się w nim i niemało wyrazów z języka czudskiego znajduje, co się z ich dziejów dostatecznie daje wyświecić. Liczba Osetińców tylko się około 20,000 dusz przyjmuje.

§. 30. *Plemie północne.*

Szczepy rozgałęzione tego plemienia, o których krótką uczynić wypada wzmiankę, są następujące:

1) **SZCZEP CZUDSKI.** Niegdyś po całej północnej Europie bardzo rozszerzony, teraz zmniejszony na 3 główne gałęzie się dzieli: wschodnia czyli uralska, do której Zyrianie, Permiacy, Wotjacy, Czeremisi, Mordwini i na mappie naszej nieumieszczeni Wogulicze i Ostjacy, zachodnia, do której Czudowie, czyli Estońcy, Czuchoncy i Loparzy (ostatni od wielu za osobny, z czudzkim blisko pokrewniony ród uważani) i południowa, do której Węgrzy czyli Madjarowie należą. Ostatni jak wiadomo do państwa austriackiego, pierwsi do

rossyjskiego są wcieleni, wyjąwszy Loparzów, których mała część szwedzkiej podlega koronie.

A. *Wschodni i zachodni* Z tych wywieziemy tu ośmioro narodów. a) *Zyrjanie*, nazywający sami siebie Komi, Komimurt, zajmujący wschodnie części gubernii Arhangelskiej i Wołogodzkiej, nad Wyczegda, Mezeniem i t. d. Razem około 30,000 dusz. b) *Permjacy*, podobnie sami siebie Komi, Komimurt, rzadziej Suda, Sudani mianujący, osiedli w północnych obwodach gubernii Permskiej, w Czerdyńskim i Solikamskim, opierający się na zachód o Wotjaków, na południe o Baszkirów i innych Turków, na wschód o Woguliczów, przez których z Uralu są wyparci, na północ o Zyrjanów. Miasto Czerdyn nad Wiszerzą jest Stara czyli Wielka Perm. Wszystkich około 35,000 dusz. c) *Wotjacy*, którzy się Uhd-murd a u Turków Ari nazywają, zajmują wielką część gubernii Wjatskiej nad rzekami Wiatką i Kamą w obwodach Glazowskim, Sarapulskim, Słobodskim i Jelabużskim, na południowy wschód do gubernii Permskiej i Orenburskiej, na południowy zachód do Kazańskiej sięgający. Razem około 100,000, z których 5400 w gubernii Kazańskiej. d) *Czeremisi* sami sobie nazwisko Mary dający, żyją najliczniej we wschodnich kończynach gubernii Kostromskiej i w zachodnich Wiatskiej, nad rzekami Piżmą i Kikszą, a jeszcze w wiele większej liczbie w gubernii Kazańskiej w obwodach Carewokokszajskim, Kozmodemjańskim i Cywilskim w kraju ponad Wołgą, również w gubernii Simbirskiej i Orenburskiej, częścią oddzieleni we swych siołach, częścią pomieszani z innemi narody. Czeremisów liżą do 200,000, z których

roku 1840 w gubernii Kazańskiej 68,000 było. e) *Mordwini* dawniej nazywani Mesja, teraz po swemu Mory, znajdują się w rozlicznych siedzibach, a szczególnie w gubernii Niżnej-Nowgorodzkiej, obwodzie Semenowskim, w gubernii Kazańskiej, w południowowschodnich kończynach (razem 11,400), w gubernii Simbirskiej w obwodzie Kurmyszkim, po nad rzeką Surą, w małej liczbie w gubernii Orenburskiej, szczególnie nad rzeką Czeremszaną, gdzie z obwodu Kurmyszkiego przesiedleni są (około 72,000), w gubernii Saratowskiej w obwodzie Kuzneckim, w gubernii Penzenskiej nad Horzejszą Moksą, w obwodach Mokszańskim, Lomowskim i Czembarskim. Ostatnich zowią *Mokszanami*, różnią się oni narzeczem od *Jerzanów* nad Wołgą żyjących. Lecz większa część Mordwinów, już ojczystego języka zapomniała, przyjąwszy ruski. Liczba nieczruszczonych jest około 92,000. f) *Czudy* czyli *Estoncy* zajmują siedliskami swemi całą gubernią estońską a północną połowę gubernii Liwońskiej czyli obwody Dorpatski i Parnawski, z wyspami koło obu leżącemi, wyjąwszy Worms i Runo, a sąsiadują na wschód z Rosssyanami, na południe z Łotami w granicach już wyżej na swém miejscu dokładnie oznaczonych. W ziemi ich przebywają Niemcy, szlachta i mieszczaństwo, zwłaszcza w miastach nadmorskich. Osobne odnogi tych Czudów są *Liwci*, mieszkający częścią w kilku wioskach nad ujściem rzeki Satis zwanęj, częścią oddzielnie od całości czudskiej w nadbrzeżu Kurońskim od Irbenu aż do jeziora Angierskiego, w dziedzictwie Dundangeńskim i Popeńskim około 150 rodzin, zaś tak zwani *Krewingowie* poniżej

miasta Bawa w dobrach: Baden, Kirkawe-Monsz, Krusen i Memelhof, około 1600 dusz, jednak ostatni już zupełnie wyginęli w Lotyszów się przeławszy. Wszystkich Estońców języka czudskiego używających liczą około 500,000. g) *Czuchoncy* główni mieszkańcy wielkiego księstwa czuchońskiego czyli finlandzkiego, graniczą na północ z Loparami, na wschód i południe z Rossyanami na zachód z Szwedami w nadbrzeżu Czuchońskim osiadłymi, z resztą w tej stronie morzem odgraniczeni. Prócz Finlandyi przebywają Czuchoncy w wielkiej liczbie w gubernii Archangelskiej, Ołoneckiej, Petersburskiej a w mniejszej liczbie w niektórych częściach Nowogrodzkiej i Twerskiej. W Ladejnopolskim obwodzie gubernii Ołoneckiej wyjąwszy kraj nad dolną Ojają, od Rossyan osiadły, zapełniają Czuchoncy całą południową połowę, rozciągając się na wschód za rzekę Megrę do Wytegerskiego obwodu, a nawet na samych granicach Kirillowskiego obwodu, obok gościńca do Archangelska wiodącego, znajdują się wsie czuchońskie. W północnej stronie Ladejnopolskiego obwodu ustają wsie czuchońskie już poniżej Ladejnopola i gościńca do Archangelu wiodącego, w całym kraju nad rzeką Swirzą są czysti Rossyanie, lecz dalej za tą przestrzenią, w obwodzie Petrozawodskim, znajdują się obok jeziora Onegi w wielkiej liczbie aż do miasta Petrozawodska. Na zachód tej wąskiej długiej przegrody, począwszy prawie od rzeki Iwiny, do Swirzy wpadającej, rozciągają się siedliska Koralców, osobnej gałęzi Czudów, daleko na północ sięgające. W gubernii Nowogrodzkiej znajdują się wioszczyzny czuchońskie już tylko w północnych

stronach obwodu Tichwińskiego i Białozorskiego, gdzie się *Czucharzami* zowią. W gubernii Twerskiej Bieżeckim obwodzie, nad rzekami Kameną i Medwedycą są 3 korelskie osady: Kuznecowo, Baskaki i Nowo, z 1500 mieszkańców. W gubernii Petersburskiej zapełniają Czuchoncy niemalę części obwodu Petersburskiego, Szlisselburskiego, Carskosielskiego (Sofijskiego) Oranienbaumskiego i Jamburskiego. Wszystkich Czuchonców liczą do 1,300,000. h) *Loparzy*, często za osobny ród uważani, na zachód Białego morza w Kolskim obwodzie Archangelskiej gubernii i w północnych częściach Finlandyi ledwie 22,000 dusz. Ludność wszystkich gałęzi czudzkiego rodu w państwie rossyjskiem, z których niektóre jak Ostiacy i Wogulicze, od nas pominięte, wynosi razem do 2,580,000 dusz. Meszczerycy w gubernii Rjazańskiej i Włodimirskiej już zupełnie zruszczeli, o Czuwaszach i innych pół-Czudach, niżej przy Turkach będzie wzmianka.

B. *Poludniowi*. Za tych uważamy *Węgrów*, jak ich bez mała wszyscy Słowianie, czyli *Madjarów*, jak sami siebie nazywają. Znamiona cielesne, własność języka i pamiątki dziejowe nieuprzedzonemu badaczowi nasuwają dostateczne świadectwa do nabycia zupełnego przeświadczenia o tém, że Madjarowie są gałęzią szczepu uralskich Czudów, spokrewnioną z teraźniejszymi Woguliczami i Ostjakami, a dawniejszymi Ugrycami i Meszczerekami (Meszczera u Nestora, co by po serbsku brzmiało Metjera, z czem porównaj Megere, czyli Medjery u Konstantyna Porfyrogenety) i że początkowo pochodzą z uralskiej ziemi, która w ruskich i innych średniowiecznych pamiątkach Ugra, Ugria (Jugra,

Jugria) się zowie. Teraz Madjarowie przebywają w Węgrzech i Siedmiogrodziu, dawniej równiny w środku kraju, mianowicie stolicę Pesztanską, Preszburską, Nowohradzką, Komarską, Belgradzką, Borszodską, Tornańską, Sabolczską, Biharską, Bikeszką, Szopronską, Rabską, Tolnanską, Szomodzką, Wesprimską, Heweszską, Satmarską, Czongradzką, Baraniańską, Saladzką, Żelezną, Czanadzką i Ostrzechomską po większej lub mniejszej części, tu zaś szczególnie tak nazwaną ziemię Sikelów czyli Sakulów, siedzibami swymi zajmowali, rozproszeni wreszcie w pojedynczych wsiach i osadach także i po niektórych innych stolicach. Madjarowie, wyjawszy 3 małe powiaty w Węgrzech, Kumanów, Jazygów i Hajduków nigdzie nie przebywają czysti i bez przymieszania innych narodów, słowiańskiego, chorwatskiego, serbskiego, wołoskiego, niemieckiego i t. d. Prócz Węgier i Siedmiogrodzia znajdują się madjarskie osady w Bukowinie ogółem 6: Hadikfalwa, Laudonfalwa, Isztenszegicz, Jozeffalwa i t. d. w zeszłym stuleciu tam założone, potem w Multanach, w Jassach, w Wołoszczyźnie w Bukarescie i jeszcze w kilku innych miejscach. Graniczą zaś Madjarowie w Węgrzech na wschód z Wołochami, na południe ze Serbami i Chorwatami, na zachód z Słoweniami i Niemcami, na północ ze Słowakami i Rusinami w punktach już wyżej w swoim miejscu dokładnie oznaczonych; w Siedmiogrodziu są otoczeni częścią Niemcami, częścią i szczególnie Wołochami, z których zabiegają jedni do drugich swymi siedzibami tak dziwnie i pomieszanie, jak tego może w żadnej innej ziemi Europy nie widzimy,

wyjawszy niektóre gubernie rossyjskie n. p. Kazañską, Orenburską i in. gdzie podobną mieszaninę różnorodnych narodów, Rossyan, Czuwaszów, Tatarów, Baszkirów, Czeremisów, Mordwinów, Wotjaków, Meszczereków, Teptjarów i i. spotykamy. Liczą zaś Madjarów w Węgrzech i Siedmiogrodziu w r. 1842 do 4,028,000, z których 3,500,000 na Węgry, 528,000 na Siedmiogrodzie przypada, 2,028,000 rzymskokatolicką, a 2 mill. protestancką religią obojga obrządku wyznają. W tej liczbie Madjarów zawarta jest niemała ilość odpadłych z innych rodów; zwłaszcza Słowian, Wołochów i Niemców, w Madjarów przelanych, tak że prawdziwie jeden z nowszych pisarzy wyrzekł, że liczba Madjarów czystej czudzkiej krwi dwóch mill. nie przewyższa.

2) SZCZEP SAMOJEDSKI. Ten szczep z czużkim poniekąd spokrewniony, lubo z tą różnicą, że prowadzi jeszcze żywot koczowny i pogaństwu oddany, tu jedynie z przyczyny swego sąsiedowania z Rossyanami, w gubernii Archangelskiej nad dolną Mezenią, z imienia się wprowadza. Wiadomo że siedliska jego głęboko za Ural do północnej Azji sięgają, i że ludność jego ledwie 70,000 dusz wynosi, z których 5000 na gubernią Archangelską przypada.

3) SZCZEP TATARSKI czyli TURECKI. Przedewszystkiem dla ujęcia nieporozumienia, oznajmić musimy, że nazwiska Tatar używamy tu w tém znaczeniu, w którym ono teraz u Rossyan się używa, również o szczepie tureckim; lubo gdzieindziej nazwę tę rodowi mongolskiemu dawano, a wielu uczonych, że jemu właściwie się przynależy, twierdzą.

Jest zaś ród turecki jeden z najbardziej rozszerzonych na kuli ziemskiej, albowiem gałęzie jego, prawda niebardzo ludne, rozpościerają się od siniego czyli Adryatyckiego (Jaderskiego) morza na północny wschód aż za ujście Leny do lodowatego morza. W języku tureckim godne uwagi szczególnie zjawisko, że choć na kilka narzeczy jest rozdzielony, przecież jak materją tak i formą bardzo sobie został podobnym, jak to ledwo który inny, równie rozszerzony język na ziemi. Carogrodzki Turek np. łatwo zrozumie Turka z Tomska i Jenizejska, byle mówił pomału i przeciwnie ten owego. Z licznych gałęzi tego rodu tu też tylko te w krótkości przytoczymy, których siedziby na mapie naszej oznaczone widzimy.

A. W państwie *rossyjskiem*: a) *Tatarzy*, u Rosyan tak zwani, żyją w wielkiej liczbie w gubernii Kazańskiej po obu brzegach Wołgi, zwłaszcza w Kazańskim i Tetjuszkińskim obwodzie (około 136,000 dusz, między którymi 31,000 Chrześcian) w gubernii Orenburskiej, Simbirskiej, Saratowskiej w Petrowskim i Kuzneckim obwodzie nad rzeką Uzą i Surą, w Niżnonowgorodzkiej w Sergaczskim obwodzie, w Tambowskiej w miastach Kasimowie, Temnikowie, Jelatmie i Kadomie, również w okolicy Szatska i Tambowa, na końcu w Penzeńskiej w północnowschodnich stronach. Ci to Tatarzy, ogółem około 150,000 widocznie giną, częścią religią chrześcijańską i mowę rosyjską przyjmując, częścią do innych oddalonych krain uchodząc. O Tatarach po miastach białoruskich w gubernii Mińskiej, Grodzieńskiej i Wileńskiej rozproszonych, potomkach osadzonych tam w średnich wiekach jeńców już wyżej

(§. 9) była wzmianka. Są oni zresztą Mahometanie, lecz mówią już wszyscy, jako i tamtejsza szlachta po polsku. b) *Nogajcy* dwójacy, jedni w równinach na zachód od chwalińskiego morza a na północ od Kaukazu leżących, inni w pomorzu Azowskiem (razem z Kirgizami około 50,000), ci tam jeszcze koczownicy, ci tu już w stałych siedzibach, wioskach i osadach żyjący. (Jednych i drugich razem około 400,000). c) *Tauryccy* czyli *Krymscy Tatarzy* na półwyspie Tauryckim aż do Perekopu w stałych siedliskach. Liczą ich do 200,000. d) *Bazjanie* i *Kumy*, tamci mieszkańcy gór Kaukazkich, około nadbrzeżów Kubania, niedawno tam od dolnej Kумы przeszli, ci tu zamieszkujący północnowschodnie podgórze Kaukazu, między rzekami Terekiem i Sulakiem, oba w nadermałej liczbie. Do tych tureckich gałęzi w państwie rosyjskiem trzeba liczyć i mieszane narody *Baszkirów*, *Meszczeraków* i *Czuwaszów*. a) *Baszkiry* pochodzenia czudzkiego, przyjąwszy tatarski język przelali się zupełnie w Turków. Żyją w dolinach południowego Uralu w gubernii Orenburskiej, częścią i w Permskiej. Liczą do 290,000 dusz. b) *Meszczeracy*, podobnie czudzkie odrodki, przebywają w gubernii Orenburskiej razem z Tatarami, Czuwaszami i Baszkirami, częścią też po osobnych wsiach. Razem 93,000. W gubernii Saratowskiej obwodzie Serdobskim, nad rzeką Choperą są dwie wielkie osady Meszczeraków. c) *Czuwasi*, co do pochodzenia prawdziwi Turcy, lecz język mieszany z czudzkiego i tureckiego sobie przywłaszczywszy, stąd od geografów za gałąz czudzką poczytywani. Mieszkają najliczniej w gubernii Kazańskiej między

Rossyanami, Tatarami, Czeremisami, Mordwinami i Wotjakami, gdzie ich do 27,000, a w gubernii Orenburskiej, gdzie ich do 570,000 liczą. Wszy-
stkich Tatarów czyli Turków w Rosyi z azyaty-
ckimi gałęziami niebędzie mniej jak 2 milliony.

B. W państwie *tureckiem*. Wiadomo jest że Turcy na półwyspie trackim czyli w północnej Mezyi, Tracyi, Macedonii, Tessalii i Iliryi nie są prananodem i autochtonami, ale obcymi i przycho-
dnimi podbójcami miejscowych, we wzmiankowa-
nych krajach już od dawna wzrosłych i głęboko
wkorzenionych narodów. Nie dziw zatem, że acz-
kolwiek o nich, jako o dzierzącym władzę naro-
dzie, zwłaszcza za naszych czasów tyle się głosi,
jednakże liczba ich w Europie tak jest mała, że
ich statystykowie, którzy sami tam podróżowali, i
na ilość ludności różnych rodów szczególną zwraca-
li uwagę, więcej niż 700,000 między 15tu mill.
inorodców, nie naliczyli. Trzeba też dobrze roz-
różniać prawdziwych Turków co do pochodzenia i
języka, jakich tu uważamy, od Pseudo-Turków
(Lżeturkûw) czyli odpadłych od wiary chrześciań-
skiej do mahometańskiej, jakich w europejskiej Tur-
cyi z rozmaitych narodów, zwłaszcza Bośniaków,
Bólgarów i Arbanasów wielkie jest mnóstwo. Ci
to, ponieważ pozbywszy się wiary jeszcze ojczy-
stego języka zupełnie nie porzucili, choć może
wielu z nich z konieczności do tureczczyzny jako
tako przyłgnęło, od nas, mających w tym opisie
względ na język narodów, za Turków uważani nie
są. Prawdziwi Osmanowie czyli azyatyccy Turcy,
skupieni są we wschodniej części państwa, jako w
Konstantynopolu i Adrianopolu, i w innych większych

miastach Tracyi, mianowicie we Sliwnie, Janbolu,
Jeni-Zagrze, Filipopolu, Tatar-Pazarcziku, Feredzie,
Jenidze-Kizil-Agaczu, Burgasie, Czirmenie, Eski-
Zagrze i t. d. W wschodniej Bólgaryi żyją Turcy
licznie w Szumnie, Razgradzie, Eski-Dżumaju, Os-
man-Pazarze, Eski-Stambule i Łowczu, potem we
wszystkich wielkich miastach nad Dunajem, we
Widinie, Nikopolu, Ruhezuku, Silistrze, Rsowie,
Isakezetie i Badagagu. W daleko mniejszej li-
czbie znajdują się Turcy po miastach zachodniej
Bólgaryi i dawniej Rasy, w Nisze, Sofii, Etropolu,
Berkowcu, Wracu, Leskowcu, Wranie, Prisztinie
i t. d. W Macedonii, Arbanasii i w Tessalii sku-
pieni są do większych miast, Solunu, Seresu, Kju-
stendilu, Sztipu, Dupnicy, Dżumaju, Skopja, Bitela,
Szeru, Ohridu, Skadru, Arnaut-Bielgradu, Janiny,
Larissy, Trikali i innych. Wreszcie są we wszy-
stkich tych krajach, szczególnie w Tracyi, Bółga-
ryi i Macedonii, niektóre okolice, w których Turcy
całe wsie zajmują. Prócz tego żyją Turcy jako
posiedzaciele dóbr czyli ziemscy panowie (spahowie,
spajowie) po wszystkich ziemiach tureckiego pań-
stwa, wyjąwszy Mułtany, Wołochy, Serbią i Czarn-
ogórze. Chociaż w Bosnii Pseudo-Turków (Lże-
turków), zabitych nieprzyjaciół chrześcian, bardzo
wiele, przecież prawdziwych Osmanów bardzo
mało, i to tylko w twiárdzach i największych mia-
stach; albowiem między bosniackimi Poturczeńcami
a azyackimi Osmanami od dawna aż dotąd panuje
nieugaszona nienawiść. W Mułtanach, Wołoszech
i w Czarnogórze nie ma Turków; w nowo-ustalo-
ném księstwie serbskiem są tureckie załogi w twiér-
dzach Bielgradzie, Szabcy, Smederewie, Nowej

Rszawie, Sokole i Użicy, a nieco mieszczan tureckich, w Bielgradzie, Sokole i Użicy.

4) SZCZEP KAŁMYCKI. Z rodu mongolskiego tylko o tym jednym szczepie kałmyckim wzmiankujemy, który w ziemi Dońskich Kozaków i gubernii Astrachańskiej z Rossyanami sąsiaduje. Kałmycy są dwojacy: a) *szeregowi* czyli *zbrojni*, do Dońskiego wojska należący, i po południowowschodniej części ziemi Dońskich Kozaków po stałych osadach rozsądzeni; b) *Koczowni*, w stepach gubernii Astrachańskiej, częścią i Przedkaukaskiej, pasterskie życie wiodący. Owych liczy się 15,000, tych zaś 98,000. Do pierwszych przydać trzeba Kałmyków od rządu rosyjskiego w gubernii Simbirskiej, w ujeździe Stawropolskim i Samarskim przy rzece Soku i Samarze osadzonych, również zbrojnych, około 3600.

5) SZCZEPY KAUKAZSKIE, mianowicie *Czerkiesi*, *Lesgowie* czyli *Awarowie* i *Gruzowie*, choć językami, których używają, bardzo od siebie różni, jednak do jednego i tego samego rodu należą; kończą oni szereg szczepów ze Słowianami sąsiadujących; Żydów, Cyganów i inne ich przymieszki już tu pominiemy. Siedliska ich na naszej mapie podług dawniejszych wiadomości tylko z grubszego oznaczone; komu na ściśłym ich ograniczeniu i poznaniu zależy, tego odsyłamy do nowej rosyjskiej mapy Kaukazu, niedawno przez Morina w Berlinie powtórnie wydanej.

PRZYPISKI.

Do strony 15 rządka 8 i str. 28 rz. 16.

O Kozakach szczegółowo nigdzie nie traktowano: lecz z tego, cośmy na str. 15 i 28 powiedzieli, jasno się okazuje, że Dońscy Kozacy, przez Wielkiego księcia Iwana Wasilewicza (pan. 1462 aż do 1505) tu osadzeni podług pochodzenia i narzecza do Wielkorossyan, Czarnomorsey zaś do Małorossyan należą. Ci dopiero r. 1793 przez cesarzową Katarzynę II. ze Zaporoża, t. j. z okolicy ponad Dnieprem w pobliżu porogów, tu przewiezionymi byli. Grebeńscy Kozacy nad rzeką Terekiem, Wołżańscy między Astrachanem i Carycynem, Uralscy nad rzeką Uralem, dawnym Jaikiem, od Werchouralska do Gurjewa, jako też i Sybirscy pochodzą pierwotnie od Dońskich; dla tego też i podług narzecza do Wielkorossyan policzonymi być muszą.

Do str. 46 rz. 14.

Nazwiska osad bułgarskich w Bessarabii, w ujeździe Kahulskim są: Miasto Bólggrad, wsie Kómrat, Taraklija, Wolkoneszty, Kirsow, Tatar-Kopczak, Kuběj, Kongaz, Kozajaklija, Czadyr-Lunga, Czeszmekioj, Tabaki, Nowo-Trojany, Cziiszija czyli

Gradina, Karakurt, Ciszsmewaruit, Taszbunar, Babeli, Kajraklija, Erdekburnu, Dolukioj, Wajsal, Der-mendere, Dizginze, Czokmajdan, Awdarmy, Be-szalma, Tomaj, Dżoltaj, Kiriet, Baurezi, Bajdar, Bezgioz, Waliperza, Baszkalijska, Ferapontjewka, Twardica, Kjurutne, Iwanowa, Dmitrijewka, Sata-lyk-Hadzi, Banowa, Sikirly-Kitaj, Kodkitaj, Jenikioj, Zadunajewa, Hassanbatyr, Pandaklija, Golica, No-wo-Pokrowka, Fontinodzinimilor, Staryje Trojany, Selioglo, Gławany, Dewlet-Agacz, Kuparany, Czum-lekioj, Dulmeny, Iserlij, Burgudzi, Delżelery, Kam-czik, Kulewca, Nowo-Karagacz, Tropoklo, Eski-pelos, Hadzi-Abdula, Kurczy, Inpucity, Boldoka, Karagacz, Barta, Kartal, Satunowo, Kolibaszi, Brin-za, Waleny, Słobodzeja, Itulija, Kislica, Żurzuleszty, Anadolka i Frikaceja. W gubernii Chersońskijskiej: Bolszoj-Bujałyk, Katarżina, Małyj-Bujałyk, Ku-banka, Ternowka i Parkany.

Do str. 59 rz. 28.

Nazwiska *serbskich* osad w *Rossyi* w teraźniejszej gubernii Chersońskijskiej, były pierwotnie r. 1763 podług Skalkowskiego te: w pułku huzarskim Hor-wata; czyli w protopresbyteriacie Nowomirhorodzkim: Nowyj-Mirgorod, Peczka, Petroostrowo, Nadlak, Kalni-błat (na innem miejscu Kalnibłoto), Semlik, Archan-gelskoj, Martonosz, Panczewo, Kaniża, Senta czyli Sen-tow, Wukowar, Fedwar, Subotica, Cybulew, Moszo-rin, Dmitrowka, Sombor, Glinsk, Werszac; w pułku pandurskim czyli w protopresbyteriacie Kryłow-skim: Kryłow, Taburino, Krjukow, Kamenka, Zi-muń, Wingosz, Czanad, Pilażnicy, Kowin, Słan-kameń, Beczej, Warażdin, Głogowac, Janow, Szol-

mosz, Czongrad, Pawlisz, Mondorłok i Sentamasz. Potem r. 1766 i 1775 nastąpiły tak pod względem położenia osad, jak i nazwisk niektóre przemiany; podług nowszych mapp Podroba i Szuberta, teraz tam się znajdują: Nadlak, Janopol, Erdeljewka, Mar-tonosz, Panczewo, Kaniża, Sentow, Wukowar, Fed-war, Moszorin inaczej Beszka, Subotica, Werszac, Janow, Kulpinka, Słankameń, Bondurowka i inne, Czongrad nazywa się teraz Andrusowka, Sombor Dikowka, Semlik, Skalewoje i inne inaczej.

Do str. 133 rz. 12.

Nazwiska wsi *wołoskich* w *Serbi*, w okręgu Kła-dowskim, w okolicy Kljucz zwaney: Kostol, Szatu-Żupunuluj, wyspa Szimijan, Wrbiica mała, Wrbiica wielka, Rtkowo, ostrów Korbowa, Korbowa na stałym lądzie, Waljuga, Brlog, Welesnica, Burdel, Grabo-wica, Rjeka, Kamenica, Podwrszka, Rjeczica, Ma-nastir, Ostrow gol (dawniej Barul), Dżidżerac, Kładosznica, Kozła, Tekije, Gołubinie. Oprócz tego w okolicy Krajina zwaney kilka wsi między serbskiemi.

Do str. 136 rz. 32.

Nazwiska *niemieckich* wsi około miasta Budje-jowie w *Czechach*: Rożnow (Strodenitz), Raudna (Ruden), Młada (Lodus), Hodjejice (Hodowitz), Pucherka (Bucharten), Dobrawoda (Gutwasser), Wrbný suche (Dürnfellern), Hlinec (Linz), Dubi-kow (Dubiken), Lincowa Hora (Pfaffendorf), Brod, miasteczka Rudolfow (Rudolfstadt), i Male (Adam-stadt), chociaż to więcej czeskie jak niemieckie; tak też na lewym brzegu Wławy Wrbný czeskie

(Böhm. Fellen), Haklowy dwory (Hackelhöf), Cztery dwory (Vierhöf), Szindlowy dwory (Shindelhof), Mokry (Gauendorf), Litwinowice (Leitnowitz), i w takiej części Plany (Plan) i Homoly (Humeln).

Do str. 137 rz. 16.

Nazwiska *niemieckich* osad w królestwie *halicko-włodzimirskiém*: Ainsingen w majątności Potyliczskiej w okręgu Żółkiewskim, Bagensdorf pod Kołomyją, Beckersdorf m. Nowosiół okr. Brzeżań, Brigidau m. Medenic, okr. Sambor., Bruckenthal m. Choronow okr. Żółkiew., Brunendorf m. Grodecka okr. Lwowski, Deutschbach pod Nowem Brusnem m. Krzyw. okr. Żółkiew., Burgau pod Młodowem m. Lubacz. okr. Żółkiew., Burgthal m. Grodecka okr. Lwow., Nowe Chrusno m. Szczerzecka okr. Lwow., Dornbach m. Leżajska okr. Rzeszow., Dornfeld m. Szczerzecka okr. Lwow., Ebenau m. Czerlań. okr. Lwow., Einsiedel m. Humieniecka okr. Lwow., Eisenau poniżej Wamy m. Illiszest. w Bukowinie, Anielówka czyli Engelsberg poniżej Weldżisza m. Weldżisz. okr. Stryj., Engelsbrunn Górny i Dolny poniżej Huczka m. Dobromil. okr. San., Ernstdorf m. Bobr. okr. Brzeżań, Ernstdorf pod Maszkowicami m. Kamien. okr. San., Falkenberg pod Hujskim m. Dobromil. okr. San., Falkenstein m. Humien. okr. Lwow., Fehlbach pod Kobelnicą ruską m. Kobeln. okr. Żółkiew., Felsendorf pod Opoką m. Lubaczow. okr. Żółk., Franzensthal pod Mołodą m. Kucurmar. okr. Bukow., Freifeld pod Żukowem m. Błażow. okr. Żółk., Fürstenthal m. Solecka (Solka) w Buk., Gelsendorf m. Bolechow. okr. Stryj., Gillershof m. Leżajska okr. Rze-

szow., Grünthal m. Grod. okr. Lwow., Hartfeld pod Rzecyzczanami m. Jaworow. okr. Przem., Hoffnungsau pod Nadziejowem m. Dolin. okr. Stryj., Hohenbach pod Reichheimem m. Tuszow. okr. Tarnow., Hutweide m. Stary Sand. okr. Sand., Josephinendorf pod Podubicami okr. Żółk. Josephsberg m. Meden. okr. Sambor i m. Tuszow. okr. Tarnow., Kaltwasser m. Janow. okr. Lwow., Karlsberg m. Raduc okr. Bukow., Kastelan pod Stolpinem m. Toporow. okr. Złoczow., Kaisersdorf m. i okr. Sambor., Kleindorf pod Mołostkowicami m. Jaworow okr. Przem., Königsau m. Meden. okr. Samb., Königsbach i Königsberg pod Zarzycą Wolą m. Leżajska okr. Rzeszow., Kranzberg m. i okr. Samb., Kuttenberg pod Zbadyem m. Jawor. okr. Przem., Landestreu m. Kalusz. okr. Stryj., Laufendorf pod Biegonicami m. St. Sand. okr. Sand., Lindenfeld m. Polan. okr. Lwow., Lindenau pod Lipowicami m. Lipow. okr. Żółk., Luisenthal pod Fundul-Mołodawą m. Mołd.-Kimpoluńska okr. Bukow., Maliniska (Małenica?) m. Pieniacka okr. Złoczow., Mariahilf pod Kołomyją, Mariensee pod Jakobunami m. Mold.-Kimpol. okr. Buk., osada niemiecka pod Mokrotynem w Żółk., Mosberg przy Podlubach m. Jawor. okr. Przem., Mühlbach m. Bobr. okr. Brzeż., Neudorf m. Drohobycz. okr. Samb. i m. i okr. Samb., Neudörfel m. St. Sand., okr. Sand., Oberdorf pod Krościenkiem m. Dobromil. okr. San., Otenhausen m. Janow okr. Lwow., Prinzenthal pod Smereczną m. Dobromil okr. San., Rauchersdorf m. Hurzyń. okr. Rzeszow., Rehberg m. Sarn. okr. Przem., Rehfeld m. Bobr. okr. Brzeż., Reichen m. Lubacz. okr. Żółk., Reichenbach m. Szczerzec.

okr. Lwow., Reichsheim m. Tuszow. okr. Tarn., Rosenberg pod Zagrodką m. Szczercz. okr. Lwow. i pod Pietnicą m. Dobromil. okr. San., Rotenhan m. Janow. okr. Lwow., Schönanger m. Tuszow okr. Tarn., Schöenthal m. Janow. okr. Lwow., Siegenthal pod Berehami m. Dobromil. okr. San., Steinau m. Niska okr. Rzeszow., Steinfels pod Stebnikiem m. Dobromil. okr. San., Thal Josaphat pod Wołoskiem Siofem m. Bolechow. okr. Stryj., Unterbergen m. Winicka okr. Lwow., Unterwall pod Podhajczykami m. Kimirz. okr. Złocz., Vorderberg m. Krynic. okr. Lwow., Wachendorf pod Strzeszycami m. N. Sand., Waldorf m. Grodecka okr. Lwow., Weinbergen m. Winicka okr. Lwow., Wiesenberg pod Mierzwicą m. Morkotyn. okr. Żółk., Wiesendorf m. Kamien. okr. Sand., Wildenthal m. Raniyszow. okr. Rzeszow.

Do str. 137 rz. 23.

Nazwiska *niemieckich* miejsc farnych (kościelnych) w Krajinie, w tak nazwaném *Hoczewiu*: Hoczewje (Gottschée), Stara Cerkiew (Mitterdorf), Stary Log (Altak) i ich lokalje, Polom (Ebenthal) i Topla Reber (Unterwarmberg), Czermosznice (Tschermoschnitz) i ich lokalje, Polanca (Pöland), i Planina (Stokendorf), Kopriwnik (Nesselthal), Mozel (Mösel), Reka (Rieg), i ich lokalje Morawica (Morobitz), na koniec lokalje Gerczarca (Maseren). Oba języki, słoweński i niemiecki, w Suhmie (Suhem, niem. Suchen) i w lokalji Dolnym Logu (Unterlak).

Do str. 140 rz. 24.

Nazwiska *niemieckich* osad w gubernii *Saratowskiej* w Rosyi: w Saratowskim ujeździe w Krasnojarskim okręgu: Krasnyj-Jar, Podstępna, Starica, Ust-Karaman, Teljauza, Zwonarewa, Zwonarewkut, Ługowaja-Grjaznucha, Nider-Monża (Nieder-Monjou); w Tonkoszurewskim okręgu: Tonkoszurowka, Otrogowka, Susły, Krutojarowka, Raskaty, Lipowka, Lipowkut, Osinowka, Jagodnaja-Poljana, Poboczna, Nowaja-Skatowka; we Wołżańskim ujeździe w Jekaterinsztatskim okręgu: Jekaterinsztat, Boregard (Beauregard), Kano (Canneau), Paulskaja, Filipfeld, Ernestinendorf, Boaro (Boisroux), Ober-Monża, Orłowskaja; w Paninskim okręgu: Paninskaja, Szafhauzen, Glaris, Baratajewka, Bazel, Circh, Zoloturn, Cug, Lucern, Unterwalden, Susanental, Rezanowka, Baskakowka, Brokhausen, Hokerberg; w Kamyszińskim ujeździe w Sosnowskim okręgu: Sosnowka, Talowka, Sewastjanowka, Gołyj-Karamysz, Kljuezi, Popowka, Gołołobowka, Ust-Zolicha, Lesnyj-Karamysz, Karamyszewka, Kamennyj-Owrag, Makarowka, Poczinnaja; w Kameńskim okręgu: Kamenka, Rossoszi, Jelszanka, Kopenka, Grjaznowatka, Gniłuszka, Karaulnyj-Bujerak, Panowka, Ilawla, Semenowka, Ust-Grjaznucha; w Ust-Kułańskim okręgu: Ust-Kułałinka, Werchnjaja-Kułałinka, Wecchnjaja-Dobrińka, Bujdakow-Bujerak, Krestowyj-Bujerak, Grjaznucha (Werchnjaja), Wodjanaj-Bujerak, Szerbakowka; w Tarłyckim okręgu: Kazickaja, Berezowka, Zau-morje, Stepnaja, Wołżskaja, Jabłonowka, Popowkina, Tarłyk, Tarłykowka, Skatowka, Priwolnaja,

Krasnopolje, Koczetnaja, Rownaja, Kustarewa-Krasnorynowka, Norka, Splawnucha, Linowo-Ozero, Oleszka, Werszinka, Pamjatnaja, Werchowje; w Atkarskim ujeździe: Medwedickij-Krestowyj-Bujerak, Greczinaja-Luka, Piskowatka.

Do str. 140 rz. 33.

Nazwiska osad *niemieckich w Rosyi* w gubernii *Tauryckiej*, w ujeździe Orzechowskim czyli Melitopolskim a) osady Mennonitów w nadrzéczu Mołoczny: Halbstadt, Petershagen, Ladekop, Fürstenau, Schönsee, Liebenau, Wernersdorf, Felsenthal, Montau, Tiegenhagen, Schönau, Fischau, Lindenau, Lichtenau, Blumenstein, Münsterberg, Altonau czyli Altona, Ohrlof, Tiege, Blumenort, Rosenort, Tiegerweide, Rückenau, Fürstenwerder, Alexanderswohl, Gnadenheim, Friedensdorf, Morgenau, Lichtfeld, Neukirch, Prangenau, Steinbach, Elisabeththal, Alexanderthal, Schordau, Pordenau, Marienthal, Rudnerweid, Grossweid, Pastwa, Franzthal; b) Różnych Niemców w nadrzéczu téjże rzeki: Prziszib czyli Mołoczna, Heidelberg, Hoffenthal, Alt-Nassau, Weinau, Durlach, Karlsruh, Reichenfeld, Kostheim, Leitershausen, Wasserau, Neu-Nassau, Hochstädt, Friedensfeld, Rosenthal, Neu-Monthal, Grünenthal, Blumenthal, Tiefenbrunn, Walldorf, Alt-Monthal, Neudorf, Kronthal; c) Wirtemberskich separatystów w nadrzéczu Berdy: Neuhoffnungsthal, Rosenfeld, Neuhoffnung.

Do str. 145 rz. 23.

Nazwiska *greckich* osad w gubernii *Jekaterynosławskiej* w okręgu Mariupolskim: Jalta, Urzuf,

Staryj-Krym, Laspi, Czardakły, Małaja-Janisol czyli Jenisala, Bolszaja-Janisol czyli Jenisala, Bogatyr', Konstantynopol, Ulakły, Wolnowacha (Bugas), Stili, Karakuba, Beszewo, Karań, Kamar', Sartani, Kermenczik, czyli Kremenczug, Nowoj-Kermenczik czyli Kremenczug, Ignatjewka, Czermakły, Mangusz i Anatolia.

[illegible]

I. PRZEGLĄD NARODÓW

A. PODŁUG NARZECZY I PAŃSTW.

	W Rossyi.	W Austrii.	W Pru- siech.	W Tur- cyi.	W Krako- wskiem.	W Sa- xonii.	Ogółem.
A. I.							
1. Wielkoro- syanie	35,314,000	—	—	—	—	—	35,314,000
2. Małoros- syanie	10,370,000	2,774,000	—	—	—	—	13,144,000
3. Białoros- syanie	2,726,000	—	—	—	—	—	2,726,000
II.							
4. Bólgarowie	80,000	7000	—	3500000	—	—	3,587,000
III.							
5. Serbowie czyli Hlro- wie	100,000	2,594,000	—	2600000	—	—	5,294,000
6. Chorwaci	—	801,000	—	—	—	—	801,000
7. Korutanie czyli Sło- weńcy	—	1,151,000	—	—	—	—	1,151,000
B. I.							
8. Polacy	4,912,000	2,341,000	1,982,000	—	130,000	—	9,365,000
II.							
9. Czechowie i Morawia- nie	—	4,370,000	44,000	—	—	—	4,414,000
10. Słowacy	—	2,753,000	—	—	—	—	2,753,000
III.							
11. Łużyczanie							
a) Górni	—	—	38,000	—	—	60,000	98,000
b) Dolni	—	—	44,000	—	—	—	44,000
Ogółem	53,502,000	16,791,000	2,108,000	6100000	130,000	60,000	78,691,000

SZCZEPU SŁOWIAŃSKIEGO.

B. PODŁUG NARZECZY I RELIGII.

	Greckiego wyznania.	Grecko-kato- lickiego wy- znania.	Kato- licy.	Prote- stanci.	Maho- metanie.
A. I.					
1. Wielkoro- syanie	35,314,000	—	—	—	—
2. Małoros- syanie	10,154,000	2,990,000	—	—	—
3. Białoros- syanie	2,376,000	—	350,000	—	—
II.					
4. Bólgarowie	3,287,000	—	50,000	—	250,000
III.					
5. Serbowie czyli Hlro- wie	2,880,000	—	1,864,000	—	550,000
6. Chorwaci	—	—	801,000	—	—
7. Korutanie czyli Sło- weńcy	—	—	1,138,000	13,000	—
B. I.					
3. Polacy	—	—	8,923,000	442,000	—
II.					
9. Czechowie i Morawia- nie	—	—	4,270,000	144,000	—
10. Słowacy	—	—	1,953,000	800,000	—
III.					
11. Łużyczanie					
a) Górni	—	—	10,000	88,600	—
b) Dolni	—	—	—	44,000	—
Ogółem	54,011,000	2,990,000	19,359,000	1,531,000	800,000

C. REKAPITULACJA PODŁUG JEZYKÓW.	
1) Roszanie	51,184,000
2) Bólgarowie	3,587,000
3) Ilirowie	7,246,000
4) Polacy	9,365,000
5) Czechowie	7,167,000
6) Łużyczanie	142,000
Ogółem	78,691,000

II.

WZORY SŁOWJAŃSKICH NARZECZY

I

ICH PRZEKŁAD NA POLSKIE.

I. WIELKORUSKIE.

1.

Kak na dubczikie dwa gołubczika
Cjeławali-sja, miławali-sja,
Sizy kryljami abnimali-sja.
Atkol niwzał-sja mład jasjen sakoł:
On uszib, ubił siza gołubja,
Siza gołubja, machnanogawa,
Pralił krow jewo pa syru dubu,
On kidał pjerja pa czistu polju,
Pustił puch jewo pa padnjesju.
Kak raztužit-sja, razwarkujet-sja
Tut gałubuska pa gałubczikje,
Pa gałubczikje machnanogjeńkom.
Kak wazgaworit mład jasjen sakoł:
„Njepłacz, sizaja ty gałubuszka!
„Pa swajom sizom pa gałubczikje:
„Paleczu-li ja na sinje morje,
„Priganju k tjebye gałubiej stado;
„Wybiraj sjebye siza gołubja,
„Siza gołubja, machnanogawa.“
Kak wazgaworit tut gałubuszka:
„Njeleti, sakoł, na sinje morje,
Njegani ka mnje gałubiej stado;

I. WIELKORUSKIE.

1.

Jak się na dębie dwa gołabyszi
I całowały, i miłowały,
Swémi siwémi skrzydły ściszały.
Skądsiś się młody wziął jasny sokół:
Wpadł, i siwego ubił gołębia
Ubił siwego, trzeponogiego,
Przelał krew jego po mokrym dębie,
Piérze rozcisnął po czystém polu
Puch jego puścił po podniebieniu.
Jak się zasmuca, jakże wyrzeka
Wtedy gołabka za gołabeczkiem,
Za gołabeczkiem, za trzeponogiem.
Jak młody jasny sokół się ozwie:
„Oj, nie płacz, siwa ty gołębico!
„Za swoim siwym, za gołabeczkiem:
„Jak ja polecę na sine morze,
„To ci przygonię gołębi stado;
„Weźmiesz siwego sobie gołębia,
„Weźmiesz siwego, trzeponogiego.“
„Tak wtedy ozwie się gołębica:
„Nie leć, sokole, na sine morze,
„Mnie nie przyganiaj gołębi stada:

„Wit to budjet mnje už drugoj wjenjec,
„Małym djetuszkam njeradnoj atjec!“

(Sacharow.)

2.

Na ulicje to dožd, to snjeg,
To dožd, to snjeg, to wjalica,
To wjalica, to mjetjelica,
Kutit, mutit, w głaza niesjot:
Mjenja mładu swjekor zawjot.
Dlja swjekruszka dlja batjuszki
Sama s mjesta njetronu-sja,
Njetronu-sja, niewarochnu-sja.

Na ulicje to dožd, to snjeg,
To dožd, to snjeg, to wjalica,
To wjalica, to mjetjelica,
Kutit, mutit, w głaza njesjot:
Mjenja mładu swjekrow zawjot.
Dlja matuszki swjekrowuszki
Sama s mjesta njetronu-sja,
Njetronu-sja, njewarochnu-sja.

Na ulicje to dožd, to snjeg,
To dožd, to snjeg, to wjalica,
To wjalica, to mjetjelica.
Kutit, mutit, w głaza njesjot:
Mjenja mładu mił drug zawjot.
Dlja druženka, dlja miławo
Idu, idu skarjeszjenko,
Skarjeszjenko, tarapjeszjenko.

(Sacharow.)

„To dla mnie będzie już drugi wieniec,
„A drobnym dziatkom ojciec nieprawy!“

2.

Po gościńcu to dėszez, to śnieg
To dėszez, to śnieg, krzykwa, wija,
Krzykwa, wija się uwija,
W oczy ciska, čma do koła:
Na mnie młoda teś mój woła:
Dla teścinka dla tatynka
Ja się z miejsca nie podniosę,
Nie podniosę, ani ruszę.

Po gościńcu to dėszez, to śnieg,
To dėszez, to śnieg, krzykwa, wija,
Krzykwa, wija się uwija,
W oczy ciska, čma do koła:
Na mnie młoda świekra woła.
Dla matulki dla świekrułki
Ja się z miejsca nie podniosę,
Nie podniosę, ani ruszę.

Po gościńcu to dėszez, to śnieg,
To dėszez, to śnieg, krzykwa wija,
Krzykwa, wija się uwija,
W oczy ciska, čma do koła:
Na mnie młoda miły woła.
Dla mojego kochanego
Letę, letę pręciutińko,
Pręciutińko, zarutińko.

3.

SYBIRSKA.

Oj z boru, z boru
Ze zielonego
Huczała, grzmiała
Bystra rzeczulka:
Obrosła bystra rzeczulka
Kalina, malina.
Na kalinowym mosteczku
Siedziała gołąbka,
Nóżeczki myła,
I przemywała,
I po siwych pióreczkach
Swych przebiegała.
Przebrawszy siwe pióreczka
Sama wyrzekała:
„Jutro, po jutrze
„Ojczulek przybędzie;
„Czy on będzie, czy nie będzie
„Żalu nie ubędzie;
„W dwoje, w troje u gołąbki
„Kłopotu przybędzie.“

3.

SIBIRSKA.

Iz boru, boru
Iz zelenago
Stuczala, gremjeła
Bystraja rjeczka:
Obrostała bystra rjeczka
Kalinoj. malinoj.
Na kalinowom mostoczkie
Sidjeła gołubka,
Nożeńki myła,
Peremywała,
Swoje sizo peryszko
Perebirała.
Perebrawszy sizo perje,
Sama wzworkowała:
„Zawtra, po utru
„Batjuszka budet;
„Choć on budet, al nebudet,
„Toski neubudet;
„W dwoje, w troje u gołubki
„Peczali pribudet.“

(Zap. o Sibiri.)

II. MAŁORUSKIE.

A. Z Rusi.

1.

Oj spaw puhacz na mohyli,
Da i kryknw win: „puhu!”
Czy nedasť Bih Kozaczénkam
Chocz teper poťuhu?

Szczo deń, szczo nicz, use źdemo:
Pożywy nemajem.
Dawno buła! Chmelnyczenka
Uże nezhadajem.

Oj kołys my wojowały;
Da bilsze nebudem!
Toho szcztasťja, i tiji doli
Powik nezabudem.

Da wże szabli zarżawiły,
Muszkety bez kurkiw;
A szcze serce kozackeje
Nebojić-cja Turkiw.

(Maksymowicz.)

2.

Oj chwortuno, churtowyno!
Szczo ty wyrobljajesz?
Dała na czas piznaty-sja,
Teper rozłuczajesz!

II. MAŁORUSKIE.

A. Z Rusi.

1.

Oj padł puhacz na mogiłę,
I zakrzyknął: „huhu!”
Czy już nie da postać męstwu
Bóg w Kozaczym duchu?

W nadzieji wszyscy dzień i noc:
Pożywy *) nie mamy;
I jak dawno! Chmielniczenki
Już nie doczekamy.

Oj, jakeśmy dawniej bili,
Gromili walecznie!
Nie zapomniem tego szczęścia
Tój rozkoszy wiecznie.

Da już szable pordzewiały,
Muszkiety bez kurków;
A kozackie serce jeszcze
Nie boji się Turków.

*) Łupu, zdobyczy.

2.

Oj, fortune, oj wietrznico!
Cóż ty z nami broisz?
Dałaś nam się na czas poznać,
Teraz znów nas dwoisz.

Usi sady zeleniujut,
Tilky sucha sływa:
Koho ljublju, żyt nemožu,
Dolja nieszczasływa!

Usi sady zeleniujut
Tilky sucha wysznja:
Koho ljublju, żyt nemožu,
Za toho newyszła!

Ne wsi tiji sady cwiutut,
Szczoz rozwzywajuć-cja:
Ne wsi tiji winczajuć-cja,
Szczoz żenychajuć-cja.

Połowyna sadu cwite,
Połowyna wjane:
Bilsze toho winczajeć-cja,
Szczoz rodom neznac.

Och wy roky, och wy roky
Roky neprawdywy!
Wkorotite żitja myni,
Budće myłostywy!

Wkorotite żitja myni!
Pokil w smutku budu?
Łuczczeż mene umertwite;
To wsjoho zabudu.

Och wy roky, och wy roky,
Chocz neprzybujajcie!
Koły wy nas rozłuczylły,
Dak żitja nedajcie!

Wszystkie sady się zielenią,
Tylko sucha śliwa:
Z tym, co kocham, żyć nie mogę,
Dola nieszczęśliwa!

Wszystkie sady się zielenią,
Tylko wiśnia oschła:
Z tym, co kocham, żyć nie mogę,
Za tegom nie poszła.

Oj nie wszystkie sady kwitną,
Co się rozwijają:
Oj nie wszyscy ci się żenią,
Co się zaręczają.

Połowina sadu kwitnie
A pół już zwiędniało:
Częściej to się z sobą łączy,
Co się wprzód nie znało.

Ach wy roki, ach wy roki,
Roki nieprawdziwe!
Ukróćcież mi życia mego,
Bądźcie litościwe.

Ukróćcież mi życia mego!
Pókiż w smutku będę?
Lepiej że mi śmierć zadacie;
Wszystkiego pozbędę.

Ach wy roki, ach wy roki,
Już nie przybujajcie!
Kiedyście nas rozłączyły,
Życia nie dawajcie!

Łetiw oreł ponad morem,
Da i staw hołosyty:
„Tjażko, ważko na czużyni
„Bez miłoho żyty!

Łetiw oreł ponad morem:
„Podaj, more, pyty!
„Tjażko, ważko nam ubohym
„Bahatych ljubyty!“

Ne tak szczastje, ne tak dolja,
Jak bahaty ljude:
Jak rozluczut po ljubowi,
To i szczastja nebude.

Step szyrokyj, wodu wydno,
Myłoho nebaczu:
Jak poczuju mowu joho,
Nechotja zapłaczu.

Oj mała ja, mij myleńkyj,
Družynoju buty:
Oj daj myni toho zilja,
Szczob tebe zabuty!“

„„Je u mene take zilja,
„„Błyżko perełazu:
„„Jak dam tobi napyty-sja,
„„Zabudesz od razu.““

„Budu pyty, wypytawy
Ta i kapli newpuszczu:
Todiż tebe ja zabudu
Jak oczi zapljuszczu!“

(Bodjanski.)

Leciał orzeł ponad morzem
I tak zaczął głosić:
„Ciężko życie pośród obcych
„Bez miłego znosić!“

Leciał orzeł ponad morzem:
„Pić mi podaj, morze!
Darmo, biędny bogatego
Pokochać nie może.“

Nie to szczęście, nie to dola,
Jak ludzie bogaci:
Jak rozłączą po miłości
I szczęście się straci.

Step szeroki, wodę widać,
Mego nie zobaczę:
Jak poczuje głos miłego
Niechcący zapłaczę.

Oj jam miała, mój mileńki,
Jam być twoją miała:
Oj dajże mi tego ziele
Bym cię zapomniała.“

„„Oj mam ci ja takie ziele,
„„Mam blisko przełazu,
„„Jak go tobie dam się napić,
„„Zapomnisz od razu.““

Będę piła, wypijała
Kropli nie zostawię:
Oj, jać wtedy cię zapomnę,
Jak oczy wyłzawię!“

B. Z GALICYI.

1.

Koły nebuło z naszczada swita,
Tohdi nebuło neba ni zemli,
Ano łem buło syneje more,
A sered morja zełenyj jawir,
Na jaworońku try hołubońky.
Try hołubońky radońku radjať,
Radońku radjať, jak swit snowaty:
„Ta spustymo-sja na dno do morja,
Ta distanemo dribnoho pisku,
Dribnyj pisoczok posijemo my.
Ta nam staneć-cja czorna zemłycja
Ta distanemo zołotyj kamiń,
Zołotyj kamiń posijemo-my,
Ta nam staneć-cja jasne nebońko,
Jasne nebońko, switłe sonyńko,
Switłe sonyńko, jaseń misjaczyk,
Jaseń misjaczyk, jasna zirnycja,
Jasna zirnycja, dribny zwizdoczky.

(Wahylewicz.)

2.

Pojichaw Iwaseńko na polowanie,
Pokynuw swoju myłu na chorowanie;
Wyjichaw Iwaseńko w czysteje pole,
Pustyw konyka na popasanie
A sam prypaw k syrij zemli na spoczywanie.
Prysnyw-sja Iwaseńkowi dywnieńkyj son,
Szczozłetiw z prawe ruczky jasneńkyj sokoł.

B. Z GALICYI.

1.

Kiedy nie było z początku świata,
Wtedy nie było nieba ni ziemi,
Lecz tylko było sinawe morze,
A pośród morza zielony jawór,
Na jaworeczku trzy gołabczki.
Trzy gołabczki na radzie radzą,
Na radzie radzą, jakby świat stworzyć.
„To się spuścimy na dno do morza,
To dostaniemy drobnego piasku,
Drobny piaseczek porozsiewamy,
To się nam stanie czarna ziemica.
To dostaniemy znów złoty kamiń,
Ten złoty kamiń porozsiewamy
To się nam stanie jasne niebeczko,
Jasne niebeczko, światłe słoneczko,
Światłe słoneczko, jasny miesięczek,
Jasny miesięczek, świecąca zorża,
„Świecąca zorża, drobne gwiazdeczki.“

2.

Pojechał Iwasinek na polowanie,
Opuszczył swoją miłą na chorowanie *)
Wyjechał Iwasinek na czyste pole,
Puścił konika na popasanie,
Sam się rzucił na ziemię na spoczywanie,
Wyśnił się Iwasinkowi sen dziwniutki
Że zleciał z prawej rączki sokół jaśniutki.

*) chorowan, rzeczownik rodzaju męskiego, oznaczający
tóż choroby (Krankenbett).

Pojichaw Iwaseńko do worożenky,
 Szczob odhadała dywneńkij son.
 Worożenka holubonka son odhadała,
 Mołodomu Iwasjowi żalu zawdała.
 Jide, jide Iwaseńko, konyka bjuczy,
 A wże swoji myleńkoji nezastajuczy.
 Pryjichaw Iwaseńko pid woritoczka,
 Huknuw, puknuw konyk w kopytoczka.
 Wyszła do joho najstarszaja swist:
 „Wytaj, wytaj pane zjatju, czużyj ta ne nasz!
 A wże twoji myleńkoji na switi nemasz!“
 Uwijszow Iwaseńko do switłyci;
 Leżył joho myleńkaja na prestołnyci.
 „Niżkyż moji skoropadlyji, czom nepidete?
 Ruczki moji biłeńkyji, czom neprihornete?
 Oczy moji czorneńkyji, czomu nehlanete?
 Usta moji przyjazneńkyji, czom nepromowite?“

(Gołębiowski, Zaleski.)

III. BIAŁORUSKIE.

1.

„Czamu ty, Audotka, njapłakała,
 Jak cjebye maładu zaruczali,
 Załatyja pjarścionky pjeremjenjali,
 Horkoiu harelkaj zapiwali,
 Sałodkym pjerniczkom zakusywali?“

(Rybiński.)

Pojechał Iwasinek do wróżbiareczki,
 By odgadnęła sen dziwniuteczki.
 Wróżbiareczka, mądra-głowa, sen zgadywała,
 I młodemu Iwasjowi żalu zadała.
 Jedzie, jedzie Iwasinek, a konika bije,
 Już swój miłej nie zastaje, już ona nie żyje.
 Przyjechał Iwasik pod same wroteczka,
 Huknął, puknął konik w swoje kopyteczka.
 Wyszła do niego stara teściowa:
 „Witaj, witaj, panie zięciu, obcyś tu, nie nasz!
 Oj już twojój milutińki na świecie nie masz!“
 Czém prędzej Iwasinek do izby bieży,
 A jego milutińka na marach leży.
 „Nózki moje pięciutińkie, czemuż nie biegacie?
 Rączki moje bielutińkie, czemuż nie witacie?
 Oczki moje czarniutińkie, czemuż nie patrzycie?
 Usta moje milutińkie, czemu nie mówicie?“

III. BIAŁORUSKIE.

1.

„Czemuś ty, Audotko, nie płakała,
 Kiedy ciebie młodą zaręczali,
 Kić złote pierścionki przemieniali,
 Gorącą wódeczkę zapijali,
 Słodkim pierniczkiem zakusywali?“

2.

„Da sztoż ty, łosju, stoż ty, njaboże,

Tak k sjału przywykajesz?

Da czyż ty, łosju, czyż ty njaboże

Lichuju zimeńku czujesz?“

„„Oj czy lichaja, czy njelichaja,

Da njabudzić jak letieńka,

Da njabudzić jak cjopleńka!““

„Sztoż ty, Tacjańka, sztoż ty, mołada,

Tak k' stału przypadajesz?

Czyż ty, Tacjańka, czyż ty, mołada,

Lichuju swiakrou czujesz?“

„„Oj czy lichaja, czy nielichaja

Da njabudzić jak mameńka,

Da njabudzić jak rodnjenka!““

(Rybiński.)

3.

Tuman, tuman pry dalinje,

Szyrokyj liść na kalinie,

Szyrej taho na duboczku:

Manić hołub hałuboczku,

Daj, nja swaju, a cużuju:

„Chadzi, serce, pacałuju;

(Rybiński.)

2.

„Na cóż ty, łosiu, na co, nieboże,

Tak do sioła przywykasz?

Da czy ty, łosiu, czy ty, nieboże

Lichą *) zimkę przenikasz?“

„„Oj czy ona lichaja, czy nielichaja,

Da nie będzieć jak lateczko,

Da nie będzieć jak ciepłeczko!““

„Na cóż, Tacjańko, na co ty, młoda,

Tak stolika pilnujesz?

Czy ty, Tacjańko, oj czy ty, młoda

Lichą swiekrową czujesz?“

„Oj czy ona lichaja, czy nielichaja

Nie będzieć mi matką ona,

Oj nie będzieć co rodzona!““

*) w znaczeniu zły, tęgi, dokuczliwy.

3.

Tuman, tuman przy dolinie,

Liść szeroki na kalinie,

Jeszcze szerszy na osicy:

Woła gołąb gołębicy,

Cudzą, nie swą, przywołuje:

„Pojdź tu, serce, pocałuję!“

IV. STAROBOŁGARSKIE.

(Z rękopisu z r. 1390.)

1.

Na Agrjech slysząc jako klepat:
Da aszte klepląt, razwje plesztąt,
I rykają i glas izpusztają,
I udarają i kryla potęsają,
Sъ stariceją lisiczeją,
Jeże pade i sъgni sę.
Priidoszę dwa małżstwna,
Da ją csotę wъzdwignąti,
Sъ Sribinom palicznikom,
I Alamanskym kopijem,
I sъ mьczem naosztrenom,
I sъ perom szerokim,
I sъ biczem naosztrenom:
I ryczaszte rozprostirają,
I mir sъtęsają.

2.

Widech babu, gde prjeskoczi trap;
Jakoże ją widech, poczudich sę,
Kake baba prjeskacze trap,
I prjeskacze ga i mimochodit,
I neboit sę, da sę padnet,
Nъ teczet i mimochodit,
I trap razwaljajet.

IV. STAROBOŁGARSKIE.

1.

Na Węgrzech slysząc, jako klepią:
Da jak klepią, wraz płasają,
I porykują i pokrzykują,
I przytupują i barami potęsają
Ze starą babą lisicą.
Która pada i się zgina.
Przyszli dwaj mężczyźni,
I chcą ją dźwigać
Serbską pałką
I niemiecką kopią,
I mieczem naostrzonym,
I buzdyganem szerokim,
I biczem smagłym;
I rycząc rozciągają
I ziemię wstrząsają.

2.

Widziałem babę, jak rów przeskoczyła
Kiedym ją widział, zadziwiłem się,
Jak baba rów przeskoczyła,
I przeskoczyła go i obiega,
I nie boi się, żeby padła,
Ale biega i obiega
I rów zawala.

V. BÓLGARSKIE.

(Z Karadžicza.)

1.

Dewojcze mlado, jubawo!
Nemoj mi mina prez dwori,
Nezadawaj mi jadowe,
Malko le mi sa moji-te:
Ta szto da czine s twoji-te?
Dewojcze mlado, jubawo!
Ti f mene gledaj, ja f tebe,
Da ti ispiszem lice-tu
Na Turcka bela hartija:
Da nose majci, da widi
Kakwo sam ljub-ŕ zaljubil,
Katu fidancze f gardina
Proletno wreime f maija,
Koga cwjeće-te caste.

2.

„Stamato mome, Stamato!
Za tri godini koszule-ta neje prana.“
„„Czini dobro, operi ja!““ —
„Nemam sapun, da ja trija.“ —
Twoje lice raki-sapun;
Czini dobro, operi ja.““ —
„Nemam woda, da ja plawe.“
„„Twoji crne oczu dwa bistra kladenca:
Czini dobro, operi ja.““ —
„Nemam peralca, da ja pera.“
„„Twoji bjeli race dve peralci:
Czini dobro, operi ja.““

V. BÓLGARSKIE.

(Z Laradžicza.)

1.

Dziweczeko mloda, kochana!
Nie mijaj mnie idąc przez dwór,
Nie zadawajze mi żalu,
Boż go mało mam własnego?
I cóż począć jeszcze z twojim?
Dziweczeko mloda, kochana!
Ty patrz we mnie, a ja w ciebie,
Odmaluję lica twoje
Na tureckiej białej karcie,
I dam matce, by widziała,
Jaką miłą pokochałem,
Taką jako kierz w ogrodzie
Podczas wiosny w samym maju,
Kiedy kwiciem obsypany.

2.

„Stamato chłopcze, Stamato!
Od trzech lat koszula twoja nie prana.“
„„Zrób mi łaskę, i ją opierz!““
„Nie mam mydła, by ją potrzeb.“
„„Twoje lica ostrém mydłem:
Zrób mi łaskę i ją opierz.““
„Nie mam wody do płókania.“
„„Twoje czarue oczy dwa bystre zdroje:
Zrób mi łaskę, i ją opierz.““
„Nie mam kałki do chlastania.“
„„Twoje białe ręce są dwie kałki:
Zrób mi łaskę i ją opierz.““ —

3.

Szetnała se kad-ŋn Mitra
Niz lozja-ta Radowiszci,
Da nabere bjelo grozde.
Dogleda ja patarcze-to,
Ta na mitra goworesze:
„Ojle Mitro, kad-ŋn Mitro!
Neberi mi bjelo grozde,
Bjelo grozde Radowiszko;
Cje te fate, cje te wrze.“

4.

Jowane, galeno dete!
Jowana majka galila,
Presno go mleko ranila,
Rojno go wino pojila:
„Rasti mi, rasti, Jowane!
Da si te majka ożeni,
Da si se s tebe raduwa!“

3.

Przechodziła panna Mitra
Pod winnicą Radowicza,
Żeby nabrać białych gronek.
Lecz wypatrzył ją dozorca,
Tak do mitry się odzywa:
„Ejże Mitro, panno Mitro!
Ej nie ruchaj białych gronek,
Białych gronek Radowicza,
Jak cię schwycę, to cię zwiążę.“

4.

Iwanek, dziecko kochane!
Iwanka matka pieściła,
Świeżem go mlekiem karmiła,
Winem czerwonym poila:
„Rośnij mi, rośnij Iwanku!
By cię matka ożeniła
I pociechy się dożyła!“

VI. SERBSKIE.

(Z Karadžicza.)

1.

Djewojka sjedi kraj mora,
Pak sama sebi govori:
„Ah, mili Boże i dragi:
Ima l' szto szire od mora?
Ima l' szto duże od polja?
Ima l' szto brže od konja?
Ima l' szto sladje od meda?
Ima l' szto draže od brata?“

Govori riba iz wode:

„Djewojko, luda budalo!

Szire je nebo od mora,

Duże je more od polja,

Brže su oczi od konja,

Sladji je szetjer od meda,

Draži je dragi od brata.“

2.

„Oj djewojko, pitoma ružice!

Kad si rasla, na szto si gledala?

Il' si rasla na bor gledajuci,

Il' na jelu tanku ponositu,

Il' na moga brata najmladjega?“

„„Oj junacze, moje jarko sunce!

Nit sam rasla na bor gledajuci,

Ni na jelu tanku ponositu,

Nit na twoga brata najmladjega;

Weć sam mlada prema tebi rasla.““

VI. SERBSKIE.

(Z Karadžicza.)

1.

Dziéweczka siedzi nad morzem,

I tak sama sobie prawi:

„Ach mój miły, drogi Boże!

Czy jest co szérsze jak morze?

Czy jest co dłuższe od pola?

Czy jest co prędsze od konia?

Czy jest co słodsze od miodu?

Czy jest co droższe od brata?“

Ryba z wody jéj odpowie:

„Dziéweczko, głupia głupico!

Szérsze jest niebo od morza,

Dłuższe jest morze od pola,

Prędze są oczy od konia,

Słodszy jest cukier od miodu,

Droższy kochanek od brata.“

2.

Oj dziéwczyno, smagła różycu!

Kiedys rosła, na coś spoglądała?

Czyś ty rosła na sosnę spoglądając,

Czy na jodłę cienką i wyniosłą,

Czy na mego brata najmłodszego?“

Oj ty chwacie, moje jare słońce!

Anim rosła na sosnę spoglądając,

Ni na jodłę cienką i wyniosłą,

Ni na twego brata najmłodszego,

Alem młoda prosto w ciebie rosła.

VII. CHORWACKIE.

1.

Sadila sem bażulek,
Sad mu ima treti den,
W skrownom mestu za gradom,
Idemo ga gledati,
Jel je zniknul i precwel?
Utergnemo kite tri:
Jedna tebi na szkerljak,
Druga meni wu ruke,
Tretju z sobum wzememo,
Kad pojdemo wu gosti
K mojoj majki na weczer.
Nesedaj ti pri meni
Da se ljindi nesete,
Da se mi dwa ljubimo.

(Srezniewskij.)

2.

Trwa zelena!
Gdo bu tebe, trawa, kosil,
Kad ja budem puszku nosil?

Roża rumena!
Gdo bu tebe, roża, tergal,
Kad ja nebum k Maszi hodil?

Wino czerleno!
Gdo bu tebe, wince pil,
Kad ja budem w zemli gnil?

VII. CHORWACKIE.

1.

Zasadziłam bażulek *)
Już to temu dzień trzeci,
Za ogrodem w zaciszu,
Oj pódźmyż go oglądać
Czy już zeszedł i rozkwitł?
I urwiemy trzy kistki,
Jedna tobie do czapki,
Druga dla mnie do ręki,
Trzecią z sobą weźmiemy,
Jak w gościnę pojdziemy
Do méj matki na wieczór.
Nie siadajże ty przy mnie
By się ludzie nie poznali,
Żeśmy dwaj się pokochali.

*) kwiat *basilica*.

2.

Trawo zielona!
Kto cię będzie, trawo, kosil,
Gdy ja będę puszkę *) nosil?

Róžo rumiana!
Kto cię będzie, różyczko zrywał,
Gdy nie będę u Kasi bywał?

Wino czerwone!
Kto cię będzie, wino pił,
Gdy ja będę w ziemi gnił?

*) karabin, flintę.

Gora wisoka!
Wsaki grozdek po boliczku,
Wsaki tersek po wedricu.
(Srezniewskij.)

3.

CHORWACKIE PRZYSPIÉWKI.

(Z Rabskiej diecezji)

Kad si na placi sidila
Lipa se mi si widila:
Czernij' oczi, biało lice,
Tidila si kut ruožica.

Strad tju se odszjätat
Na zeljani wrtljác,
Tjr tju si pogljadat
Za drugu ruožicu.

Sam si nakanila
Na duge ljubiti;
Ali strada widim,
Da nemore biti.

Miloga zjimala,
Ljubit ga neznala;
Daß ga strad jimala,
Ljubit bi ga znala.

Stop-r sam poczala
Na wiszinu rasti,
Ur morem nositi
Tuge na srdaszce.

Goro wysoka!
Kaźde grono po wëborze,
Kaźdy kierzek po gësiorze.

3.

CHORWACKIE PRZYSPIÉWKI.

(Z Rabskiej diecezji.)

Kiedym na placu siedziała,
Ładnąćzem się wydawała.
Czarne oczy, białe lica,
Oj siedziałam jak różyca.

Teraz pójdę sobie
W sadek zielutiński
Patrzeć w mój żałobie
Na róż innych wdzięki,

Myślałamcié długo
Kochać, o mój Boże;
Ale teraz widzę,
Że to być nie może.

Miałamcié miłego,
Nie umiałam kochać;
Bym go teraz miała,
Umiałabym kochać.

Ledwo żem do góry
Wyrastać poczęła,
A już serce moje
Żalostí ogarnęła.

Srce moje, sree,
Nehodi na sunce;
Ar tjesz se ususzit
Kot o lozi driwce.

(Srezniewskij.)

VIII. KORUTAŃSKO-SŁOWEŃSKIE.

1. KRAJŃSKIE.

Pljeszi, pljeszi, crni kus!
Kak bom pljesu, ki sem bus.
Kam si soje czreulce du?
Soji lubci sem jih du.
Kam jih je lubca dejla?
W grmiczek jih je zakopala.
Kej je tisti grmiczek?
Grmiczek je pogoru.
Kej je tisti pepio?
Woda ga je wzela.
Kej je tista woda?
Golobci so jo popili.
Kej so tisti goloba?
Gospoda jih je pojejl.
Kej je tista gospoda?
Czrez prelaz je skoczila.
Ritko si razpoczila.

(Wrax.)

Serce moje, niechódź,
Gdzie słońce dogrżewa;
Bo byś ty tak uschło,
Jako w lesie drzewa.

VIII. KORUTAŃSKO-SŁOWEŃSKIE.

1. KRAJŃSKIE.

Tańczże, tańcz, czarny kosie!
Jak tańczyć, kiedym bosi.
Gdzieś trzewiki swe podział?
Swojej kochancem je dał.
Gdzie kochanka je działa?
W krzaczku zakopala.
A gdzież jest ten krzaczek?
Krzaczek już pogorzał.
Gdzież jest z niego popiół?
Woda go zabrała.
A gdzie jest ta woda?
Gołabki wypili.
A gdzie te gołabki?
Gospoda je zjadła.
A gdzie ta gospoda?
Przez płot przeskoczyła.

2. KORUTAŃSKIE.

a) Z Roży.

Per nas je padu welik snjeh,
Saczemi moži do koljen:
Zapadn je dewet wesi,
Dewet wesi, sedem cerkwi:
Se newidi drujeha,
Ko nowe cerkwe werh turna.
Tam hori sjedi czerni kûs,
Lepo źwizha noj poje,
Dabi skoro wihred bua,
Daś se hribci prekopneli,
Dabi rasle jahodce,
Jahodce noj wjolicie,
Daś deczle perszle terhat je,
Dabi kûs weczbarti widu je.

(Mayr.)

b) Z Zilii *).

„Pûbicz moj je szou w pûaniną
Strjelat czudną wsą zwjeriną.
Al' ga bo zwjerina wjedûa,
Koj bôn doczûa pûbicza meûa!“
Strenczata ga dwa medwjeda,
Ki sta pûbicza wjedûa.
Deczûa je w potoce praûa,
Je pertekûa wôda wsa kerwawa.
Sze en maû je deczûa praûa,
Kûobczicz że pred nją perpûaûa.
Kûobczicz je pa że poznaûa,
K' je źôjece cu djeûaûa.

2. KORUTAŃSKIE.

a) Z Roży.

U nas padał śnieg okrutny,
Każdemu chłopu do kolan:
Tak że dziewięć wsi zapadał,
Dziewięć wiossek, siedem cerkwi:
Nic nie widać na około,
Jak wiérzech wieży nowój cérkwi.
Tam kos czarny siedzi górą,
Ładnie gwiżdże, ładnie śpiewa,
Żeby prędko wiosna była;
Żeby góry otajały,
I jagódki żeby rosły,
Da jagódki i fiołki,
By je przyszły rwać dziewczęta,
By kos widział, jak je jedzą.

b) Z Zilii.

Szedł mój chłopiec w poloninę
Strzelać cudosną zwierzynę.
Ale jak go zje zwierzyna,
Skąd weźmie chłopca dziewczyna?“
Dwa niedźwiedzie go spotkały
I chłopczyka poszarpały.
Dziewczyna w strumyku prała,
Woda krwawa przeciekała.
I raz jeszcze prała dziewa,
Kapelusik przed nią pływa,
Kapelusik tuż poznała,
Bo doń taśmę przyszywała.

Sze en maü je deczûa praüa,
Pübicz że pred nja perpûaüa.
„Oje joje moja güawa!
Kan bôn deczûa pübca djaüa?
W gartelcz bôn ga pokopaüa,
Rôzce bôn po njemi sjaüa;
Der bôn deczûa rôzce pleüa,
Pübca bôn u žinji meüa.“

(Mayr.)

*) W téj pieśni pisano *ž* zamiast *z*, które się jak mocne *w* wymawia.

3. SZTYRSKIE.

1.

(Z Celskiego.)

„Djekle, djekle, jez tjebe praszan,
Kaj ti daelasz w warteci?
Al ti drobne rôzce bjeresz?
Al ti zjelen rożmarin?
Djekle, djekle, jez tjebe praszan:
Nebi ti hotlo moje biti?
Jez bi ti kupü parstanj zlat.“
„„Kaj bi mjeni mamca rjekli,
Da bi parstani widili?““
„Djekle, djekle, neznasz lagati,
De s' ga w warti najdilo?““
„„Kjer bi mjene ucziu lagati,
Tisti bo sowražnik moj““ —
„Jez son biu danes w Lublancu
W sojih laepih szkornicach;
Pa son widu jaksze rôzce,
Ko so w tejmo warteco.“

I raz jeszcze prała dzieńwa
Przed nią chłopiec sam wypływa.
„Oje, joje, moja głowa!
I gdzież dziewczę chłopca schowa?
Na ogrodzie go zakopie,
Rôże zasieje na grobie;
Jak je będzie opęłała,
Będzie chłopca w myśli miała.“

3. SZTYRSKIE.

1.

(Z Celskiego.)

„Dziwczę, dziewczę, ja cię proszę,
Co tam robisz w ogródeczku?
Czy ty drobne rôze zrywasz?
Czy zielony rozmarynek?
Dziwczę, dziewczę, ja cię proszę:
Nie chciałabyś ty być moją?
Jak ci kupię pierścień złoty.“
„„Cóżby matka mi mówiła,
Jakby pierścień zobaczyła?““
„Dziwczę, czy nie możesz zełgać
Żeś go znalazła na ogrodzie?“
Ktoby łgać mnie chciał nauczyć,
Ten moj będzie nieprzyjaciół.“ —
„Da byłemcié dziś w Lublańcu
W swoich ładnych nowych bótach;
I ładniejszym widział rôze,
Jak są w tym tu ogrodzie.“

„„Jez son bla danes w Lublance
W sojmo laepmo gwanteco;
Pa son widla jaksze ftice,
Ko so w tojmo fogležo.

(Wraz.)

2.

Oj sijaj, sijaj, sonce, oj sonce romeno!
Jaz nemrem ti sijati od welke žalosti.
Cze rano jaz perhajam, se dekle kregajo;
Cze pa rano zahajam, pastirci joczajo;
Cze sijam na planine, widim sirotice;
Cze sijam na doline, pa widim sztercezeke.

(Wraz.)

IX. POLSKIE.

(Z *Wojcickiego*.)

1.

Jasio konia poił, Kasia wodę brała,
Jaś sobie zaśpiewał, Kasia zapłakała.
„Niepłacz, Kasiu, niepłacz, dosyć tego płaczu;
Pojdziesz do Jasiunia gdyby do pałacu;
Izba i komora gdyby kamienica;
Pojdziesz do Jasiunia gdyby do szlachcica.“
„Cóż mi z tego przyjdzie, lepsza dla mnie chata,
Nie będziesz mnie kochał, bo ja nie bogata.“
„Chociaż niebogata, choć masz posag mały,
Ale mi się oczki twoje spodobały.“ —

„„Da byłamciż dziś w Lublańcu
W swojej pięknej nowój szacie;
I ładniejszym widziała ptaki,
Jak są w tój tu klateczce.

2.

„Oj świećże, świećże, słońce oj słońce rumiane!“
Ja nie mogę ci świecić od wielkiej żalości.
Czy ja rano wychodzę, wadzą się dziewczęta;
Czy po ranie zachodzę, leją łzy chłopczęta;
Czy świecę w połoninę, widzę li sieroty;
Czy świecę na dolinę, widzę li żebraki.

2.

Wyszła dziewczyna
Wyszła jedyna
Jako różowy kwiat:
Białe rączki załamała,
Czarne oczki zapłakała,
Zmienił jój się świat.

„A czego płaczesz,
Czego żalujesz,
Dziewczyno moja?“
„„„Jak nie mam płakać,
Nie mam żałować?
Nie będę twoja!““

„Będiesz, dziewczyno,
Będiesz, jedyno!
Będiesz, dalibóg!
Ludzie mi cię rają,
I rodzice dają,
I sam sędzia bóg.“

X. CZESKIE.

(Czelakowski, Erben.)

1.

„Pod naszima okny

Tecze wodiczka:

Napoj mnje, ma mila

Meho koniczka!“

„„Nechci, nenapojim;

Ja se konje bojim,

Že sem maliczka.““

„Pod naszima okny

Roste oliwa:

Powjez mnje, ma mila,

Kdo k' wam chodiwa?“

„„K' nam žadny nechodi;

On o mne nestoji,

Že sem chudobna.““

„Pod naszima okny

Roste z ruže kwjet:

owjez mnje, ma mila,

Procz tje mrzi swjet?“

„„Mne swjet nic nemrzi,

Ale srdce boli:

Plakala bych hned!““

2.

Na kopeczku stromeczek,

Pod kopeczkiem lauka:

Ach když ja si zpomenu

Na sweho holaubka!

X. CZESKIE.

(Czelakowski, Erben.)

1.

„Pod naszými okny

Przepływa rzeczka:

Napój mi, ma miła,

Mego koniczka!“

„„Nie chcę, nie napoję;

Ja się konia boję,

Bom maciupeczka.““

„Pod naszými okny

Rośnie oliwa:

Powiedz mi, ma miła,

Kto u was bywa?“

Nikt tu nie zagląda;

Oj nikt mnie nie żąda,

Bom nieszczęśliwa.““

„Pod naszými okny

Roży kwiat rozkwitł:

Powiedz mi, ma miła,

Czemu świat ci zbrzydł?“

„„Świat mi nie zawadza,

Serce ból rozsada:

Plakałabym wnet!““

2.

Na góreczce drzeweczko,

Pod góreczką łąka:

Ach jak ja sobie wspomnę

Swojego gołąbka!

Ach, když ja si zpomenu
We dne nebo w noci,
Tak se se mnau cely swjet
Do koleczka toczy.

Jak jest tjezko umirat,
Když bolesti neni:
Jesztje hurze milowat,
Co k' libosti neni,

Co k' libosti bylo,
To mne opustilo:
Co k' libosti neni
Samo za mnau chodi.

3.

Czi sau to koniczky
Na tom naszym auhorze?
Oni se tam pasau
Od sameho poledne.

Kdybych ja wjedjela,
Že sau meho mileho,
Ja bych je zahnala
Do jetele bileho.

Kdybych ja wjedjela,
Že sau meho Jeniczka,
Ja bych je zahnala
Do pjekneho zeliczka.

Ach, jak ja sobie wspomnę
We dnie albo w nocy,
Tak się ze mną świat cały
Do kółeczka toczy.

Jak jest ciężko umierać,
Gdy zdala choroba,
Jeszcze ciężej to kochać,
Co się nie podoba.

Co się podobalo
To mnie poniechało:
Co odrazę rodzi
Samo za mną chodzi.

3.

Czyjeż to koniki
Wśród ugoru naszego?
One się tam pasą
Od południa samego.

Gdybym ja wiedziała,
Że one są Jasine,
Jabym je zagnała
Na białą koniczynę,

Gdybym ja wiedziała,
Że drogiego Jasiczka,
Jabym je zagnała
Do pięknego zielniczka.

XI. WĘGIERSKO-SŁOWEŃSKIE.

(Z Kollara.)

1.

Plelo djeucza, plelo lan,
Doplelo sa do Dolan;
Doplelo sa do chrasti:
Chceu ho szuhaj ukrasti.
„Njekradni ma, szuhaj, sam;
Ale ty prid' s ludmi k' nam!“
„„Acz ja pridem s ludmi k' wam,
Bjelu rużn potrham,
Bjelu rużu potrham,
Po czerwonej postupam.““

2.

Pjesnje moje, pjesnje,
Wer was ja welo wjem!
Keď ja stato puojdem
Kdeże was ja podjem?
Wer was ja zakopem
Pod moj' matki stjenu:
Keď ja stato puojdem
Slzy ma zaleju.

3.

Ja som sa nazdala, że sa pole mraczi:
A to sa milimu zaczernjeli occhi!
Ja som sa nazdala, że pole horelo:
A to sa milimu liczko czerwienjelo!
Ja som sa nazdala, że sa pole blyska:
A to si mnoj mily na piszťjalce piska.

XI. WĘGIERSKO-SŁOWEŃSKIE.

(Z Kollara.)

1.

Pello dziewczę, len pello,
Aż do Dolan dopello;
Dopello pod leszczynę:
Chce chłopiec kraść dziewczynę.
„Nie kradźże mnie chłopcze, sam!
Ale przyjdź ty z ludźmi k' nam!“
„„Jak ja przyjdę z ludźmi k' wam,
Białą zerwię różyczkę
Białą zerwię różyczkę,
A czerwoną podepcę.““

2.

Pieśnie moje, pieśnie,
Oj ja was wiele wiem!
Jak ja stąd tu pójdę,
Gdzież ja was podzięję?
Oj ja was zakopię
Pod mój matki ścianą:
Jak ja stąd tu pójdę
To mnie lzy zaleją.““

3.

Jam sobie myślała, że się pole mroczy:
A to się miłemu zaczerniały oczy!
Jam sobie myślała, że pole gorzało:
A to się miłemu liczko czerwieniało!
Jam sobie myślała, że się pole blyszczy;
A to sobie mój miły na piszczalce piszczy!

Ja som sa nazdała, že huska letjela:
A to sa milimu koszelka belela!
Ja som sa nazdała, že sa pole trasje:
A to muoj milenky siwje wolky pasje!

XII. GÓRNO-ŁUŻYSKIE.

(Z *Haupta i Smolera.*)

1.

„Dobry wieczor, macjerka!
Dże je wasza dżowcziczka?“
„„Moja dżowka domach njej,
Wona je mi wumrjeła.““
Hólczik zawróci konika,
Rajtowasze na keřchow.
Tsikróć keřchow wobrajtwa!
Na jej rówczku pozasta.
„Sztó sy mi ty czyniła,
Zo sy mi ty wumrjeła?“
„„Sztoda na tym swjeci cu?
Wszitecy ludźo na mnje su.““
Hólczik zawróci konika,
Rajtowasze zasy precz.
Konik wjeslje zaskaka,
Hólczik zrudnje zapłaka.
„„Njepłacz, niepłacz, luby mój!
Szak je swjeci holcow dosć!““
„Holców je drje swjeci dosć,
Ale żana, kajż ty bje!““

Jam sobie myślała, že gaska leciała:
A to się miłemu koszulka białała;
Jam sobie myślała, že się pole trzęsie:
A to mój mileńki siwe wołki pasie!

XII. GÓRNO-ŁUŻYSKIE.

(Z *Haupta i Smolera.*)

1.

„Dobry wieczór, matula!
Gdzie jest wasza dziewuła?“
„„Mój dziewuchy niema doma,
Odumarła mnie już ona.““
Chłopiec tuż konika skreć,
I na smętarz pędzi.
Trzykroć smętarz objeżdża wkoło,
Nad jej grobem schyla czoło.
„Cóż mi ty uczyniła,
Żeś mi zmarła, moja miła?“
„„Cóż mi po tym życia trudzie?
Na mnie wszyscy warli ludzie.““
Chłopiec zwróci konia wstecz,
Ze smętarza jedzie precz.
Konik dziarsko zaskakał,
Chłopiec rzewnie zapłakał.
„„Nie płacz, nie płacz, moje życie!
Dziewek dosyć jest na świecie!““
„Jestcie dziewczek w świecie siła,
Ale żadna, jak tyś była!““

2.

Hołbik dwie bjelej nózcy ma,
 Hólczik dwie rjaney lubcy ma.
 Dyż won z tej jenej ryczesse,
 Da so ta druha 'njewasze.
 „Nje'njewaj so ty, holeczo!
 Szak tebe ja tejż lubo mam.“
 „„Wo tajku lubość njerodżu,
 Dyż tebe sama njekrydnu.““
 A 'załoj staj so za ruczku,
 A wiedłoj staj so pszez łuczku.
 Do pół staj łuczki njepśiszałoj,
 A dwaj staj 'rodaj nadejszałoj.
 „Njetk'lej mi powjez, holeczo,
 Kotrymż ty 'rodzi bydlie 'cejsz?“
 „„Bydlu, moj luby, kotrymż je,
 Sym li jenoż pśec' pśi tebi!““

XIII. DOLNO-ŁUŻYSKIE.

Pśejszlej stej dwa młoženca,
 Dwa bjelej, cerwjenej;
 Golku, golku pśejszlej stej,
 Zagrodu nadejżestej.

Na zagroże jo jabłonjaszk,
 A na nim jabłuszki;
 Spod jadnym bockom zelene;
 Spod drugim cerwjene.

2.

Gołał ma dwie białe nóżki,
 Chłopiec dwie różne dziewczuszki.
 Jak do jednéj się odzywa,
 Druga się na niego gniewa.
 „Nie gniewaj się, moje dziewczę!
 Ja i ciebie kocham przecie!“
 „„Ja o taką miłość nie stoję,
 Gdy twe serce nie całkiem moje.““
 I pobrali się za rączkę,
 Prowadzili się przez łączkę.
 Do pół łączki ledwo przyszli,
 Do dwóch pięknych zamków doszli.
 „Powiédźże mi teraz dziewczę,
 W którym zamku mieszkać chcesz?“
 „„Będę, w którym chcesz, mieszkała,
 Bylem ciebie oglądała!““

XIII. DOLNO-ŁUŻYSKIE.

Szło sobie dwóch kochanków,
 Dwóch białych, czerwonych;
 Gaik, gaik już przeszli,
 Do ogródeczka weszli.

Na ogrodzie stoi jabłoń,
 A na niej jabłuszka,
 Po jednéj stronie zielone
 Po drugieć czerwone.

Spod jabłonjom se sednustej,
Aż stej hobaj husnulej:
„Chtoż bużo naju gorje wołaś,
Gaż bużo żeń buwaś?“

„Nad nama sejzi syłowik,
Ten jaden drobny ptaszek;
Ten bużo naju gorje wołaś,
Gaż bużo żeń buwaś.“

Syłowik wjasele zaspiwa
Na tom gaju zelenym:
Szikjen se gajaszek rozlega,
Zelena ćawa spolega.

Swita, swita, żeń buwa,
Cerwjene zorja gorejdu:
Chto spodła swojej lubki spał,
Ten ma cas wot njeje hiś.

Ten ma cas wot lubki hiś,
Tekje wona wot njogo;
Wot rjedneje welik cas,
Wot grozneje dauno cas.

(Czelakowski.)

Pod jabłonią sobie siedli,
Aż obydwaj zasnęli:
„Ale któż zawoła nas,
Jak będzie świtu czas?“

Ponad nami siedzi słowik,
Ta drobna ptaszyna,
Ten zawoła wtedy nas,
Jak będzie świtu czas.

Słowik wesoło sobie śpiwa
Po gaiku zielonym:
Cały gaik echem dzwoni,
Zielona trawa się skłoni.

Świta, świta, już dnieje,
Czerwona zorza goreje;
Kto przy kochance swojej spał,
Temu odejść jeszcze czas.

Temu odejść jeszcze czas,
Jak i onój od niego;
Od ładniutkiój jeszcze czas,
A od strasznej dawno czas.

XIV. DREWIAŃSKIE.

(Z Ekkarda.)

Kati mes ninka bejt?
Telka mes ninka bejt.
Telka rici
Wapak ka nejmo ka dwemo:
Joz jis wiltu grizna zena;
Nemig ninka bejt,
Joz nemig ninka bejt.

Kati mes zantik bejt?
Strezik mes zantik bejt.
Strezik rici
Wapak ka nejmo ka dwemo:
Joz jis wiltu mole tarl;
Nemig zantik bejt.
Joz nemig zantik bejt.

Kati mes trajbnik bejt?
Worno mes trajbnik bejt.
Worno rici
Wapak ka nejmo ka dwemo:
Joz jis wiltu corne tarl;
Nemig trajbnik bejt,
Joz nemig trajbnik bejt.

Kati mes tauchar bejt?
Waucka mes tauchar bejt.
Waucka rici
Wapak ka nejmo ka dwemo:
Joz jis wiltu glupcit tarl;
Nemig tauchar bejt,
Joz nemig tauchar bejt.

XIV. DREWIAŃSKIE.

Któż ma narzeczoną być?
Sowa ma narzeczoną być.
Sowa rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo brzydką niewiastą;
Nie mogę narzeczoną być,
Ja nie mogę narzeczoną być.

Któż ma narzeczonym być?
Myszy królik ma narzeczonym być.
Myszy królik rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo mały chłop;
Nie mogę narzeczonym być,
Ja nie mogę narzeczonym być.

Któż ma družbą być?
Gawron ma družbą być.
Gawron rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo czarny chłop;
Nie mogę družbą być,
Ja nie mogę družbą być.

Któż ma kucharzem być?
Wilk ma kucharzem być.
Wilk rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo głupi chłop;
Nie mogę kucharzem być,
Ja nie mogę kucharzem być.

Kati mes cenkir bejt?
Zojąc mes cenkir bejt.
Zojąc rici

Wapak ka nejmo ka dwemo;
Joz jis wilke drole tarl;
Nemig cenkir bejt,
Joz nemig cenkir bejt.

Kati mes spelman bejt?
Buřan mes spelman bejt.
Buřan rici

Wapak ka nejmo ka dwemo:
Joz jis wilke dauge rat;
Nemig spelman bejt,
Joz nemig spelman bejt.

Kati mes tejsko bejt?
Lejska mes tejsko bejt.
Lejska rici

Wapak ka nejmo ka dwemo:
Rizplastnejtmo mja wapejs,
Bunde wosa tejsko
Bunde wosa tejsko.



Któż ma cześnikiem być?
Zając ma cześnikiem być.
Zając rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo szybki chłop;
Nie mogę cześnikiem być,
Ja nie mogę cześnikiem być.

Któż ma grajkim być?
Bocian ma grajkim być.
Bocian rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Jam bardzo długi dziób:
Nie mogę grajkim być,
Ja nie mogę grajkim być.

Któż ma stołem być?
Liszka ma stołem być.
Liszka rzeknie
Na odwrót do nich do obydwóch:
Rozpłaszczcie mój ogon,
Będzie waszym stołem,
Będzie waszym stołem.



III.

WYKŁAD NAZWISK MIEJSCOWYCH.

W następującym spisie znajdują się tylko te nazwiska miejscowe, które w innych językach, szczególnie w niemieckim, zupełnie inaczej jak w słowiańskich brzmią, pomijając te, które albo jednakowo, albo też z nieznaczną różnicą wymawiane bywają.

Aderkas-Moiza, lot. = Kurbis.
 Aisputte, lot. = Hasenpot.
 Aiwekste rzeka, lot. = Ewst
 Fluss.
 Bag, serb. = Carlopago.
 Bakar, serb. = Buccari.
 Bar, serb. = Antiwari.
 Bardijow, wsł. = Bartfeld.
 Bjela, słow. = Rescintta.
 Bjelaerkwa, serb. = Weisskir-
 chen.
 Bielehrad, wsł. = Stuhlweis-
 senburg.
 Belgrad, słow. = Karlsburg.
 Benátky, cz., Mletki, serb., =
 Wenecya, Venedig.
 Bjer, bółg. = Karaferia.
 Biale morze = Marmara.
 Biljak, ksl. = Villach.

Biélsk, Biélsko, pol. = Bielitz.
 Birinczok, wsł. = Mezöbereny.
 Biskupice, pol. = Bischofs-
 werder.
 Biskupice, pol. = Bischofsburg.
 Bistrica, wsł. = Wind. Fei-
 stritz.
 Bitel, bółg. = Bitoglia-Mona-
 stir.
 Blatno jezero, wsł. = Plattensee.
 Bor, cz. = Haid.
 Bracz ostrow, serb. = Brazza.
 Bran sutjeska, wol. = Türz-
 burg.
 Branibor, cz. = Brandenburg.
 Brasław, wsł. = Poroszo.
 Braszow, serb., Koruna, cz. =
 Kronstadt.
 Brjeclawa, cz. = Lundenburg.

Breszeze, ksl. = Rann.
 Brzetisława (Preszpurek), wsł.
 = Pressburg.
 Brodnica, pol. = Strassburg.
 Budin, wsł. = Ofen, Buda.
 Budyszyn, cz. = Bautzen.
 Bydgoszcz, pol. = Bromberg.
 Bystrzica Bańska, wsł. = Neu-
 sohl.
 Bytom, pol. = Bütow.
 Bytom, pol. = Beuthen.
 Cawtat, serb. = Ragusa vec-
 chia.
 Celje, ksl. = Cilli.
 Celjowec, ksl. = Klagenfurt.
 Ceswejne, lot. = Seswegen.
 Cres ostrow, serb. = Cherso.
 Czakowec, chorw. = Tscha-
 kathurn.
 Czerwenawjeża, słow. = Rother
 Thurm-Pass.
 Czudskoje ozero = Peipus-See.
 Dąbrowna, pol. = Gilgenburg.
 Dejszina, cz. = Theising.
 Derpt, strus. Jurjew = Dorpat.
 Derwenik ostrow, serb. = Zi-
 rona.
 Djakowo, serb. = Diakowar.
 Dżilaw, słow. = Gyalu.
 Dowhepole, mrus. = Hoszu-
 mezö.
 Dracz, serb. = Durazzo.
 Drzewnjow, st. cz. = Tuchau.
 Dubrownik, serb. = Ragusa.
 Dworec, cz. = Hof.
 Działdowo, pol. = Soldau.
 Elbląg, pol. = Elbing.
 Ergle, lot. = Erlau.
 Flein, strus. = Marienhaus.
 Gauja rzeka, lot. = Aa Fluss.
 Gniew, pol. = Mewe.
 Gorica, ksl. = Görz.
 Gorska, drew. = Bergen.
 Gradec slowenski, ksl. = Win-
 dischgrätz.
 Gradec, ksl. = Grätz.
 Gradiszeze, ksl. = Gradiska.
 Grodek, dłuż. = Spremberg.
 Grudziądz, pol. = Graudenz.
 Halicz, wsł. = Gatsch.
 Hoczewje, ksl. = Gottschee.
 Hodedjina, słow. = Banfi-Hu-
 nyad.
 Horszuw-Tyn, cz. = Bischof-
 teinitz.
 Hranice, cz. = Weisskirch.
 Hron rzeka, wsł. = Gran Fluss.
 Htetowo, bółg. = Kalkandelen.
 Hwar ostrow, serb. = Lesina.
 Cheb, cz. = Eger.
 Chełmża, pol. = Chulmsee.
 Choszobuz, dłuż. = Rottbus.
 Chwalińskie morze = Raspj-
 skie.
 Instruć, pol. = Insterburg.
 Iż ostrów, serb. = Eso.
 Jabłoń, cz. = Gabel.
 Jager, wsł. = Erlau.
 Jakin, serb. = Ancona.
 Jakaba-Mests, lot. = Jakobs-
 stadt.
 Jelgawa, lot. = Mitau.
 Jesna rzeka = Jetzel Fluss.
 Jiezin Nowy, cz. = Neutit-
 schein.
 Jilawa, pol. = Eylau.
 Jindrichaw - Hradec, cz. =
 Neuhaus.

Jurburk, pol. = Georgenburg.
 Ramenica, cz. = Chemnitz.
 Ramnik, ksl. = Stein,
 Rark ostrów, serb. = Veglia.
 Karłowac, serb. = Karlstadt.
 Karłowci (donji), serb. = Karłowitz.
 Karniów, pol. = Jägerndorf.
 Kes, ros., Ceze, lot. = Wenden.
 Kisek, wsl. = Güns.
 Kiszperk, Supihora, cz. = Geiersberg.
 Kladsko, cz. = Glatz.
 Klajpeda, lit. = Memel.
 Kłonska, drew. = Klenze.
 Koliwań, ros. = Rewal.
 Kolosz, słow. = Clausenburg.
 Komorzany, cz. = Gundrum.
 Kopar, ksl. = Capo d'Istria.
 Rostowo, bółg. = Gostiwar.
 Rostrzin, cz. = Küstrin.
 Kotor, serb. = Cattaro.
 Koszice, wsl. = Raschau.
 Koźle, pol. = Kosel.
 Krajin, ksl. = Krainburg.
 Kralowec, cz. = Krolewiec, pol. = Königsberg.
 Kralowedwur, cz. = Königinhof.
 Krapkowie, pol. = Krapnitz.
 Kriżewci, chorw. = Krentz.
 Rrka rzeka, ksl. = Gurk Fluss.
 Rrkonosze, cz. = Riesengebirg.
 Kromerziż, cz. = Kremsir.
 Rrupina, wsl. = Rarpfen.
 Krusta-Pils, lot. = Neuhausen.
 Kuldiga, lot. = Goldingen.

Rupa rzeka, serb. = Kulpe Fluss.
 Rwidzyn, pol. = Marienwerder.
 Rwisza rzeka = Queiss Fluss.
 Lastowo ostrów, serb. = Lastogosta.
 Ledec, cz. = Laatz.
 Leijas-Moiza, lot. = Aahof.
 Ljesz, serb. = Alessio.
 Lewocza, wsl. = Leutschau.
 Liberck, cz. = Reichenberg.
 Libin, cz., Lubin, łuz. = Lubben.
 Liboraz, cz. = Lieberose.
 Limbasza, lot. = Lemsal.
 Ljauchiw, drew. = Lüchow.
 Ljauncij, drew. = Hitzacker.
 Ljubljana, ksl. = Laibach.
 Lohowec, cz. = Bischofswerth.
 Loka, ksl. = Laak.
 Loket, cz. = Ellbogen.
 Łożin ostrów, serb. = Lussin.
 Lubij, głuż. = Löbau.
 Lubno, ksl. = Leoben.
 Luboras, dłuż. zobacz. Liboraz.
 Lunga ostrów, serb. = Lunga o Grossa.
 Malborg, pol. = Marienburg.
 Maslinica ostrów, serb. = Solta.
 Metlika, serb. = Mötting.
 Mikulow, cz. = Nikolsburg.
 Mljet ostrów, serb. = Meleda.
 Mletki, serb. zob. Benatky.
 Majerkur, wol. = Reussmark.
 Mnichow, cz. = München.
 Mohelnice, cz. = Müglitz.
 Molat ostrów, serb. = Melada.

Most, ksl. = Bruck.
 Moszoń, wsl. = Wieselburg.
 Mrjeże, ksl. = Friesach.
 Muhacz, serb. = Mohatsch.
 Mużakow, głuż. = Muskau.
 Narrata, lot. = Nerft.
 Nezider, wsl. = Neusiedel.
 Nin, serb. = Nona.
 Nisz, bółg. = Nissa.
 Nowomjesto, cz. = Neustadt.
 Nowezamky, wsl. = Neubäusel.
 Nowygród, pol. = Naugard.
 Nowisad, serb. = Neusatz.
 Nowemjesto, serb. = Cittanuova.
 Nowomjesto, ksl. = Neustadt.
 Odolanow, pol. = Adelnau.
 Ohrze rzeka, cz. = Eger Fluss.
 Oleśnica, pol. = Oels.
 Olgun, serb. = Dlučigno.
 Omiś, serb. = Almissa.
 Opawa, cz. = Troppau.
 Opole, pol. = Oppeln.
 Opuzina, serb. = Fort-Opus.
 Orasztje, słow. wol. = Szasz Waros.
 Ormoż, ksl. = Friedau.
 Oszek, serb. = Essek.
 Ostrihom, wsl. = Gran.
 Ostrow, drew. = Wustrow.
 Ozola-Moiza, lot. = Eckau.
 Pecuh, serb. = Fünfkirchen.
 Peljeszac półwysep, serb. = Sabioncello.
 Plibrk, ksl. = Bleiburg.
 Podstupim, st. cz. = Potsdam.
 Postojna, ksl. = Adelsberg.
 Pożarewac, serb. = niem. Pasarowitz.

Prabuta, pol. = Riesenburg.
 Preszow, wsl. = Eperies.
 Przibor, cz. = Freiburg.
 Prostějow, cz. = Prostnitz.
 Pszczyna, pol. = Pless.
 Ptuj, ksl. = Pettau.
 Rab ostrów, serb. = Arbe.
 Radgona, ksl. = Radkersburg.
 Radoleca, ksl. = Radmannsdorf.
 Rakowar, ros. = Wesenberg.
 Reka, ksl. = Rieg.
 Rjeka, serb. = Fiume.
 Rzečno, cz. = Regensburg.
 Rezer, bółg. = Arcer.
 Roh, cz. = Horn.
 Rszawa St. i N., serb. = Orsowa.
 Rujana wyspa = Rügen.
 Sabinow, wsl. = Zeben.
 Sakkaleija, lot. = Sakenhausen.
 Sal-ace, lot. = Salis.
 Saldupils, lot. = Frauenburg.
 Sebeslaw, wsl. = Soboszlo.
 Sjer, bółg. = Seres.
 Sibin, serb. = Hermanstadt.
 Sine morze = Adryatyckie.
 Siekierka święta, pol. = Heiligenbeil.
 Sjady, lit. = Szoden.
 Skadar, serb. = Scutari.
 Skradin, serb. = Scardona.
 Slawkow, cz. = Austerlitz.
 Sleza rzeka = Lohe Fluss.
 Sliwen, bółg. = Selimno.
 Słupsko, pol. = Stolpe.
 Smederewo, serb. = Semendria.
 Smolnik, wsl. = Schmölnitz.

Sobotica, wśl. serb. = Theri-
siopel.
Sohdu-Moiza, lot. = Sessau.
Solun, bółg. = Thessalonichi.
Spljet, serb. = Spalatro.
Srbisztje, cz. = Zerbst.
Starilog, kśl. = Alltag.
Starogród, pol. = Stargard.
Stron, serb. = Stagno.
Strzibro, cz. = Mies.
Subotica, czyli Ramence, wśl.
= Stein am Anger.
Surożskie morze = Azowskie.
Susak ostrów, serb. = Sansego.
Swaty-Djur, wśl. = S. Geor-
gen.
Swent-A, lot. = Heiligen-Aa.
Świecie, pol. = Schwetz.
Swjetla, cz. = Zwettel.
Swisztow, bółg. = Sistow.
Syców, pol. = Wartenberg.
Szabisza, słow. = Szasz-Sebes,
Mühlenbach-
Szczytno, pol. = Ortelsburg.
Szegeszwar, słow. = Schäss-
burg.
Szent-Fed, kśl. = S. Veit.
Szibenik, serb. = Sebenico.
Szlemno, pol. = Gardensee.
Szopron, kśl. = Oedenburg.
Sztjawnica, wśl. = Schemnitz.
Szumen, bółg. = Schumla.
Szyłokarzno, pol. = Heidekrug.
Trzeboń, cz. = Wittingau.
Trogir, serb. = Trau.
Trst, kśl., Terżyszece, pol. =
Triest.
Tczewo, pol. = Dirschau.
Tylża, pol. = Tilsit.

Unczow, cz. = Mährisch Neu-
stadt.
Uszawa, lot. = Hasau.
Uzma, lot. = Usmeiten.
Wacow, wśl. = Waitzen.
Walcz, pol. = Deutschkrone.
Waltenberga-Moiza, lot. = Sa-
lisburg.
Waradin, serb. = Peterwar-
dein.
Wejherowo, pol. = Neustadt.
Weles, bółg. = Kjurja.
Weljan, ros. = Fellin.
Welkowec, kśl. = Völkermarkt.
Wels-Zwrhrij, kśl. = Ober-
wels.
Wengobórg, pol. = Angerburg.
Werowitica, serb. = Weröcze.
Widem, kśl. = Udine.
Wielawa, pol. = Wehlau.
Wierzbólów, pol. = Wirballen.
Wipdawa, kśl. = Wippach.
Wis ostrów, serb. = Lissa.
Wisznia Gora, kśl. = Weich-
selburg.
Wladimirec, ros. = Wolmar.
Wladysławów, pol. = Neu-
stadt.
Wltawa rzeka, cz. = Moldau
Fluss.
Woglej, kśl. = Aquileia.
Wojerecy, gluż. = Hojers-
werda.
Wojkam, drew. = Dannen-
berg.
Wojmir, cz. = Weimar.
Wolary, cz. = Wallern.
Wratisław, cz., Wrocław, pol.
= Breslau.

Wschowa, pol. = Fraustadt.
Wrchlabi, cz. = Hohenelbe.
Wysoke-Myto, cz. = Hohen-
mauth.
Zadar, serb. = Zara.
Zagreb, chor. = Agram.
Zgorelc, luż. = Görlitz.
Zilja rzeka, kśl. = Gail Fluss.

Zwolen, wśl. = Altsohl.
Żatecz, cz. = Saaz.
Żegan, luż. = Sagan.
Żelezne mjesto, wśl. = Eisen-
burg.
Żirija ostrów, serb. = Zuri.
Żitawa, cz. = Zittau.



IV. OBJAŚNIENIE SKRÓCEN.

Bólg. = bółgarski.
 cz. = czeski.
 dłuż. = dolnołużycki.
 drew. = drewiański czyli polabski, czyli nadelbiański.
 głuż. = górnołużycki.
 chorw. chorwacki.
 ksl. = korutańskosłoweński,
 lit. = litewski.
 lot. = lotyszski.
 luż. = lużycki.
 pol. = polski.
 ros. = rossyjski.
 słow. = słowiański.
 serb. = serbski.
 st. cz. = staroczeski.
 stros. = starorossyjski.
 wsl. = węgiersko-słoweński.
 wol. = wołoski.

Grammatykałne skrócenia, jako powszechnie znane, pomijamy.

fol. 5.
KSIEGARNIA
ANTYKWARIAT
DOM

811
Safarik
P.J. Szataryko

24320